

NR 44

IZ Policy Papers

Instytut Zachodni
West-Institut
Institute for Western Affairs



Globalny szok 2022/2023 i postępujące osamotnienie Zachodu

Wyzwania dla pokoju i bezpieczeństwa

Joanna Dobosz-Dobrowolska, Marcin Tujdowski,
Sebastian Wojciechowski



**Globalny szok 2022/2023
i postępujące osamotnienie Zachodu.
Wyzwania dla pokoju
i bezpieczeństwa**

Joanna Dobosz-Dobrowolska, Marcin Tujdowski,
Sebastian Wojciechowski

Seria wydawnicza:
„IZ Policy Papers” nr 44

Redakcja serii:
Joanna Dobosz-Dobrowolska (red. naczelna)
Magdalena Bainszyk
Marcin Tujdowski
Witold Ostant

Recenzent:
płk dr Cezary Pawlak

Opracowanie redakcyjne:
Hanna Różanek

Koncepcja graficzna:
Ewa Wąsowska

© Copyright by Instytut Zachodni
Poznań 2023

Wydawca:
INSTYTUT ZACHODNI
61-854 Poznań, ul. Mostowa 27a
tel. 61 852 76 91
tel. 61 852 28 54 (wydawnictwo)
fax 61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

ISBN 978-83-66412-77-4 (online)

ISBN 978-83-66412-76-7 (druk)

Spis treści

Główne tezy i wnioski	7
Wstęp	11
Część 1. POSTĘPUJĄCE OSAMOTNIENIE ZACHODU (Joanna Dobosz-Dobrowolska)	13
I. 2022: Niespełniony zmierzch zachodu	13
„Oduczanie bezradności”	14
Próba przebudowy ładu	15
Percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa i poczucie bezradności w społeczeństwach G7 i BRICS na początku 2022 r.	20
II. 2022: Reakcja świata na szok zachodu	22
Zachodnie „Zeitenwende”	22
Rada Bezpieczeństwa ONZ: „marnowanie czasu Rady”	23
Zgromadzenie Ogólne ONZ: nie wszyscy potępiają Rosję	24
III. 2023: Zachód osamotniony – osvajanie ze zmienionym środowiskiem międzynarodowym	26
Re:Wizja	27
Kruchość bezpieczeństwa i globalnego ładu – jedność Zachodu	29
Wang Yi: „mentalnie wróciła zimna wojna”	32
Percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa w społeczeństwach G7 i BRICS w końcu 2022 r.	33
IV. 2023: Świat podzielony	36
Rada Bezpieczeństwa o Ukrainie i skutkach wojny dla światowego multilateralizmu	36
Zgromadzenie Ogólne ONZ: potrzeba pilnego pokoju na Ukrainie	38
Propozycja Chin	40

V. 2023: Świat silniej spolaryzowany	42
„Hamas vs. Izrael” i „Izrael vs. Palestyńczycy” – debaty w Radzie Bezpieczeństwa ONZ	42
„Nielegalne działania Izraela” – głosowanie w Zgromadzeniu Ogólnym	46
Wnioski	52
Część 2. WYZWANIA DLA POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA – WYBRANE PROBLEMY	55
I. Uchodźstwo i nielegalna migracja do Europy. Akceleracja fali migracyjnej <i>(Joanna Dobosz-Dobrowolska)</i>	55
Rekordowa liczba uchodźców na świecie	55
Lokalizacja miejsc pochodzenia i pobytu uchodźców w Europie i jej otoczeniu	57
Kierunki ruchu uchodźczego	60
Napływ do Unii Europejskiej osób wnioskujących o azyl i ochronę	65
Szlaki migracyjne do Unii Europejskiej i Europy	69
Zakres działań Unii Europejskiej i jej członków wobec wyzwania uchodźczego	73
Wnioski	75
II. Globalny – obecny i przyszły – wymiar terroryzmu <i>(Sebastian Wojciechowski)</i>	77
Poziom zagrożenia terrorystycznego na świecie	79
Zagrożenie terroryzmem w Unii Europejskiej	80
Ataki terrorystyczne poza Europą	82
Zmiany w charakterze zagrożenia terrorystycznego	84
Wnioski	89
III. Skutki „globalnego szoku” dla społeczeństwa niemieckiego <i>(Marcin Tujdowski)</i>	92
Skutki dużej skali migracji do Niemiec	92
Reakcja społeczeństwa niemieckiego na wojnę Rosji w Ukrainie	102
Wnioski	107
Bibliografia (wybór)	109
Noty o autorach	111

Główne tezy i wnioski

Postępujące osamotnienie Zachodu

- Globalny szok lat 2022-2023 pokazał realność narodzin „świata bezpiecznego dla autokracji”, przyzwalającego na użycie siły i reinterpretację zasad rządzących stosunkami międzynarodowymi. Świata, w którym możliwe jest stosowanie groźby użycia broni nuklearnej, zmiana reżimu nieprolifracji broni masowego rażenia czy dokonywanie masowych ataków na ludność i cele cywilne.
- Nowy globalny ład rosyjsko-chiński nie wydaje się już tylko koncepcją teoretyczną. W wyniku stosunku Zachodu do wojen w Ukrainie i w Strefie Gazy państwa zachodnie stają się samotnymi wyspami, wraz z upływem miesięcy 2023 r. coraz bardziej oderwanymi od reszty społeczności międzynarodowej, jej problemów, celów i interesów.
- Reakcje państw Globalnego Południa na agresję Rosji oraz na wojnę Izraela w Strefie Gazy są odmienne od pożądaných przez Zachód. Rośnie grupa państw dystansujących się od Zachodu i niepopierających jego postulatów. Zauważalna staje się niezdolność Zachodu do przekonania nie tylko państw tak dużych i silnych jak Chiny czy Indie, ale też tych mniejszych z Afryki i Azji, by zajęły takie samo stanowisko, jakie mają państwa zachodnie.
- Unikanie opowiadania się w kwestii wojny w Ukrainie po stronie Zachodu przez wiele państw Globalnego Południa spowodowane jest nie tylko związkami ekonomicznymi, militarnymi i in. z Rosją, ale też niechęcią do popierania zachodniego stanowiska (według nich wzmacniającego wojnę, przedłużającego ją i uniemożliwiającego zawarcie rozejmu), podczas gdy pośrednie koszty wojny w postaci kryzysu żywnościowego i energetycznego odczuwają społeczeństwa we wszystkich regionach świata. Wiele państw podnosi także zarzut ponadnormatywnej dotkliwości sankcji nakładanych przez państwa Zachodu dla gospodarek innych państw.
- Postawa dystansowania się wobec Zachodu została wzmocniona po wybuchu wojny w Strefie Gazy i zajęciu niezrozumiałego dla Globalnego Południa – szczególnie w kontekście wojny w Ukrainie – stanowiska przez większość państw zachodnich, polegającego na wspieraniu Izraela w prowadzeniu wojny wyjątkowo dotkliwej dla ludności cywilnej. Państwa Globalnego

Południa oskarżają Zachód o stosowanie podwójnych standardów moralności i odhumanizowanie Palestyńczyków.

- W wyniku obu wojen państwa Globalnego Południa nasiliły żądania reformy ONZ. Ma ona objąć nie tylko dawno postulowane zmiany w Radzie Bezpieczeństwa, ale cały system globalnego zarządzania, w tym ONZ, WTO, BŚ i in. Głośno słychać zarzuty o „nadreprezentacji państw zachodnich” oraz niesprawiedliwych strukturach, w których „jeden blok dominuje”. Tymczasem Zachód jak nigdy dotąd potrzebuje sojuszników w obronie liberalnych wartości i przyjętych zasad funkcjonowania społeczności międzynarodowej, bo w latach 2022-2023 uwidocznił się znaczący wpływ chińskiej polityki rozwojowej (nieograniczonej koniecznością prowadzenia reform prodemokratycznych, nazywanej „pokojowym rozwojem”) na państwa Południa.
- Społeczeństwa Zachodu odczuwają zachodzące zmiany, co znajduje odbicie w postrzeganiu przez nie zagrożeń dla bezpieczeństwa. Na Zachodzie strach przed Rosją stał się powszechny. Rosja uważana była za największe zagrożenie w 5 spośród 7 zbadanych państw Zachodu: w USA, Kanadzie, Japonii, Niemczech i Francji. W Wielkiej Brytanii zajęła 2. miejsce, a we Włoszech 5. W społeczeństwach zachodnich zdecydowanie wzrosły też obawy przed zagrożeniami powiązаныmi z wojną w Ukrainie, szczególnie przerwami w dostawach energii, niedoborami żywności, użyciem broni nuklearnej i kryzysem ekonomicznym i finansowym w państwie, przy jednoczesnym utrzymaniu się obaw przed zagrożeniami dostrzeganymi przed wybuchem tego konfliktu: zmianami klimatu, radykalnym islamskim terroryzmem czy niekontrolowanymi migracjami.
- Państwa spoza Zachodu nie podzielają zachodniego strachu przed Rosją. Bardziej boją się zmian klimatu i ekstremalnych temperatur (Indie, Brazylia), kryzysu ekonomicznego, energetycznego i finansowego (RPA), pandemii (Chiny) czy użycia broni nuklearnej przez agresora (wszystkie państwa).

Uchodźstwo i nielegalna migracja do Europy

- Ponad 120 mln osób trwale wysiedlonych z powodu konfliktów zbrojnych oraz klęsk żywiołowych poszukiwało w 2022 r. miejsca bezpiecznego schronienia. 6 mln z nich stanowiły osoby trwale wysiedlone z powodu klęsk żywiołowych, a 114 mln uchodźcy, osoby wysiedlone wewnętrznie (IDPs) i poszukujące azylu. Poziom uchodźstwa w 2023 r. był o ponad 3/4 wyższy niż podczas kryzysu uchodźczego w 2015 r.
- W strefie bliskiej zagranicy Europy potężnieje nowy kryzys migracyjny. 65% spośród uchodźców i IDPs (81,6 mln) przebywa w Europie oraz w jej

bliskim sąsiedztwie (25,6 mln uchodźców – dwa razy tyle co w 2021 r. – i 56 mln IDPs). Łączna liczba migrantów w strefie bliskiej zagranicy Europy jest jeszcze większa i wynosi ok. 115 mln osób. 40% z nich chce dotrzeć do Europy (w tym do Polski).

- W 2022 r. do Unii Europejskiej napłynęło 4,8 mln osób, które ubiegały się o przyznanie ochrony międzynarodowej. Prawie 1 mln pochodził spoza Europy.
- Na ponownie otwierającej się drodze do Europy znajduje się wielokrotnie więcej migrantów niż napłynęło ich w fali migracyjnej w 2015 r. Po przewrotach wojskowych na Sahelu przestały działać blokady migracyjne i migranci w coraz większej liczbie docierają nad Morze Śródziemne. Bariere turecką migranci zaczęli omijać, korzystając głównie ze szlaku morskiego do Włoch i połączeń powietrznych na Bałkany, do Rosji i na Białoruś, skracających drogę do wschodniej granicy UE.
- W ostatnich latach do Europy docierają uchodźcy i inni migranci nie tylko z Bliskiego Wschodu i Maghrebu, ale także z Afryki Subsaharyjskiej oraz z Azji Centralnej. Z tego względu wszystkie te regiony można obecnie postrzegać jako ościenne dla Europy.
- Geograficzna bliskość miejsc pobytu migrantów w stosunku do UE i jednocześnie znaczące oddalenie od innych miejsc uznawanych za bezpieczne oznacza, że to na Unii Europejskiej ciąży wyzwanie dotyczące uregulowania migracji oraz wyciszenia jej przyczyn na całym obszarze bliskiej zagranicy Europy.

Globalny – obecny i przyszły – wymiar terroryzmu

- Terroryzm nadal jest jednym z najważniejszych wyzwań i zagrożeń dla współczesnego bezpieczeństwa. W latach 2007–2022 w skali globu odnotowano ponad 66 tys. incydentów terrorystycznych.
- Zjawisko terroryzmu na świecie może eskalować między innymi za sprawą: nasilania się terroryzmu państwowego (inspirowanego choćby przez Rosję czy Iran), odradzenia się wpływów niektórych sieci islamistycznych (w tym ISIS czy Al-Kaidy) czy znaczącego wzrostu aktywności innych radykalnych nurtów (np. terroryzmu skrajnie prawicowego lub lewicowego). Już obecnie niektóre formy terroryzmu odnotowują niezwykle szybki wzrost, np. terroryzm skrajnie prawicowy (eskalacja w ciągu ostatnich 5 lat w skali świata o 320%).
- Ewolucja terrorystycznego zagrożenia dotyczy zarówno taktyki, jak i strategii działania terrorystów. Oznacza to między innymi wykorzystywanie przez terrorystów coraz bardziej nowoczesnych i wyszukanych technologii.

Jednym z przykładów jej użycia jest zastosowanie do przeprowadzenia ataków np. sztucznej inteligencji, dronów, druku 3D itp. Ponadto wciąż bardzo niebezpieczne są także inne metody działania terrorystów, począwszy od zamachów z użyciem noża, młotka lub bomby, przez porwania czy ataki w cyberprzestrzeni, a kończąc na groźbie wykorzystania broni masowego rażenia chociażby w postaci bioterroryzmu.

Skutki „globalnego szoku” dla społeczeństwa niemieckiego

- W czasie obecnych – intensywnych i szokujących – przemian globalnych zaciera się klasyczny podział czynników wpływających na społeczeństwo na zewnętrzne i wewnętrzne. Czynniki zewnętrzne, takie jak wojny i wielkie migracje, nieoczekiwanie aktywują – czasem usłpione przez dekady – wewnętrzne czynniki bezpieczeństwa, budząc utajone sentymenty prorosyjskie, postawy antyizraelskie czy skrajnie prawicowe.
- Społeczeństwo niemieckie w dobie wielkich wyzwań globalnych wskazuje na podstawową dla niego wartość, jaką jest tożsamość (*identity*). Wielkie zmiany, takie jak napływ migrantów, wojny, pandemia, przerwanie łańcucha dostaw nośników energii i ich konsekwencje, doprowadziły do de- i rekonstrukcji społecznej tożsamości.
- Ta rekonstrukcja stała się wspólną przyczyną tak wydawałoby się różnych od siebie, a równocześnie niezwykle istotnych dla bezpieczeństwa wewnętrznego zjawisk, jak np.:
 - wykazywanie społecznego niezrozumienia dla asymetryczności konfliktu zbrojnego między Rosją a Ukrainą;
 - postępujący wzrost poparcia dla partii politycznej (*AfD*) odwołującej się do ochrony tożsamości;
 - społeczny wzrost poparcia postaw skrajnych, takich jak dyktatura czy darwinizm społeczny itd.;
 - odtworzenie więzów solidarności z regionem ojczystym dziadków i rodziców (w przypadku młodzieży o korzeniach migracyjnych, zwłaszcza z Bliskiego Wschodu).

Wstęp

Świat stał się kruchy.

Ujawnione przez wojnę w Ukrainie i spotęgowane przez konflikt w Strefie Gazy głębokie podziały między państwami przeniosły świat w nową erę, w której – po 78 latach od przyjęcia Karty Narodów Zjednoczonych – społeczność międzynarodowa musi wymyślić się na nowo. Określić, które z zasad dotychczas kierujących stosunkami międzynarodowymi należy pozostawić i jaka ma być ich hierarchizacja, czy globalne struktury zarządzania powinny zostać utrzymane i zmodyfikowane czy też zmarginalizowane, a świat przejdzie do ładu o innej konstrukcji. Może wprowadzony zostanie „sieciowy multilateralizm” łączący regiony i organizacje, a nie państwa lub relacje globalne zostaną oparte na prawie siły wielkich mocarstw?

Podziały w społeczności międzynarodowej nie zrodziły się wraz z atakiem Rosji na Ukrainę. Nabrzmiwały od dekad, dotychczas jednak nie doprowadziły do przekonstruowania globalnej areny. Tym razem głosy płynące z Globalnego Południa są bardziej zdecydowane. Państwa Afryki i Azji otrzymały bowiem alternatywę wobec ładu opartego na liberalizmie i wartościach Zachodu w postaci chińsko-rosyjskiej wizji świata. Dla państw zachodnich nastąpiła nowa rzeczywistość.

Rosnący strach, będący nieodłącznym towarzyszem przemian, objął nie tylko poziom międzynarodowy, ale stał się charakterystyczny także dla społeczeństw. Odczuwalne zagrożenia różnią się skalą i zakresem, zależnie od regionu i państwa, a obiekty i zjawiska budzące niepokój są inaczej postrzegane (szczególnie te ze sfery politycznej), lecz na listach wszystkich znajdują się między innymi zmiany klimatu, ekstremalne temperatury i pożary lasów, wraz z niszczeniem naturalnych siedlisk; kryzys ekonomiczny, energetyczny i finansowy, wraz z niedoborem żywności; proliferacja broni masowego rażenia, wraz z groźbą jej użycia przez agresora; eskalacja konfliktów zbrojnych i kryzysów humanitarnych, wraz z globalnymi migracjami i uchodźstwem; terroryzm czy przyszłe pandemie. Do tych globalnych wyzwań regiony dokładają właściwe dla siebie zagrożenia (np. Rosję i Chiny) i modyfikują zagrożenia globalne, nakładając na nie filtr ideologiczno-polityczny (tj. obawy przed radykalnym islamskim terroryzmem). Otwarte pozostaje pytanie, w jakim zakresie uda się kontynuować współpracę i kształtować globalną odpowiedź na te wyzwania.

Konsekwencje światowych przemian silnie rezonują nie tylko na arenie międzynarodowej, ale także wewnątrz społeczeństw. Bezpośrednio odczuwane skutki wojny w Ukrainie, takie jak inflacja i przerwy w dostawach energii, doprowadziły do wzmocnienia, często utajonych, sentymentów, postaw i przekonań, które z kolei zmieniły oblicza społeczeństw i – w oddolnym procesie – mogą zmodyfikować polityki państw.

Niniejsze opracowanie traktuje o zmianach na globalnej arenie oraz poddaje analizie wybrane zagrożenia dla pokoju i bezpieczeństwa, szczególnie dyskutowane w Europie, do których należą migracje i terroryzm oraz zmiany społeczne, bezpośrednio wpływające na bezpieczeństwo społeczne.

Joanna Dobosz-Dobrowolska, 7.12.2023 r.

Część 1.

POSTĘPUJĄCE OSAMOTNIENIE ZACHODU

(Joanna Dobosz-Dobrowolska)

W latach 2022-2023 dwie wojny: w Ukrainie oraz w Strefie Gazy doprowadziły do ujawnienia głębokich podziałów na arenie międzynarodowej. Ich linie zarysowywały się przez dekady, jednak wybuch tych dwóch konfliktów zdynamizował proces pęknięcia społeczności międzynarodowej i obnażył trwający proces rekonfiguracji globalnego ładu, w tym postępującego oddzielenia Zachodu od Globalnego Południa.

Przedmiotem analizy są dyskusje prowadzone na dwóch Konferencjach Bezpieczeństwa w Monachium (Munich Security Conference – MSC) oraz na forum ONZ (w Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnym).

Procesy zmian zachodzących na świecie uwidaczniały się podczas wielu debat. Dla zachodniej hemisfery reprezentatywne postawy prezentowane były na Konferencjach Bezpieczeństwa w Monachium. MSC są jednymi z najważniejszych globalnych forów dyskusyjnych, na których corocznie spotykają się szefowie państw i rządów, sekretarze generalni organizacji międzynarodowych, dyplomaci, ekonomiści, nobliści. Dyskusje tam toczone można uznać za puls polityki i bezpieczeństwa świata Zachodu. Proces zmian zachodzących na globalnej arenie wydają się odzwierciedlać dyskusje prowadzone w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, szczególnie jako otwarte debaty, oraz w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ.

I. 2022: Niespełniony zmierzch zachodu

Rok 2022, od swego początku, niósł groźbę wybuchu pełnoskalowej wojny w Europie. Agresja Rosji na Ukrainę, dokonana 24.02.2022 r., zatrząsa środowiskiem i procesami bezpieczeństwa w regionie i na świecie.

„Oduczenie bezradności”

Na kilka dni przed spodziewanym atakiem Rosji na Ukrainę, przeprowadzonym 24.02.2022 r., globalni przywódcy obecni na 58. Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium (18-20.02.2022) zostali skonfrontowani z nadchodzącymi nowymi realiami bezpieczeństwa europejskiego i globalnego. Organizatorzy konferencji zapytali ich: **„Czy świat jest na skraju przepaści? Czy ludzkość traci kontrolę nad własnym losem? Co można zrobić, aby przezwyciężyć powszechne poczucie bezradności w obliczu wzmacniających się nawzajem kryzysów?”**. Pytania te były nawiązaniem do poprzednich edycji konferencji, kiedy organizatorzy diagnozowali m.in.: „zmierzch zachodu” (*Westlessness*), brak spójności, nieefektywność i brak wizji, która mogłaby oddziaływać na inne regiony świata.

W 2022 r. słowem-kluczem otwierającym konferencję w Monachium była „bezradność”. Do debaty wprowadził je opublikowany przez organizatorów MSC tuż przed konferencją (14.02.2022) Munich Security Report (MSR) pt. „Odwrócić falę. Oduczenie bezradności” („Turning the Tide. Unlearning Helplessness”). Bezradność została w nim zestawiona w znamienych dla Zachodu frazach: **„kolektywna bezradność”** i **„pokonanie bezradności”** oraz umieszczana w kontekstach: **„braku kontroli”**, **„poczucia niemocy”**, **„utrąty wiary w zdolność do kształtowania globalnych wydarzeń”** i **„własnej winy”**. Towarzyszyły jej stwierdzenia o **„przeciążeniu liberalnych demokracji”**, **„odejściu od multilateralizmu”** oraz **„marnowaniu najpotężniejszych instrumentów utrzymania porządku międzynarodowego opartego na zasadach”** [organizacji międzynarodowych]. Obszerny raport zawierał analizę postrzegania bezpieczeństwa przez społeczeństwa państw G7 oraz BRICS oraz ocenę najważniejszych kryzysów dla bezpieczeństwa przełomu 2021 i 2022 r.:

- „chaotycznego wycofania się z Afganistanu”, na przykładzie którego postawione zostały pytania o efektywność międzynarodowych interwencji oraz zdolność USA i Zachodu do budowania i promowania stabilności na świecie;
- odwrotnie proporcjonalnej skuteczności wysiłków w Mali i Sahelu, gdzie – mimo „masowego wzrostu” działań na rzecz pokoju i bezpieczeństwa – stan bezpieczeństwa pogarsza się;
- „głębokiej destabilizacji” Rogu Afryki i regionu Zatoki Arabskiej, której skutki już dotkają Europę;
- napięć na wschodniej flance NATO i w rejonie Indo-Pacyfiku, które na Zachodzie skutkują „strachem przed rzeczywistą wojną”;
- wrażliwości Zachodu na przerwy w łańcuchach dostaw oraz przewagi Chin w sektorze technologicznym;
- nierówności społecznych między państwami, które rykoszetem uderzają w Zachód, uniemożliwiając realizację założonych celów, m.in. w zakresie ograniczania zmian klimatycznych i opanowania pandemii.

Te wyzwania zostały połączone z pytaniem: „**Czy liberalne demokracje – a w szczególności partnerzy transatlantyccy – są w stanie odudzić się bezradności i odwrócić bieg narastających kryzysów?**”.

W 2022 r. w konferencji w Monachium wzięło udział 30 przywódców państw i rządów, ponad 80 ministrów i 20 przywódców organizacji międzynarodowych, m.in.: wiceprezydent USA Kamala Harris, kanclerz RFN Olaf Scholz, premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson, prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Przywódcom państw towarzyszyli sekretarze stanu, dyplomaci, ministrowie i parlamentarzyści z państw Zachodu, m.in.: z USA (Antony Blinken, John Kerry, Nancy Pelosi), Australii, Francji, Hiszpanii, Japonii, Kanady, Irlandii, Norwegii, Wielkiej Brytanii, Włoch, Szwecji. Aktywnie w MSC uczestniczyli przedstawiciele organizacji międzynarodowych: Sekretarz Generalny ONZ António Guterres, Sekretarz Generalny NATO Jens Stoltenberg, Sekretarz Generalna OBWE Helga Maria Schmid, Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen (m.in. wraz z Charles'em Michelem i Josepem Borrellem), Dyrektor Generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus. Obecni byli sekretarze stanu i ministrowie spoza zachodniej hemisfery: z Chin (Wang Yi – online), Indii, Arabii Saudyjskiej, Bahrajnu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Egiptu, Kataru, Kenii, Iranu i Bangladeszu. Nie było przedstawicieli Rosji.

W trakcie konferencji występujący przywódcy Zachodu często odwoływali się do problemu „**oduczania się bezradności**”, używali jednak zdecydowanie odmiennej retoryki, przekonującej, że bezradność jest im obca. **Dominujące w ich wypowiedziach były: „jedność”, „solidarność”, „współdziałanie” „konsekwencje”, „zdecydowanie” i „sankcje”.** Przede wszystkim jednak z każdej niemal wypowiedzi przebijało „głębokie zaniepokojenie” rozwojem sytuacji w Europie. António Guterres, Sekretarz Generalny ONZ stwierdził: „Jestem głęboko zaniepokojony zwiększonymi napięciami i rosnącymi spekulacjami na temat konfliktu militarnego w Europie. Nadal uważam, że tak się nie stanie. Ale gdyby tak się stało, byłoby to katastrofalne”. Boris Johnson, premier Wielkiej Brytanii bieżącą sytuację określił jako „**skrajne zagrożenie dla świata**”, dodając, że: „Nie powinniśmy więc lekceważyć powagi tej chwili i tego, o co toczy się gra”; „wróżby są ponure i dlatego musimy stać razem silni”. Wielokrotnie wybrzmiewały też słowa „rosyjska agresja” (m.in. Kamala Harris).

Próba przebudowy ładu

Ursula von der Leyen, Przewodnicząca Komisji Europejskiej postawiła zarzut, że: „**Kreml nie tylko próbuje podważyć całą europejską architekturę bezpieczeństwa**, zasady z Helsinek, które uczyniły wszystkie europejskie państwa bezpieczniejszymi, łącznie z Rosją. **Narusza również Kartę Narodów Zjedno-**

czonych, która stanowi, że państwa 'powstrzymują się od groźby lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezależności politycznej jakiegokolwiek państwa'. Nie możemy na to pozwolić". Dodała też, że: „**Stoimy w obliczu jawnej próby przeredagowania zasad naszego systemu międzynarodowego.** Wystarczy przeczytać ostatni **komunikat przywódców rosyjskich i chińskich. Poszukują 'nowej ery', jak mówią, w celu zastąpienia istniejącego porządku międzynarodowego.** Wolą rządy najsilniejszych od rządów prawa, zastraszanie zamiast samostanowienia, przymus zamiast współpracy". Von der Leyen przestrzegła Rosję, że „ryzykuje swoją dostatnią przyszłość”, bo jeśli Rosja uderzy, to odpowie na to „UE i jej partnerzy transatlantycy – przygotowujemy solidny pakiet sankcji finansowych i gospodarczych, w tym dotyczących energii i najnowocześniejszych technologii”.

Twierdzenia Ursuli von der Leyen zostały rozwinięte przez Josepha Borrella, Wysokiego Przedstawiciela UE ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Borrell wygłosił bardzo istotne ostrzeżenie o „poważnym wyzwaniu ideologicznym, przed którym stoimy – trzydzieści lat po zakończeniu zimnej wojny stoimy przed zdecydowanym wysiłkiem, aby na nowo zdefiniować podstawowe zasady wielostronnego ładu. **Wynik tej wojny zadecyduje o przetrwaniu powojennego wielostronnego 'acquis', skoncentrowanego na ONZ, prawie międzynarodowym i prawach powszechnych. Albo o tym, czy zostanie on zastąpiony wielobiegunowym porządkiem opartym na władzy, ze strefami wpływów i relatywistycznym podejściem do praw człowieka.** „Wspólne oświadczenie Rosja-Chiny z 4 lutego jest zwieńczeniem wieloletniej kampanii. To akt buntu. To jest jasne: to manifest rewizjonistyczny. Manifest rewizji porządku światowego. Warto uważnie przeczytać. Jeden z uderzających fragmentów stwierdza, że Rosja i Chiny sprzeciwiają się próbom sił zewnętrznych podważania bezpieczeństwa i stabilności we wspólnych sąsiednich regionach”. „Frontem tej bitwy jest szeroko dyskutowana przez Rosję próba przededefiniowania europejskiego ładu bezpieczeństwa. To poważna linia frontu, przed którą stoimy”. „W rzeczywistości to Rosja i Chiny chcą cofnąć się do XIX wieku walki imperiów. A Rosja i Chiny stają się coraz bardziej asertywne, chętne do przywrócenia dawnych imperiów, którymi były w przeszłości”.

Analizy te były zbieżne z wystąpieniem Sekretarza Generalnego NATO Jensa Stoltenberga, który stwierdził, że **rosnąca rywalizacja strategiczna oraz kwestionowanie wolności i demokracji stają się „nową normalnością i na to musimy być przygotowani”.** Zapewnił też, że „wspólne działanie w NATO Europy i Ameryki będzie nadal utrzymywało pokój i chroniło nasz demokratyczny styl życia”.

Charles Michel, Przewodniczący Rady Europejskiej, również potwierdził skalę zagrożenia. Wskazał na krytyczną sytuację, stwierdzając: „Nie możemy wiecznie oferować gałązki oliwnej, podczas gdy Rosja przeprowadza testy rakietowe i nadal gromadzi wojska”. Potwierdził współpracę państw Zachodu: „My,

Europejczycy, jesteśmy w pełni zjednoczeni. W UE i z naszymi sojusznikami transatlantyckimi oraz z naszymi partnerami strategicznymi, takimi jak na przykład Japonia. To paradoks działań Kremla. Miał nadzieję zasiać podział, osłabić nasz Sojusz, podzielić nas. W rzeczywistości zadziałał dokładnie odwrotnie. Nasza jedność została scementowana, zarówno w UE, jak i po drugiej stronie Atlantyku”. Odnosząc się bezpośrednio do Ukrainy, Michel zadeklarował, że: „Jedno jest pewne: jeśli będzie dalsza agresja militarna, zareagujemy masowymi sankcjami. Koszt dla Rosji musi być i będzie dotkliwy. Ale bądźmy szczerzy, będzie to również koszt dla nas w Europie”.

Kamala Harris, wiceprezydent USA, skupiając się na Ukrainie i Rosji, przywołała podstawowe zasady stosunków międzynarodowych, w tym także obowiązek „poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej wszystkich państw”, dodając, że „granice państwowe nie powinny być zmieniane siłą”. Podkreśliła też, że: „Jesteśmy tu dziś, w Monachium wspólnie, by potwierdzić nasze zaangażowanie na rzecz tych zasad”. **„Teraz, nawet w najtrudniejszych dla naszej społeczności transatlantyckiej czasach, kiedy nasz system jest wypróbowywany i testowany, my, Stany Zjednoczone i Europa, zebraliśmy się razem i pokazaliśmy naszą siłę i naszą jedność**, tak jak robimy to dzisiaj – stojąc w tej decydującej chwili, mając wszystkie oczy zwrócone na Ukrainę”. „Dziś, jak wszyscy dobrze wiemy, **fundamenty bezpieczeństwa europejskiego są bezpośrednio zagrożone na Ukrainie**”. Harris potwierdziła bezwzględną niepodważalność amerykańskiego zaangażowania w NATO oraz w kolektywną obronę (działanie art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego). Zapowiedziała też, że: „W przypadku dalszej inwazji Rosji na Ukrainę Stany Zjednoczone wraz z naszymi sojusznikami i partnerami uruchomią znaczne i bezprecedensowe sankcje ekonomiczne”, „które będą szybkie, surowe i wspólne”. Będą dotyczyły finansów i kontroli eksportu kluczowych instytucji i branż. Sankcje – zgodnie z zasadą małych sankcji – dotkną także wszystkie osoby powiązane z/i wspierające interwencję.

Najważniejsze dwa przemówienia przedstawicieli niemieckiego rządu na MSC – kanclerza Olafa Scholza i minister spraw zagranicznych Annaleny Baerbock, choć nie do końca sprzeczne, nie były też spójne. W przemówieniu minister spraw zagranicznych RFN nie wyczuwało się słabości. Odnosiła się w nim przede wszystkim do Rosji i „rosyjskiego kryzysu”. Stwierdziła, że **„nowa wojna grozi w centrum naszej Europy”**, a **„Rosja tworzy absolutnie nieakceptowalne zagrożenie”** nie tylko w stosunku do Ukrainy, ale także **„w stosunku do nas wszystkich i naszej pokojowej architektury”**. Baerbock zapewniła, że „nie jesteśmy kolektywnie bezradni”. W przypadku dokonania przez Rosję ataku na Ukrainę zagroziła poważnymi, masowymi konsekwencjami w trzech płaszczyznach: finansowej, politycznej i ekonomicznej. Podkreśliła determinację Niemiec we wprowadzaniu sankcji w takiej sytuacji (włącznie z nieruchomości-

niem Nord Stream 2) i solidarność z Ukrainą. Nawiązując do projektowanych sankcji, zadeklarowała: „nie chcemy tych konsekwencji. Chcemy poważnego dialogu o bezpieczeństwie i pokoju w naszej Europie”. „Ale nie chcemy i nie możemy kwestionować architektury bezpieczeństwa, którą wspólnie zbudowaliśmy”. Opowiedziała się także za utrzymaniem systemu międzynarodowego w jego obecnej formie i poszanowaniem prawnomiędzynarodowych zasad integralności terytorialnej i suwerenności państw. Podkreśliła też rzetelność Niemiec w polityce zagranicznej, polegającą na obronie fundamentalnych zasad tej polityki – prawa do wolności, samostanowienia, porządku opartego na zasadach oraz demokracji. Zwróciła też uwagę na solidarność z NATO-wskimi państwami Europy Środkowej i Wschodniej.

Inny wydzźwięk niż A. Baerbock miało przemówienie kanclerza Olafa Scholza. Deklarując, że „Europa ponownie stoi w obliczu zagrożenia wojną. A ryzyko nie zostało w żaden sposób zażegnane” i że: „My, Europejczycy i społeczność transatlantycka ostrzegamy Rosję, że agresja militarna na Ukrainę będzie poważnym błędem”, kanclerz wpisał się w deklaracje innych przywódców. Jego wystąpienie było jednak raczej koncyliacyjne. Scholz skupił się na konkurencyjności Zachodu (i jego demokratycznych wartościach) w relacji do innych globalnych aktorów, podkreślał uprawnienia innych państw do odgrywania roli w świecie i stwierdził, że nowy ład będzie ładem „z różnymi centrami siły”. Podnosił konieczność „repozycjonowania Europy i Sojuszu w zmieniającym się świecie”. Podkreślił rolę UE: „Unia Europejska jest dla nas ramą działania – naszą szansą na pozostanie ‘mocarstwem między mocarstwami’, to mamy na myśli, gdy mówimy o ‘suwerenności europejskiej’”. Poprawił też stwierdzenie Joe Bidena o Europie, które padło na poprzedniej konferencji w Monachium, dodając do wymienionych przez Bidena określeń „wolna i pokojowa” słowo „suwerenna”. Zwrócił także uwagę na potrzebę rozwinięcia Strategicznego Kompasów UE. Odnośnie do ewentualnych sankcji nałożonych na Rosję wskazał jedynie, że: „Wyjaśniłem [podczas rozmowy z W. Putinem], że każde dalsze naruszenie integralności terytorialnej Ukrainy będzie miało dla Rosji wysoką cenę – pod względem politycznym, gospodarczym i geostrategicznym”. Choć nadmienił o obowiązku „gry zgodnej z zasadami”, to głównie namawiał Rosję do negocjacji.

W swoich wystąpieniach i odpowiedziach na pytania zarówno Baerbock, jak i Scholz bronili decyzji Niemiec o nieprzekazywaniu uzbrojenia na Ukrainę. Tłumaczyli to przyjętymi w RFN zasadami wynikającymi z niechęci powtórzenia historycznych błędów, polegającymi na nieprzyczynianiu się do rozprzestrzeniania wojny, co oznacza nieprzekazywanie broni do państw, które nie są związane z Niemcami sojuszami. Oboje tłumaczyli jednak, że Niemcy udzielają pomocy Ukrainie na zasadzie sojuszniczej komplementarności, „zjednoczeni w różnorodności”. Wspólnie z innymi sojusznikami z NATO przekazują bowiem pełną po-

moc – USA dostarczają pomocy militarnej, a Niemcy uzupełniają ją wsparciem finansowym i gospodarczym. Co ciekawe, zrozumienie dla tej postawy wyraził współwystępujący z Baerbock w panelu Antony Blinken, sekretarz stanu USA.

Na uwagę zasługują jednak także wątpliwości zgłaszane przez Waltera Ischingera, który w swoich pytaniach dociekał **jaka jest siła i trwałość więzi transatlantyckich łączących Zachód oraz zarzucił Europie słabość**. W rozmowie z K. Harris stwierdził: „W porządku, Ameryka wróciła. To wspaniale. Ale czy na dobre? **Wiele osób w Europie boi się czasu, w którym może w przyszłości nadejść jakiś drugi Trump**. Oto moje pytanie: co my, Europejczycy możemy lub powinniśmy zrobić, aby Stany Zjednoczone były zaangażowane w Europie na dłuższą metę, nie tylko dzisiaj, kiedy tu siedzimy, a nawet poza obecną administracją? Myślę, że to bardzo ważne pytanie, ponieważ przez te ostatnie tygodnie i miesiące nauczyliśmy się, że bez Stanów Zjednoczonych, uważających się za potęgę europejską, jesteśmy właściwie bezsilni”. Dopytywał także Ursulę von der Leyen i Jensa Stoltenberga o proces dalszego wzajemnego scalania europejskiej części NATO i UE oraz prawdopodobieństwo przystąpienia Szwecji i Finlandii do NATO oraz Norwegii do UE. Poruszanie tych kwestii wskazywało na obecność w europejskim dyskursie obaw o kondycję i jedność Zachodu oraz monolityczność demokratycznej Europy. Zwracało też uwagę na zmianę sytuacji na całej wschodniej flance Sojuszu i Unii.

Wypowiedź Wanga Yi, chińskiego ministra spraw zagranicznych, uczestniczącego zdalnie w monachijskiej konferencji, nie pozostawiła wątpliwości co do poglądu Chin na eskalujący konflikt. **Yi stwierdził, że „świat znów stoi w obliczu ryzyka podziału i konfrontacji”, a „niektóre główne państwa” podsycają konfrontację między blokami**. Deklaratywnie wzmacniając potrzebę utrzymania „prawdziwego multilateralizmu” oraz pozytywnej obecności Europy i Chin na arenie globalnej, **oskarżył jednak NATO o naruszanie pokoju i stabilności w Europie, zapytując: „Jeśli NATO kontynuuje ekspansję na wschód, czy sprzyja to utrzymaniu pokoju i stabilności w Europie?”**. Mimo że stwierdził, iż „suwerenność, niezależność i integralność terytorialna każdego państwa powinna być szanowana i chroniona, ponieważ jest to podstawowa norma stosunków międzynarodowych. Jest to zgodne z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i stanowi spójne stanowisko rządu chińskiego. Ukraina nie jest wyjątkiem”, to jednak podkreślił także, że **„uzasadnione obawy Rosji dotyczące bezpieczeństwa powinny być respektowane”,** a wszystkie strony porozumienia Mińsk II powinny wywiązać się ze swoich zobowiązań. W kontekście wypowiedzi Wanga Yi oraz Zhang Juna, stałego przedstawiciela ChRL przy ONZ, w czasie debaty w Radzie Bezpieczeństwa ONZ (17.02), w którym zdecydowanie wsparł on Rosję, upatrując źródeł obecnego kryzysu w dokonanym już rozszerzeniu NATO, rozwiane zostały wątpliwości, jakie stanowisko wobec konfliktu zajmą Chiny.

Percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa i poczucie bezradności w społeczeństwach G7 i BRICS na początku 2022 r.

Niejasna przyszłość pokoju i bezpieczeństwa na początku 2022 r. znalazła odbicie w wynikach Monachijskiego Indeksu Bezpieczeństwa (MIB – badanie społeczne w państwach G7 i BRICS, listopad 2021 r.), opublikowanego w MSR. Zgodnie z oceną respondentów ze wszystkich państw **zagrożenia dla bezpieczeństwa zdecydowanie wzrosły, niezależnie od branego pod uwagę wymiaru bezpieczeństwa**. Choć hierarchizacja zagrożeń różni się w poszczególnych państwach, to faktem pozostaje, że **w końcu 2021 r. ludzie bali się coraz bardziej**. Jednocześnie większość czuła się bezradna wobec wydarzeń na świecie.

Najniższy poziom bezradności reprezentowali mieszkańcy Chin (37%) i Rosji (48%), a następnie Niemiec i Wielkiej Brytanii (po 49%). Ogółem jednak aż 57% respondentów z państw demokratycznych czuła bezradność. We Francji było to 59%, a we Włoszech 61%. W siłę swojego państwa na arenie międzynarodowej i jego wpływ na globalne zdarzenia wierzyło 29% Amerykanów (41% było przeciwnego zdania), 26% Rosjan (38% nie wierzyło) i po 23% Kanadyjczyków i Chińczyków (odpowiednio: 43% i 44% nie wierzyło). W przypadku państw europejskich **jedynie 20% Francuzów, 18% Brytyjczyków, 17% Niemców i 14% Włochów uznawało, że ich państwo wpływa na wydarzenia na świecie** (negowało ten wpływ: 47% Francuzów, 46% Brytyjczyków oraz po 50% Niemców i Włochów).

Na czele stworzonej przez respondentów Monachijskiego Indeksu Bezpieczeństwa **globalnej listy zagrożeń dla bezpieczeństwa na początku 2022 r. znalazły się: 1) zmiany klimatu, 2) destrukcja środowiska naturalnego, 3) ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary, 4) pandemia koronawirusa, 5) cyberataki na państwo respondenta, 6) ekonomiczny albo finansowy kryzys w państwie, 7) przyszłe pandemie, 8) rosnące nierówności, 9) kampanie dezinformacyjne prowadzone przez wrogów, 10) Chiny. Rosja znalazła się na 23. miejscu globalnej listy zagrożeń.**

Niemcy najbardziej bali się zmian klimatu i ich skutków, choć spośród wszystkich zagrożeń to pandemia COVID-19 była w listopadzie 2021 r. obawą najpowszechniej dzieloną przez Niemców. **Na czele listy obaw mieszkańców RFN znalazły się:**

- ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary (waga na skali zagrożenia: 75 na 100 punktów) – bało się ich 68% Niemców, a 37% uważało, że są na nie nieprzygotowani.
- destrukcja środowiska naturalnego (waga 75 p.) – bało się tego 66% Niemców, 36% uważało, że są na to nieprzygotowani;
- zmiany klimatu ujmowane ogólnie (waga 74 p.) – bało się ich 63% Niemców, 34% uważało, że są na to nieprzygotowani;

- pandemia koronawirusa (waga 71 p.) – bało się jej 75% Niemców, 29% uważało, że są na nią nieprzygotowani;
- masowe migracje jako efekt wojny lub zmian klimatycznych (waga 71 p.) – bało się ich 65% Niemców, 38% uważało, że są na nie nieprzygotowani.

Ponad połowa Niemców bała się także: cyberataków (69%), radykalnego islamskiego terroryzmu (68%), międzynarodowej zorganizowanej przestępczości (68%), rosnących nierówności (65%), rasizmu i innych form dyskryminacji (65%), prawicowego ekstremizmu (63%), politycznej polaryzacji (60%), przyszłych pandemii (57%) oraz ekonomicznego lub finansowego kryzysu w ich państwie (51%).

Niemcy średnio bali się jednak Chin (43%) i Rosji (42% respondentów). Państwa te znalazły się dopiero na 15. i 18. miejscu na liście niemieckich obaw, choć aż 34% i 32% twierdziło, że na zagrożenie ze strony tych państw są nieprzygotowani. Co ciekawe, aż 27% Niemców obawiało się USA oraz Unii Europejskiej i – odpowiednio – 27% i 24% twierdziło, że nie są na to zagrożenie przygotowani.

Między marcem a listopadem 2021 r. obawy Niemców dotyczące bezpieczeństwa wzrosły odnośnie do każdego typu zagrożenia. Największy wzrost obaw dotyczył masowych migracji jako efektu wojny lub zmian klimatycznych (+13 p.) oraz niedoboru żywności (+13 p.). Niemcy zaczęli się także bardziej obawiać Rosji (+12 p.), rozpadu wewnątrz Zachodu (+11 p.) oraz Chin (+10 p.).

Obawy Niemców generalnie współdzielili z nimi pozostali Europejczycy biorący udział w badaniu: Francuzi, Włosi i Brytyjczycy, którzy bali się zmian klimatycznych i ich konsekwencji, masowych migracji oraz obecnej i przyszłych pandemii. **Francuzi lękali się jednak najbardziej radykalnego islamskiego terroryzmu** (największa obawa Francuzów o wadze 75 p., współdzielona przez 70% respondentów). **Obawę tę podzielali także Brytyjczycy**, choć była ona dla nich mniej istotna. Wysokie miejsce na liście włoskich zagrożeń zajmowały cyberataki, rosnące nierówności i kryzys ekonomiczny. **Rosji i Chin respondenci z tych państw obawiali się mniej.** Rosja znajdowała się w dolnej części listy obaw Włochów (na 20. miejscu) bezpośrednio przed Iranem oraz na 23. miejscu u Francuzów (Iran na 15.), Chiny na 16. miejscu na liście włoskiej i na 16. na liście francuskiej. Na liście zagrożeń Brytyjczyków oba państwa lokowane były zdecydowanie wyżej (na 8. miejscu Rosja i na 10. Chiny), ale większość respondentów nie obawiała się ich wcale. Wyniki badań wskazywały jednak, że **choć strach przed Rosją nie jest w Europie powszechny, to jednak rośnie.** Deklarowało go 46% Brytyjczyków (waga 55 p., o 6 p. więcej niż w marcu 2021 r.), 40% Francuzów (48 p., o 6 p. więcej) i 34% Włochów (45 p., wzrost o 10 p). Zagrożenie ze strony Chin dostrzegało 44% Brytyjczyków (waga 53 p., wzrost o 1 p.), 38% Francuzów (52 p., o 3 p. więcej) i 36% Włochów (51 p., o 2 p. więcej).

Pozaeuropejscy partnerzy z Zachodu, szczególnie USA, mieli odmienną percepcję zagrożeń. Amerykanie bali się cyberataków (66 p., bało się ich 60%

respondentów), politycznej polaryzacji, kryzysu ekonomicznego i finansowego, kampanii dezinformacyjnych prowadzonych przez wrogów oraz Chin. Japończycy za największe zagrożenie uznawali Chiny (71 p., boi się ich 44% respondentów). Respondenci z Indii i Brazylii najbardziej obawiali się użycia broni atomowej przez agresora (Indie – 64 p., 62% respondentów) oraz rosnących nierówności i kryzysu finansowo-ekonomicznego (Brazylia – po 85 p., 72% i 69% respondentów).

II. 2022: Reakcja świata na szok zachodu

Zachodnie „Zeitenwende”

Atak Rosji na Ukrainę 24.02.2022 r. stał się dla Zachodu punktem zwrotnym w procesach pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Kanclerz Scholz nazwał je *Zeitenwende*, a określenie to przejęli inni przywódcy. Już w przemówieniu telewizyjnym z 24.02.2022 r. stwierdził: „Dzisiaj jest straszny dzień dla Ukrainy. I ciemny dzień dla Europy. (...) Sytuacja jest bardzo poważna. Jesteśmy obecnie świadkami wybuchu wojny takiej, jakiej nie widzieliśmy w Europie od prawie 80 lat. (...) To próba siłowego przesunięcia granic w Europie, a może nawet wymazania całego kraju z mapy świata. Prezydent Putin bardzo celowo złamał fundamentalne zasady Karty Narodów Zjednoczonych i europejskiego ładu pokojowego. (...) Nie jest możliwy powrót do zimnej wojny, kiedy supermocarstwa dzieliły świat między siebie na strefy wpływów. I nie można wrócić do czasów sprzed 1989 roku”.

Po rosyjskim ataku Zachód stanął solidarnie po stronie Ukrainy i rozpoczął jej wspieranie. Choć nie od razu i nie z entuzjazmem, na Ukrainę zaczęło płynąć wsparcie ekonomiczne i militarne, także z Niemiec. Uchodźcy z Ukrainy znaleźli schronienie w całej Europie (początkowo głównie w Polsce, a następnie w Niemczech i innych państwach UE) oraz w Ameryce.

Państwa z innych regionów świata nie współdzieliły zachodniego poczucia głębokiego szoku. Wiele z nich oburzał atak na inne państwo, jako rażące naruszenie prawa międzynarodowego, w tym Karty NZ oraz – szczególnie – zbrodnie na ludności cywilnej, ale ich przedstawiciele jednocześnie podkreślali, że podobnych konfliktów w innych regionach świata jest wiele. Faktem odróżniającym wojnę w Ukrainie, co uwypuklano w międzynarodowych debatach, było zaangażowanie w konflikt – jako strona atakująca – stałego członka RB ONZ. Wskazywano, że wojna w Ukrainie obnażyła słabość Rady Bezpieczeństwa i jej niezdolność do działania. Dodatkowym zarzutem wobec RB była niemożność podjęcia odpowied-

niej reakcji w obliczu wystosowanej przez Rosję groźby użycia broni nuklearnej. Podkreślano także negatywne konsekwencje wojny dla bezpieczeństwa żywnościowego na świecie (szczególnie w Afryce i Azji) oraz globalnej ekonomii.

Rada Bezpieczeństwa ONZ: „marnowanie czasu Rady”

W ONZ konflikt między stałymi członkami RB trwale sparaliżował działanie Rady Bezpieczeństwa odnośnie do wojny w Ukrainie. Choć w innych kwestiach RB pracowała tak samo efektywnie, jak w 2021 r. – w 2022 r. Rada przyjęła 54 rezolucje, tylko o 3 mniej niż w 2021 r. i ustanowiła pierwszy od 5 lat system sankcji (wobec Haiti – rez. 2653 z 21.10.2022), to nie znalazła porozumienia w sprawach wojny w Ukrainie, przestrzegania reżimu nieproliferaacji broni jądrowej i umożliwienia eksportu rosyjskiego zboża na rynki światowe.

Wojna w Ukrainie była jednym z najczęściej dyskutowanych w RB problemów pokoju i bezpieczeństwa w ostatnich dziesięcioleciach. W 2022 r. sprawa ta zdominowała spotkania Rady Bezpieczeństwa. Rada na temat Ukrainy odbyła 50 posiedzeń, w tym 36 otwartych (15% publicznych posiedzeń Rady). Dodatkowo 17 z 22 spotkań RB poświęconych „Zagrożeniom dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa” skupiało się na wojnie w Ukrainie. Tak duża liczba posiedzeń zwoływanych przez Zachód i Rosję (obie strony w tym zakresie instrumentalnie traktowały RB jako forum do przedstawienia własnej narracji na temat konfliktu) powodowała, iż w reakcji **niestali członkowie RB**, głównie Zjednoczone Emiraty Arabskie, Meksyk i Brazylia, **podnosili zarzuty marnowania czasu RB** i nieproporcjonalnie mocno absorbującego zajmowania się jednym z wielu światowych konfliktów tylko dlatego, że toczy się on w świecie Zachodu. Afrykańscy członkowie RB: **Ghana, Kenia i Gabon cyklicznie nawoływali do równego traktowania wszystkich ofiar konfliktów i takiego samego współczucia dla mieszkańców Afryki, jak dla Ukraińców** i przypominali europejskim członkom Rady o ich obowiązkach wobec innych regionów świata.

Konflikt między członkami Rady dotyczył także wysiłków dyplomatycznych na rzecz zawieszenia starć. Podczas gdy dla państw Zachodu warunkiem brzegowym rozpoczęcia negocjacji było wycofanie się Rosji z zajętego ukraińskiego terytorium, **państwa spoza Zachodu – szczególnie aktywnie Brazylia, Chiny, Ghana i Kenia – wzywały do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i rozpoczęcia rozmów o zakończeniu wojny bez stawiania warunków Rosji.** Państwa te wносиły także o rozpoczęcia szerokiej dyskusji pomiędzy Rosją a NATO na temat europejskiej architektury bezpieczeństwa. **Chiny i Indie nie popierały działań Rosji** (w przypadku Indii spotkało się to z niezrozumieniem ze strony Zachodu), ale apelowały o przestrzeganie Karty NZ.

W sprawie Ukrainy w 2022 r. w RB głosowano cztery projekty rezolucji. Żaden nie został przyjęty. Dotyczyły one: potępienia agresji Rosji i potępienia referendum przeprowadzonych przez Rosję na terenach okupowanych (projekty złożone przez Albanie i USA, zawetowane przez Rosję) oraz sytuacji humanitarnej i wojskowych działań biologicznych na Ukrainie (nie uzyskały niezbędnego poparcia). W czasie całego roku RB wydała tylko jeden dokument dotyczący Ukrainy – było to oświadczenie prezydenta RB z 6 maja 2022 r., w którym RB poparła wysiłki Sekretarza Generalnego ONZ na rzecz poszukiwania pokojowego rozwiązania.

Symptomatyczne dla zrodzonego globalnego podziału były negocjacje dotyczące aprobaty oświadczenia prezydenckiego pochwalającego podjęcie Inicjatywy na rzecz Zboża Morza Czarnego (BSGI). Wkrótce po przyjęciu porozumienia w tej sprawie 22.07.2022 r. Francja rozesłała projekt oświadczenia. Odrębnie Norwegia i Meksyk przygotowały drugą propozycję, którą niestali członkowie RB (E10) poprawili i ponownie rozesłali. Porozumienie stało się niemożliwe do wynegocjowania ze względu na rosyjski atak rakietowy na Odessę 23.07.2022 r. (kością niezgody było określenie roli Rosji w wywołaniu i zaostreniu kryzysu humanitarnego), więc w konsekwencji zrezygnowano z jego przedkładania pod głosowanie. Projekt przyjęcia porozumienia powrócił w listopadzie 2022 r. (po przedłużeniu funkcjonowania BSGI 19.11), ponownie z inicjatywy Meksyku i Norwegii, ale tym razem nie udało się ustalić opisu dotyczącego zaangażowania ONZ w ułatwienie eksportu rosyjskich produktów spożywczych i nawozów na rynki światowe.

W efekcie negatywnej oceny sposobu działania Rady Bezpieczeństwa ONZ w 2022 r. zdynamizowaniu uległa dyskusja o obecnym i pożądanym kształcie nowego ładu międzynarodowego. Wzmocnieniu uległo też żądanie przeprowadzenia reformy ONZ.

Zgromadzenie Ogólne ONZ: nie wszyscy potępiają Rosję

Wobec paraliżu RB ONZ, zgodnie z procedurą Zjednoczeni dla Pokoju (Uniting for Peace) o sytuacji na Ukrainie oraz o rosyjskiej agresji debatowało Zgromadzenie Ogólne ONZ na specjalnym kryzysowym posiedzeniu (UNGA Special Emergency Session, 28.02-2.03). Te kryzysowe obrady ZO były pierwszym od 40 lat przypadkiem przejścia przez ZO od Rady Bezpieczeństwa ONZ – i na jej wniosek z 27.02. – debaty na temat bezpieczeństwa. Na koniec debaty, **2.03.2022 r. w głosowaniu w ZO ONZ 141 państw potępiło działanie Rosji i zażądało natychmiastowego wycofania wojsk rosyjskich z Ukrainy.** Choć decyzja ZO nie ma mocy wiążącej właściwej dla rezolucji RB, to jest istotnym wskazaniem woli społeczności międzynarodowej.

141 państw: „Potępiając deklarację Federacji Rosyjskiej z 24 lutego 2022 r. o ‘specjalnej operacji wojskowej’ na Ukrainie”; „Potwierdzając, że żadne nabycie terytorialne wynikające z groźby lub użycia siły nie będzie uznawane za legalne”; „Uznając, że operacje wojskowe Federacji Rosyjskiej na suwerennym terytorium Ukrainy są prowadzone na skalę, jakiej społeczność międzynarodowa nie widziała w Europie od dziesięcioleci i że potrzebne są pilne działania, aby uratować to pokolenie przed plagą wojny” oraz „Potępiając decyzję Federacji Rosyjskiej o zwiększeniu gotowości jej sił jądrowych” zażądało m.in., aby „Federacja Rosyjska natychmiast zaprzestała stosowania siły wobec Ukrainy i powstrzymała się od wszelkich dalszych bezprawnych gróźb lub użycia siły przeciwko jakiemukolwiek państwu członkowskiemu” oraz by „Federacja Rosyjska natychmiast, całkowicie i bezwarunkowo wycofała wszystkie swoje siły zbrojne z terytorium Ukrainy w jej granicach uznanych przez społeczność międzynarodową”.

Dyplomacja UE i państw Zachodu intensywnie lobbowała za poparciem przez państwa rezolucji o potępieniu Rosji: „W setkach rozmów my i nasi przyjaciele prowadziliśmy kampanię na całym świecie, aby przekonać jak najwięcej państw” (Annalena Baerbock, 1.03). Zachód przedstawił wojnę na Ukrainie jako konflikt o przyszły kształt świata i porządku międzynarodowego: „Rosja brutalnie zaatakowała ten porządek. I dlatego ta wojna toczy się nie tylko o Ukrainę, nie tylko o Europę – ale o nas wszystkich” (A. Baerbock, przemówienie podczas debaty w ZO, 1.03).

Przeciw przyjęciu rezolucji zagłosowały – oprócz Rosji – Białoruś, Korea Północna, Erytrea i Syria.

Mimo istotnych wysiłków Zachodu aż 35 państw wstrzymało się od głosu, w tym mocarstwa: Chiny, Indie i Pakistan, a także inne znaczące państwa, m.in.: Tanzania, RPA, Iran, Irak, Mozambik, Namibia, Kongo (DRC) i Kuba. Część państw wstrzymujących się od głosu to bliscy sąsiedzi i dotychczasowi partnerzy Rosji (m.in. Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Wietnam czy Laos), ale pozostali (np. Mali i Algieria) współpracują z Unią Europejską i są beneficjentami unijnej pomocy. W głosowaniu w ogóle nie wzięło udziału kolejnych 12 państw. Podczas gdy jako sukces UE można poczytać absencję Azerbejdżanu, Turkmenistanu, Uzbekistanu i Wenezueli, to nie jest nim nieobecność Maroka i Etiopii, wspieranych finansowo przez UE. Wyniku głosowania w ZO nie można więc poczytać za pełny sukces Zachodu.

Długofalowym skutkiem wdrożenia procedury Uniting for Peace w sprawie Ukrainy stało się wypracowanie i przejście przez Zgromadzenie Ogólne ONZ trwałego rozwiązania w postaci specjalnych sesji ZO zwoływanych w każdym przypadku paraliżu decyzyjnego w RB spowodowanego użyciem prawa weta (proponacja Lichtensteinu). Tylko w 2022 r. ZO zebrało się jeszcze 3 razy: po wecie Chin i Rosji w sprawie Korei Północnej oraz po dwóch wetach Rosji: w sprawie Syrii i Ukrainy.

Zdjęcie 1. Wynik głosowania nad rezolucją wzywającą do zaprowadzenia natychmiastowego pokoju na Ukrainie z 2.03.2022 r.

Voting Started		02-Mar-22		11:55:07	
Item 5 - Draft resolution A/ES-11/L.1					
Aggression against Ukraine					
<input checked="" type="checkbox"/> AFGHANISTAN	<input checked="" type="checkbox"/> CAMEROON	<input checked="" type="checkbox"/> FINLAND	<input checked="" type="checkbox"/> KUWAIT	<input checked="" type="checkbox"/> NEPAL	<input checked="" type="checkbox"/> SAUDI ARABIA
<input checked="" type="checkbox"/> ALBANIA	<input checked="" type="checkbox"/> CANADA	<input checked="" type="checkbox"/> FRANCE	<input checked="" type="checkbox"/> KYRGYZSTAN	<input checked="" type="checkbox"/> NETHERLANDS	<input checked="" type="checkbox"/> SENEGAL
<input checked="" type="checkbox"/> ALGERIA	<input checked="" type="checkbox"/> CENTRAL AFR. REP...	<input checked="" type="checkbox"/> GABON	<input checked="" type="checkbox"/> LAO PDR	<input checked="" type="checkbox"/> NEW ZEALAND	<input checked="" type="checkbox"/> SERBIA
<input checked="" type="checkbox"/> ANDORRA	<input checked="" type="checkbox"/> CHAD	<input checked="" type="checkbox"/> GAMBIA	<input checked="" type="checkbox"/> LATVIA	<input checked="" type="checkbox"/> NICARAGUA	<input checked="" type="checkbox"/> SEVCHELLES
<input checked="" type="checkbox"/> ANGOLA	<input checked="" type="checkbox"/> CHILE	<input checked="" type="checkbox"/> GEORGIA	<input checked="" type="checkbox"/> LEBANON	<input checked="" type="checkbox"/> NIGER	<input checked="" type="checkbox"/> SIERRA LEONE
<input checked="" type="checkbox"/> ANTIQUA-BARBUDA	<input checked="" type="checkbox"/> CHINA	<input checked="" type="checkbox"/> GERMANY	<input checked="" type="checkbox"/> LESOTHO	<input checked="" type="checkbox"/> NIGERIA	<input checked="" type="checkbox"/> SINGAPORE
<input checked="" type="checkbox"/> ARGENTINA	<input checked="" type="checkbox"/> COLOMBIA	<input checked="" type="checkbox"/> GHANA	<input checked="" type="checkbox"/> LIBERIA	<input checked="" type="checkbox"/> NORTH MACEDONIA	<input checked="" type="checkbox"/> SLOVAKIA
<input checked="" type="checkbox"/> ARMENIA	<input checked="" type="checkbox"/> COMOROS	<input checked="" type="checkbox"/> GREECE	<input checked="" type="checkbox"/> LIBYA	<input checked="" type="checkbox"/> NORWAY	<input checked="" type="checkbox"/> SLOVENIA
<input checked="" type="checkbox"/> AUSTRALIA	<input checked="" type="checkbox"/> CONGO	<input checked="" type="checkbox"/> GRENADA	<input checked="" type="checkbox"/> LIECHTENSTEIN	<input checked="" type="checkbox"/> OMAN	<input checked="" type="checkbox"/> SOLOMON ISLANDS
<input checked="" type="checkbox"/> AUSTRIA	<input checked="" type="checkbox"/> COSTA RICA	<input checked="" type="checkbox"/> GUATEMALA	<input checked="" type="checkbox"/> LITHUANIA	<input checked="" type="checkbox"/> PAKISTAN	<input checked="" type="checkbox"/> SOMALIA
<input checked="" type="checkbox"/> AZERBAIJAN	<input checked="" type="checkbox"/> COTE D'IVOIRE	<input checked="" type="checkbox"/> GUINEA	<input checked="" type="checkbox"/> LUXEMBOURG	<input checked="" type="checkbox"/> PALAU	<input checked="" type="checkbox"/> SOUTH AFRICA
<input checked="" type="checkbox"/> BAHAMAS	<input checked="" type="checkbox"/> CROATIA	<input checked="" type="checkbox"/> GUINEA-BISSAU	<input checked="" type="checkbox"/> MADAGASCAR	<input checked="" type="checkbox"/> PANAMA	<input checked="" type="checkbox"/> SOUTH SUDAN
<input checked="" type="checkbox"/> BAHRAIN	<input checked="" type="checkbox"/> CUBA	<input checked="" type="checkbox"/> GUYANA	<input checked="" type="checkbox"/> MALAWI	<input checked="" type="checkbox"/> PAPUA NEW GUINEA	<input checked="" type="checkbox"/> SPAIN
<input checked="" type="checkbox"/> BANGLADESH	<input checked="" type="checkbox"/> CYPRUS	<input checked="" type="checkbox"/> HAITI	<input checked="" type="checkbox"/> MALAYSIA	<input checked="" type="checkbox"/> PARAGUAY	<input checked="" type="checkbox"/> SRI LANKA
<input checked="" type="checkbox"/> BARBADOS	<input checked="" type="checkbox"/> CZECH REPUBLIC	<input checked="" type="checkbox"/> HONDURAS	<input checked="" type="checkbox"/> MALDIVES	<input checked="" type="checkbox"/> PERU	<input checked="" type="checkbox"/> SUDAN
<input checked="" type="checkbox"/> BELARUS	<input checked="" type="checkbox"/> DEM PR OF KOREA	<input checked="" type="checkbox"/> HUNGARY	<input checked="" type="checkbox"/> MALI	<input checked="" type="checkbox"/> PHILIPPINES	<input checked="" type="checkbox"/> SURINAME
<input checked="" type="checkbox"/> BELGIUM	<input checked="" type="checkbox"/> DEM REP OF THE C...	<input checked="" type="checkbox"/> ICELAND	<input checked="" type="checkbox"/> MALTA	<input checked="" type="checkbox"/> POLAND	<input checked="" type="checkbox"/> SWEDEN
<input checked="" type="checkbox"/> BELIZE	<input checked="" type="checkbox"/> DENMARK	<input checked="" type="checkbox"/> INDIA	<input checked="" type="checkbox"/> MARSHALL ISLANDS	<input checked="" type="checkbox"/> PORTUGAL	<input checked="" type="checkbox"/> SWITZERLAND
<input checked="" type="checkbox"/> BENIN	<input checked="" type="checkbox"/> DJIBOUTI	<input checked="" type="checkbox"/> INDONESIA	<input checked="" type="checkbox"/> MAURITANIA	<input checked="" type="checkbox"/> QATAR	<input checked="" type="checkbox"/> SYRIAN ARAB REP...
<input checked="" type="checkbox"/> BHUTAN	<input checked="" type="checkbox"/> DOMINICA	<input checked="" type="checkbox"/> IRAN (ISLAMIC REP...)	<input checked="" type="checkbox"/> MAURITIUS	<input checked="" type="checkbox"/> REP OF KOREA	<input checked="" type="checkbox"/> TAJIKISTAN
<input checked="" type="checkbox"/> BOLIVIA	<input checked="" type="checkbox"/> DOMINICAN REP...	<input checked="" type="checkbox"/> IRAQ	<input checked="" type="checkbox"/> MEXICO	<input checked="" type="checkbox"/> REP OF MOLDOVA	<input checked="" type="checkbox"/> THAILAND
<input checked="" type="checkbox"/> BOSNIA-HERZEGOV...	<input checked="" type="checkbox"/> ECUADOR	<input checked="" type="checkbox"/> IRELAND	<input checked="" type="checkbox"/> MICRONESIA (FS)	<input checked="" type="checkbox"/> ROMANIA	<input checked="" type="checkbox"/> TIMOR-LESTE
<input checked="" type="checkbox"/> BOTSWANA	<input checked="" type="checkbox"/> EGYPT	<input checked="" type="checkbox"/> ISRAEL	<input checked="" type="checkbox"/> MONACO	<input checked="" type="checkbox"/> RUSSIAN FED...	<input checked="" type="checkbox"/> TOGO
<input checked="" type="checkbox"/> BRAZIL	<input checked="" type="checkbox"/> EL SALVADOR	<input checked="" type="checkbox"/> ITALY	<input checked="" type="checkbox"/> MONGOLIA	<input checked="" type="checkbox"/> RWANDA	<input checked="" type="checkbox"/> TONGA
<input checked="" type="checkbox"/> BRUNEI DARUSSAL...	<input checked="" type="checkbox"/> EQUATORIAL GUINEA	<input checked="" type="checkbox"/> JAMAICA	<input checked="" type="checkbox"/> MONTENEGRO	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT KITTS-NEVIS	<input checked="" type="checkbox"/> TRINIDAD-TOBAGO
<input checked="" type="checkbox"/> BULGARIA	<input checked="" type="checkbox"/> ERITREA	<input checked="" type="checkbox"/> JAPAN	<input checked="" type="checkbox"/> MOROCCO	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT LUCIA	<input checked="" type="checkbox"/> TUNISIA
<input checked="" type="checkbox"/> BURKINA FASO	<input checked="" type="checkbox"/> ESTONIA	<input checked="" type="checkbox"/> JORDAN	<input checked="" type="checkbox"/> MOZAMBIQUE	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT VINCENT-GR...	<input checked="" type="checkbox"/> TURKEY
<input checked="" type="checkbox"/> BURUNDI	<input checked="" type="checkbox"/> ESWATINI	<input checked="" type="checkbox"/> KAZAKHSTAN	<input checked="" type="checkbox"/> MYANMAR	<input checked="" type="checkbox"/> SAMOA	<input checked="" type="checkbox"/> TURKMENISTAN
<input checked="" type="checkbox"/> CABO VERDE	<input checked="" type="checkbox"/> ETHIOPIA	<input checked="" type="checkbox"/> KENYA	<input checked="" type="checkbox"/> NAMIBIA	<input checked="" type="checkbox"/> SAN MARINO	<input checked="" type="checkbox"/> TUVALU
<input checked="" type="checkbox"/> CAMBODIA	<input checked="" type="checkbox"/> FIJI	<input checked="" type="checkbox"/> KIRIBATI	<input checked="" type="checkbox"/> NAURU	<input checked="" type="checkbox"/> SAO TOME-PRINCIPE	<input checked="" type="checkbox"/> UGANDA
<input checked="" type="checkbox"/> IN FAVOUR: 141	<input checked="" type="checkbox"/> AGAINST: 5	<input checked="" type="checkbox"/> ABSTENTION: 35			

Źródło: Kadr z nagrania UNGA ESS 11 z 2.03.2023, UN Video.

Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2022 r. w ramach specjalnej sesji w sprawie Ukrainy (11 Emergency Special Session – ESS) zebrało się pięć razy:

- 28.02-2.03 – przyjmując 2.03.rezolucję o agresji na Ukrainę;
- 23-24.03 – przyjmując 24.03 rezolucję w sprawie humanitarnych konsekwencji agresji Rosji na Ukrainę;
- 7.04 – przyjmując rezolucję zawieszającą Rosję w Radzie Praw Człowieka;
- 10-12.10. – przyjmując 12.10. rezolucję potwierdzającą terytorialną integralność Ukrainy i broniącą zasad Karty Narodów Zjednoczonych;
- oraz 14.11. przyjmując rezolucję w sprawie środków zaradczych i reparacji za agresję na Ukrainę.

W tych głosowaniach także wiele państw wstrzymało się od głosu lub nie wzięło udziału w głosowaniu.

III. 2023: Zachód osamotniony – oswajanie ze zmienionym środowiskiem międzynarodowym

W 2023 r. od państw Zachodu nadal płynęły deklaracje o jedności oraz niezachwianym i nieograniczonym czasowo wsparciu dla walczącej Ukrainy. Ich

coraz istotniejszym tłem były jednak głębokie pęknięcia geopolityczne, które w 2023 r. zaczęły przeradzać się w trwałą destabilizację dotychczasowego globalnego ładu (politycznego i formalnoprawnego) oraz spadek wpływów Zachodu na świecie.

Re:Wizja

Jak co roku konferencyjnym dyskusjom ton nadał wydawany kilka dni przed konferencją „Raport MSC”, w 2023 r. zatytułowany: „Re:Wizja”. Tytuł ten odnosił się do radykalnej zmiany w ładzie międzynarodowym, która dokonała się wraz z atakiem Rosji na Ukrainę. Zgodnie z raportem: **„Dokonując inwazji na Ukrainę, prezydent Rosji Władimir Putin sprawił, że zderzenie konkurujących ze sobą wizji stało się brutalną i śmiertelną rzeczywistością”**. Atak Rosji dla Zachodu stanowił punkt zwrotny w sposobie uprawiania polityki i kształtowania relacji międzynarodowych.

Płonnymi okazały się nadzieje, że inne państwa świata (Rosja, ale i Chiny, Indie czy państwa Globalnego Południa) podzielają zachodni stosunek do wartości (tj. prawa człowieka czy prawo humanitarne) i tak samo interpretują zasady prawa międzynarodowego (tj. suwerenność czy integralność terytorialna). **Odmienne od pożądaných przez Zachód reakcje państw pozaeuropejskich na agresję Rosji** i niemożność narzucenia/zachęcenia nie tylko państw tak dużych i silnych jak Chiny czy Indie, ale też tych mniejszych z Afryki i Azji do zajęcia takiego samego stanowiska jakie ma Zachód **doprowadziła do urealnienia sposobu postrzegania świata. Dostrzeżone zostały linie globalnych podziałów** oraz doceniony znaczący wpływ chińskiej polityki rozwojowej (nieograniczonej koniecznością prowadzenia reform prodemokratycznych, nazywanej „pokojowym rozwojem”) na państwa Południa.

W europejskich stolicach zdano sobie sprawę, że trwająca od lat rywalizacja odmiennych wizji świata i relacji międzynarodowych prezentowanych przez demokracje i autorytaryzmy doprowadziła do słabnącej skuteczności oddziaływania tych pierwszych na państwa Południa, swingujące między quasi-demokracją a autorytaryzmem. Zgodnie z przekazem wynikającym z „Raportu MSC” **realne stały się narodziny „świata bezpiecznego dla autokracji”, przyzwalającego na użycie siły i reinterpretację zasad rządzących stosunkami międzynarodowymi. Świata, w którym możliwe jest stosowanie groźby użycia broni nuklearnej, zmiana reżimu nieprolifracji broni masowego rażenia czy dokonywanie masowych ataków na ludność i cele cywilne**. Dla wielu państw afrykańskich i azjatyckich oraz ich obywateli świat właśnie taki jest od dekad, a Europejczycy, którzy teraz dopiero doświadczają wojny na swoim kontynencie („po raz pierwszy państwo nuklearne prowadzi imperialną wojnę agresywną na europejskiej ziemi” – O. Scholz), stosują podwójne standardy oceny – inne dla świata i inne dla siebie samych.

59. Konferencja Bezpieczeństwa w Monachium w 2023 r. (Munich Security Conference – MSC, 17-19.02.2023) zgromadziła 40 głów państw i rządów, 50 ministrów spraw zagranicznych i 25 ministrów obrony. **W tym roku – bardziej niż w latach poprzednich – w debatach dominowali przedstawiciele państw Zachodu, mniejszy był udział gości z innych kręgów społeczno-kulturowych.** Największą w historii swojego udziału w MSC reprezentację przysłały USA (wiceprezydent Kamala Harris oraz m.in. Antony Blinken, Alejandro N. Mayorkas, John Kerry, Nancy Pelosi). Licznie reprezentowane były Niemcy (kanclerz Olaf Scholz, wicekanclerz Robert Habeck, były prezydent Joachim Gauck oraz m.in. Annalena Baerbock, Boris Pistorius, Svenja Schulze). Swój udział w konferencji zaznaczyły Francja (prezydent Emmanuel Macron oraz Catherine Colonna) i Wielka Brytania (premier Rishi Sunak oraz Ben Wallace). Widoczną rolę odgrywali przedstawiciele państw nordyckich i bałtyckich: przede wszystkim Sanna Marin – premier Finlandii oraz Kaja Kallas – premier Estonii, a także Kersti Kaljulaid – była prezydent Estonii, Sauli Niinistö – prezydent Finlandii, Mette Frederiksen – premier Danii, Ulf Kristersson – premier Szwecji, Ingrida Šimonytė – premier Litwy, Egils Levits – prezydent Łotwy oraz Jonas Gahr Støre – premier Norwegii i Anniken Huitfeldt – minister spraw zagranicznych Norwegii (zaangażowani nie tylko w panelach ogólnych, ale i tematycznych dotyczących karania zbrodni, zagrożeń hybrydowych, architektury bezpieczeństwa europejskiego, ładu cyfrowego, budowy odporności europejskiej, bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie czy zewnętrznego partnerstwa NATO). K. Harris, E. Macron, R. Sunak, O. Scholz, J. Gauck (oraz prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski i dyrektor Biura Centralnej Komisji Spraw Zagranicznych KC Komunistycznej Partii Chin Wang Yi) mieli indywidualne wystąpienia na głównym podium. Polskę reprezentował premier Mateusz Morawiecki (prezydent Andrzej Duda wziął tylko udział w towarzyszącym konferencji spotkaniu Trójkąta Weimarskiego).

W dyskusjach aktywnie uczestniczyli także funkcjonariusze UE (Charles Michel, prezydent RE, Ursula von der Layen, przewodnicząca KE, Josep Borrell Fontelles, Wysoki Przedstawiciel ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa i inni wiceprzewodniczący KE: Margaritis Schinas, Frans Timmermans i Valdis Dombrovskis, komisarz Ylva Johansson) oraz NATO (Jens Stoltenberg, Sekretarz Generalny) i OBWE (Helga Maria Schmid, Sekretarz Generalna), którzy brali udział w dyskusjach ogólnych, a także przedstawiciele rodziny ONZ (w tym roku bez SG ONZ), którzy głównie debatowali o kryzysie żywnościowym, odpowiedzialności za zbrodnie wojenne, problemach proliferacji broni oraz dyskryminacji kobiet i konfliktach na świecie, tj. wskazując na Afganistan, Irak i konflikt bliskowschodni (m.in. David Beasley, dyrektor wykonawczy Światowego Funduszu Żywnościowego i Ertharin Cousin, jego były dyrektor, Izumi Nakamitsu, zastępca SG ONZ ds. rozbrojenia, Karim Khan, prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego,

Catherine Russell, dyrektor wykonawcza UNICEF, Kristalina Georgieva dyrektor zarządzająca MFW).

Debata na MSC w 2023 r., poza wystąpieniem przedstawiciela Chin Wang Yi, była odbiciem głosu państw zachodniej hemisfery. Zabrakło jednak w niej aktywnego udziału Turcji oraz Węgier, których stanowisko nie było spójne z postawą innych państw Zachodu (szczególnie z NATO, m.in. w sprawie ratyfikacji członkostwa Szwecji i Finlandii). Z pozanatowskich państw Zachodu przyjechali ministrowie spraw zagranicznych Japonii (Hayashi Yoshimasa) i Korei Południowej (Park Jin). W konferencji uczestniczyli także m.in. premierzy Namibii, Rwandy, Iraku, Gruzji i Barbadosu, prezydenci (i wiceprezydenci) Azerbejdżanu, Ghany i Kolumbii, ministrowie z Filipin, Brazylii, Indonezji, Pakistanu, ZEA, Kuwejtu, Togo i Mauretanii. Zdecydowanie zabrakło przedstawicieli Indii i znaczących państw afrykańskich.

Na konferencji istotnie podkreślona została przynależność Ukrainy do zachodniej hemisfery, nie tylko poprzez deklaracje poparcia ukraińskiej walki, ale i poprzez aktywny udział w debacie przedstawicieli tego państwa. Prezydent Wołodymyr Zełenski online otwierał konferencję, a osobiście w panelach wzięli udział wicepremier Ołeksandr Kubrakow, minister spraw zagranicznych Dmytro Kułeba, przewodniczący parlamentu Ukrainy Rusłan Stefanczuk i Witalij Kliczko, mer Kijowa. Na konferencję przyjechało też wielu ukraińskich deputowanych.

Kruchość bezpieczeństwa i globalnego ładu – jedność Zachodu

Świadomość znaczącej zmiany środowiska międzynarodowego przenikała niemal wszystkie debaty na konferencji. Szczególnie rzuciła się w oczy w kontekście podkreślanej jedności i siły Zachodu. Wojna w Ukrainie przedstawiona została jako globalne starcie pożądaných przez Zachód wartości i norm (Ukraina/Zachód/ zachodni przywódcy zostali nazwani przez W. Zełenskigo biblijnym imieniem Dawida) z imperializmem i autorytaryzmem Rosji (wg Zełenskigo Goliatem) oraz Chin.

„Prezydentowi Putinowi nie wolno wygrać tej wojny. To dlatego sojusznicy i partnerzy z NATO na całym świecie zmobilizowali tak duże poparcie dla Ukrainy, bo [wygrana Putina] byłaby tragedią dla Ukraińców, ale byłaby też bardzo niebezpieczna dla nas”; „Niedawno odwiedziłem Koreę Południową i Japonię, dwóch bliskich partnerów NATO, którzy widzą związek między tym, co dzieje się w Europie, a tym, co dzieje się i może się wydarzyć w Azji. Tak więc **Pekin uważnie obserwuje wynik wojny na Ukrainie**. I oczywiście, jeśli Putin wygra na Ukrainie, wpłynie to na decyzje i kalkulacje, jakie Pekin robi w swojej części świata. **Chodzi więc o nasze globalne bezpieczeństwo**”; „To, co dzieje się dzisiaj w Europie, jutro może wydarzyć się w Azji. Tak więc wojna na Ukrainie pokazuje, że bezpieczeń-

stwo nie jest regionalne, ale globalne” (J. Stoltenberg). „Nie ma pełnego i trwałego pokoju na naszym kontynencie, dopóki nie zostanie rozwiązana sprawa rosyjska” (E. Macron). „Nasza odpowiedź na rosyjską inwazję jest demonstracją naszego wspólnego zaangażowania w przestrzeganie międzynarodowych zasad i norm. Zasad i norm, które od zakończenia drugiej wojny światowej zapewniły bezprecedensowe bezpieczeństwo i dobrobyt nie tylko narodowi amerykańskiemu, nie tylko narodowi Europy, ale ludziom na całym świecie”; „Gdyby Putin odniósł sukces w ataku na te fundamentalne zasady, inne narody mogłyby poczuć się ośmielone, by pójść za jego brutalnym przykładem. Inne autorytarne mocarstwa mogą próbować nagiąć świat do swojej woli za pomocą przymusu, dezinformacji, a nawet brutalnej siły. **Porządek międzynarodowy, na którym wszyscy polegamy, może być zagrożony**” (K. Harris).

Z wystąpienia przedstawicieli Zachodu wybijały się deklaracje o jedności, sile, solidarności i wewnętrznej spójności Zachodu, przejawiających się przede wszystkim we wspieraniu Ukrainy. „Unia Europejska stoi zjednoczona i opowiada się za przyszłym członkostwem Ukrainy w UE”; „NATO zyskuje nowych członków” (O. Scholz). „Sojusz transatlantycki jest silniejszy niż kiedykolwiek” (K. Harris). „Bezpieczeństwo naszego kontynentu europejskiego zawsze będzie naszym nadrzędnym priorytetem. Teraz nie ma lepszego przykładu potwierdzenia tych zobowiązań niż nasza reakcja na wojnę na Ukrainie (R. Sunak).

Wielu przemawiających przywódców Zachodu zadeklarowało trwale i nieograniczone czasowo wsparcie swoich państw dla Ukrainy. „Stany Zjednoczone będą wspierać Ukrainę tak długo, jak to będzie konieczne. Nie będziemy się wahać”; „Ukraina będzie nadal wspierana przez zjednoczoną społeczność transatlantycką” (K. Harris). „Wspieramy Ukrainę kompleksowo i tak długo, jak to jest konieczne”; „To roztropne przygotowywać się do długiej wojny i przekazać Putinowi wiadomość, że jesteśmy gotowi, żeby cały czas stać wspólnie z Ukrainą i że będziemy konsekwentnie ją wspierać”; „Rewizjonizm Putina nie zwycięży”; „Przekazujemy więcej niż jakiegokolwiek inne państwo w kontynentalnej Europie” (O. Scholz). „Bez względu na to musimy zintensyfikować nasze wsparcie dla (...) narodu ukraińskiego i jego armii oraz pomóc im w rozpoczęciu kontrofensywy, która jako jedyna może pozwolić na wiarygodne negocjacje (E. Macron). „Właśnie w tym roku staliśmy się pierwszym krajem na świecie, który dostarczył Ukrainie czołgi i pierwszym, który wyszkolił pilotów i żołnierzy piechoty morskiej” (R. Sunak).

Cieniem na prezentowanej jedności Europy położyły się jednak opóźnienie i problemy tworzone przez Turcję i Węgry w ratyfikacji traktatów o członkostwie w NATO Szwecji i Finlandii, w tym próba rozbicia silnego związku tych państw poprzez propozycję turecką przyjęcia do NATO tylko Finlandii. W pytaniach konferencyjnych podnoszone były także wątpliwości dotyczące wytrwałości obywateli państw Zachodu i woli ponoszenia przez nich kosztów obrony Ukrainy.

Jako ważny interes bezpieczeństwa europejskiego została wielokrotnie przedstawiona obrona ładu międzynarodowego. „Musimy przywrócić równowagę w naszym globalnym porządku i uczynić go bardziej inkluzywnym” (E. Macron). „Potrzebujemy nowych ram dla długoterminowego bezpieczeństwa”; „Aby osiągnąć pokój, musimy także odbudować ład międzynarodowy, od którego zależy nasze zbiorowe bezpieczeństwo”; „Stawka w tej wojnie jest wyższa niż bezpieczeństwo i suwerenność jednego narodu. Chodzi o bezpieczeństwo i suwerenność każdego narodu. Ponieważ inwazja Rosji, jej odrażające zbrodnie wojenne i nieodpowiedzialna retoryka nuklearna są symptomami szerszego zagrożenia dla wszystkiego, w co wierzymy” (R. Sunak). Przedstawiciele europejskich państw zwracali uwagę, że na arenie międzynarodowej nie ma jedności odnośnie do konfliktu Rosji i Ukrainy. Choć wiele państw Globalnego Południa opowiada się za przestrzeganiem zasad prawa międzynarodowego, to unika opowiadania się po którejś ze stron konfliktu i podnosi zarzuty o niedoreprezentowaniu w procesach globalnego zarządzania.

W obliczu zmiany realiów międzynarodowych dla wszystkich zachodnich przywódców najistotniejsze jest wspólne budowanie europejskiej odporności, w silnym partnerstwie transatlantyckim. „Wierzę w Amerykę Północną i Europę razem, a to jest NATO” (J. Stoltenberg). „Putin myślał, że może podzielić NATO. (...) W tym poniósł porażkę. Sojusz NATO jest teraz silniejszy niż kiedykolwiek wcześniej, a zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w NATO i jego artykuł 5 jest żelazne” (K. Harris). „Najważniejszą lekcją z wojny na Ukrainie jest to, że Ameryka Północna i Europa muszą stać razem. W bardziej niebezpiecznym świecie bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy naszego Sojuszu Transatlantyckiego. Bez NATO nie ma bezpieczeństwa w Europie. (...) Nadszedł czas na wzmocnienie i rozszerzenie naszego Sojuszu. Aby promować pokój. Chronić nasze wspólne bezpieczeństwo. I bronić globalnego systemu opartego na naszych wartościach i prawie międzynarodowym” (J. Stoltenberg).

Zachodni przywódcy wskazywali także na konieczność przebudowy i wzmocnienia europejskiej suwerenności i odporności w różnych obszarach bezpieczeństwa i gospodarki. „Dla nas, Europejczyków – i mam na myśli wszystkie otwarte i demokratyczne społeczeństwa, takie jak nasze – kluczowe znaczenie ma to, abyśmy ogólnie stali się bardziej odporni. Można to raczej osiągnąć jedynie poprzez położenie kresu jednostronnym, ryzykownym zależnościom oraz poszerzenie i umocnienie naszych stosunków politycznych i gospodarczych” (O. Scholz). „Nie tak dawno temu wielu twierdziło, że import rosyjskiego gazu to kwestia czysto ekonomiczna. Tak nie jest. Jest to kwestia polityczna. Tu chodzi o nasze bezpieczeństwo, ponieważ zależność Europy od rosyjskiego gazu uczyniła nas bezbronniymi. Nie powinniśmy więc popełniać tych samych błędów w stosunku do Chin i innych reżimów autorytarnych. Nie możemy stać się zbyt uzależnieni od produktów i surowców, które importujemy. Unikać eksportu kluczowych tech-

nologii, które mogłyby zostać użyte przeciwko nam. I chronić naszą krytyczną infrastrukturę w domu” (J. Stoltenberg). „Europa potrzebuje ambitnego programu inwestycji w obronność” (E. Macron). „Siły zbrojne są niezbędne do ochrony naszego bezpieczeństwa. Ale nie są wystarczające. Musimy również zabezpieczyć naszą cyberprzestrzeń, nasze łańcuchy dostaw i naszą infrastrukturę. Wojna na Ukrainie uwidoczniła niebezpieczeństwo nadmiernego polegania na reżimach autorytarnych” (J. Stoltenberg).

Odpowiedzialność Rosji za zbrodnie wojenne dokonane na Ukrainie i obowiązek wymierzenia sprawiedliwości ich sprawcom była wielokrotnie podkreślana w wielu wystąpieniach. Najostrzejszym wydaje się wystąpienie K. Harris: „Od pierwszych dni tej niesprowokowanej wojny byliśmy świadkami, jak siły rosyjskie dopuszczają się straszliwych okrucieństw i zbrodni wojennych. Ich działania są atakiem na nasze wspólne wartości, atakiem na nasze wspólne człowieczeństwo”; „W przypadku działań Rosji na Ukrainie zbadaliśmy dowody. Znamy normy prawne. I nie ma wątpliwości, że są to zbrodnie przeciwko ludzkości. Stany Zjednoczone formalnie stwierdziły, że Rosja popełniła zbrodnie przeciwko ludzkości. I mówię wszystkim, którzy popełnili te zbrodnie i ich przełożonym, którzy są współwinni tych zbrodni: zostaniecie pociągnięci do odpowiedzialności” (K. Harris).

Wiceprezydent USA wtórowali inni przywódcy. „Cały świat musi pociągnąć Rosję do odpowiedzialności. Musimy wymierzyć sprawiedliwość przez MTK za jej odrażające zbrodnie wojenne popełnione czy to w Buczy, Irpinie, Mariupolu, czy poza nimi. Rosja również musi zostać pociągnięta do odpowiedzialności za straszne zniszczenia, jakich dokonała” (R. Sunak).

Warte podkreślenia jest to, że organizatorzy MSC nieopodal głównej sali obrad umieścili wystawę o zbrodniach Rosji na Ukrainie, do której odwiedzenia – szczególnie członków chińskiej delegacji – zapraszał W. Ishinger podczas rozmowy z Wangiem Yi. W programie konferencji umieszczono też specjalny panel dotyczący odpowiedzialności za zbrodnie dokonywane podczas wojny.

Wang Yi: „mentalnie wróciła zimna wojna”

Na stwierdzenia zachodnich przywódców dotyczące konsolidacji w obliczu ataku na zachodni świat i jego wartości odpowiedział na MSC przedstawiciel Chin – Wang Yi, który w wystąpieniu zatytułowanym „Tworząc świat bezpieczniejszym miejscem” **zarzucił zachodnim politykom, że „myślą zimnowojennie”**. Stwierdził, że społeczność ludzka nie może powrócić do starej ścieżki antagonizmu, podziału i konfrontacji i nie może wpaść w zimnowojenną pułapkę gry o sumie zerowej. Zaproponował skupienie się na „pokojoym rozwoju”.

Choć chiński polityk podkreślił, że należy szanować suwerenność i integralność terytorialną wszystkich państw, pokojowo rozwiązywać spory w drodze

dialogu i konsultacji, przestrzegać celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych oraz w pełni wykorzystać kluczową rolę rozwoju w zapewnianiu pokoju, to jego interpretacja zasad Karty NZ była jednak inna. Odnośnie do kwestii Tajwanu, na wprost zadane przez Waltera Ishingera, byłego przewodniczącego MSC, pytanie o możliwość ataku ChRL na Tajwan, odpowiedział, że Chiny historycznie nie dokonały agresji na żadne państwo, że Tajwan nie jest suwerennym państwem i relacje z nim są wewnętrzną sprawą Chin: „Pozwolę sobie zapewnić słuchaczy, że Tajwan jest częścią chińskiego terytorium”; „nigdy nie był państwem i nie będzie państwem w przyszłości”. Pamiętając o chińskim ataku na Tybet, także przyłączenie Tajwanu do macierzy nie będzie więc naruszeniem Karty NZ. Takie ujęcie tożsame jest z rosyjskim przekazem o przyłączaniu do macierzy ziem utraconych po 1989 r.

Percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa w społeczeństwach G7 i BRICS w końcu 2022 r.

Monachijski Indeks Bezpieczeństwa (MSI), którego wyniki zostały załączone do MSR (Munich Security Report) z 2023 r., jasno wykazał „wszechobecne poczucie niepewności” i znaczące obniżenie poczucia bezpieczeństwa na całym świecie, które było konsekwencją rosyjskiej agresji na Ukrainę 24.02.2022 r. Odnotowane w 2021 r. wzrastające poczucie zagrożenia, w 2022 r. utrzymało tendencję wzrostową (badanie przeprowadzono w październiku i listopadzie 2022 r.).

Wśród globalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa znalazły się: 1) **przerwy w dostawach energii,** 2) **Rosja,** 3) **ekonomiczny i finansowy kryzys w państwie respondent,** 4) ekstremalne temperatury i pożary lasów, 5) zmiany klimatu (ogólnie), 6) destrukcja siedlisk naturalnych, 7) **rosnące nierówności,** 8) **cyberataki w państwie respondent,** 9) **niedobory żywności,** 10) polityczna polaryzacja, 11) **masowa migracja jako wynik wojen i zmian klimatu,** 12) **użycie broni nuklearnej przez agresora,** 13) kampanie dezinformacyjne prowadzone przez wrogów, 14) rasizm i inne formy dyskryminacji, 15) Chiny.

W ciągu roku lista zagrożeń uległa znaczącemu przeformułowaniu. Na jej czele znalazły się – oprócz Rosji (która awansowała z 23. na 2. miejsce wśród zagrożeń) – problemy wywołane lub silnie wzmocnione w wyniku wojny w Ukrainie. Dotychczasowe najważniejsze problemy związane z ochroną środowiska pozostały istotne, zmalały natomiast obawy związane z przyszłymi pandemiemi.

Rosja uważana była za największe zagrożenie w 5 spośród 7 zbadanych państw Zachodu: w USA, Kanadzie, Japonii, Niemczech i Francji. W Wielkiej Brytanii zajęła 2. miejsce (po przerwie w dostawach energii), a we Włoszech piątą (po trzech zagrożeniach związanych ze zmianami klimatu oraz kryzysem ekonomicznymi i finansowym we własnym państwie, *ex aequo* z rosnącymi nierówno-

ściami). **Strach przed Rosją w zachodnich społeczeństwach stał się powszechny.** Zdecydowanie wzrósł:

- w Niemczech (do 78 p. [z max.100], wzrost o 15 p.), zagrożenie ze strony Rosji za nieuchronne uważało 67% społeczeństwa, 45% uważało się za nieprzygotowane na nie;
- w Wielkiej Brytanii (do 77 p., wzrost o 22 p.), zagrożenie za nieuchronne uważało 68% społeczeństwa, a 27% uważało się za nieprzygotowane;
- w Japonii (do 74 p., wzrost o 16 p.), zagrożenie za nieuchronne uważało 54% Japończyków, 36% uważało się za nieprzygotowanych;
- we Francji (do 70 p., wzrost o 22 p.), zagrożenie za nieuchronne uważało 59% Francuzów, 28% uważało się za nieprzygotowanych;
- w Kanadzie (do 69 p., wzrost o 22 p.), zagrożenie za nieuchronne uważało 63% Kanadyjczyków, 39% uważało się za nieprzygotowanych;
- we Włoszech (do 67 p., wzrost o 22 p.), zagrożenie za nieuchronne uważało 60% Włochów, 42% uważało się za nieprzygotowanych;
- w USA (do 66 p., wzrost o 12 p.), zagrożenie za nieuchronne uważało 62% Amerykanów, 22% uważało się za nieprzygotowanych.

W państwach zachodnich zdecydowanie wzrosły też obawy przed zagrożeniami powiązаныmi z wojną w Ukrainie, szczególnie:

- **przerwami w dostawach energii** – za nieuchronne zagrożenie uważa je 78% Brytyjczyków, 67% Niemców, 66% Francuzów, 64% Amerykanów, 63% Włochów, 58% Kanadyjczyków, 39% Japończyków);
- **niedoborami żywności** – za nieuchronne zagrożenie uważa je 72% Brytyjczyków, 63% Amerykanów, 60% Francuzów, 60% Kanadyjczyków, 59% Niemców, 48% Włochów, 37% Japończyków;
- **użyciem broni nuklearnej** – za nieuchronne zagrożenie uważa je 54% Amerykanów, 54% Brytyjczyków, 51% Niemców, 49% Francuzów, 48% Włochów, 47% Kanadyjczyków, 39% Japończyków;
- **kryzysem ekonomicznym i finansowym w państwie** – za nieuchronne zagrożenie uważa je 73% Brytyjczyków, 72% Niemców, 71% Włochów, 66% Kanadyjczyków, 64% Amerykanów, 63% Francuzów, 44% Japończyków.

Państwa spoza Zachodu nie podzielały zachodniego strachu przed Rosją. Znajdowała się ona na dalekich miejscach wśród wymienianych zagrożeń:

- w Indiach na 30. miejscu, z wagą 27 p. – jedynie w tym państwie strach przed Rosją zmniejszył się (o 10 p.), a zagrożenie z jej strony dostrzegało 36% Hindusów; zdecydowanie za większe zagrożenie Hindusi uważali Chiny, które klasyfikowali na 2. miejscu, z wagą 51 p., a za małe USA i UE, odpowiednio: 31. i 32. miejsce (waga 26 p. i 25 p.),
- w Chinach na 29. miejscu, z wagą 33 p., ale strach przed Rosją wzrósł w 2022 r. o 22 p., zagrożenie ze strony Rosji dostrzegało 35% Chińczyków;

- wśród zagrożeń Chińczycy wyżej klasyfikowali USA – na 7. miejscu, z wagą 46 p. oraz UE na 17. miejscu, z wagą 40 p.;
- w RPA na 19. miejscu, z wagą 57 p., ale strach przed Rosją wzrósł o 15 p. i był współdzielony przez 47% społeczeństwa; jako nieco mniejsze zagrożenie postrzegane były Chiny – 24. miejsce, waga 54 p., a jeszcze mniejsze USA – 29. miejsce (waga 42 p.) i UE – 32. miejsce (waga 38 p.);
 - w Brazylii na 22. miejscu, z wagą 48 p., strach przed Rosją wzrósł o 9 p., a zagrożenie dostrzegało 45% społeczeństwa; za nieco mniejsze zagrożenie uważane były Chiny – 25. miejsce (waga 45 p.), za jeszcze mniejsze USA i UE, odpowiednio: 31. i 32. miejsce (waga 34 p. i 31 p.).

Niemcy w końcu 2022 r. najbardziej bali się Rosji oraz:

- **masowej migracji jako efektu wojen lub zmian klimatu** (waga 75 p.), bało jej się 70% Niemców, 39% uważało, że są na nie nieprzygotowani;
- **ekonomicznego i finansowego kryzysu w państwie** (waga 75 p.), bało się go 72% Niemców, 36% uważało, że są na niego nieprzygotowani;
- **cyberataków** (waga 74 p.), bało się ich 74% Niemców, 36% uważało, że są na nie nieprzygotowani;
- **rosnących nierówności** (waga 74 p.), bało się ich 71% Niemców, 45% uważało, że są na nie nieprzygotowani;
- **ekstremalnych temperatur i pożarów lasów** (waga 73 p.), bało się ich 71% Niemców, 37% uważało, że są na nie nieprzygotowani.

Ponad 70% Niemców bało się także zorganizowanej międzynarodowej przestępczości (72%), a ponad 60% z nich: kampanii dezinformacyjnej prowadzonej przez wrogów (69%), destrukcji siedlisk naturalnych (68%), rasizmu i innych form dyskryminacji (68%), skrajnego prawicowego terroryzmu (67%), przerw w dostawach energii (67%), politycznej polaryzacji (68%), radykalnego islamskiego terroryzmu (67%), zmian klimatu (64%), pandemii koronawirusa (67%) i przyszłych pandemii (62%). W ciągu pół roku liczba zagrożeń dostrzegalnych przez większość Niemców nie tylko znacząco się zwiększyła, ale zagrożenia zaczęły być uważane za większe niż wcześniej.

We Francji na czele listy zagrożeń – po Rosji – przeważały te związane ze zmianami klimatu, ekstremalnymi temperaturami i pożarami oraz destrukcją naturalnych siedlisk, a towarzyszyły im przerwy w dostawach energii, kryzys ekonomiczny i finansowy, rosące nierówności oraz radykalny islamski terroryzm. Podobnie we Włoszech (gdzie bano się także cyberataków). **W Wielkiej Brytanii na czele listy znalazły się zagrożenia ekonomiczne** (przerwy w dostawach energii, kryzys ekonomiczny i finansowy oraz niedobór żywności), zmiany klimatu i niszczenie siedlisk naturalnych, a także użycie broni nuklearnej przez agresora (wzrost wagi zagrożenia o 21 p. do 62 p.) oraz cyberataki. W USA obawiano się kryzysu ekonomicznego i finansowego, cyberataków, politycznej polaryzacji, przerw w do-

stawach energii, niedoborów żywności, Chin, kampanii dezinformacyjnych prowadzonych przez wrogów oraz ekstremalnych temperatur i pożarów lasów.

Chińczycy nadal najbardziej bali się pandemii koronawirusa i przyszłych pandemii oraz użycia broni nuklearnej przez agresora. Hindusi – zmian klimatu, Chin oraz użycia broni nuklearnej przez agresora. Brazylijczycy – zmian klimatu, ekstremalnej pogody i pożarów lasów oraz zniszczenia naturalnych siedlisk. Mieszkańcy RPA – przerw w dostawach energii, kryzysu ekonomicznego i finansowego oraz niedoboru żywności.

Związane z rosyjskimi groźbami poczucie zagrożenia użyciem broni nuklearnej zwiększyło się we wszystkich społeczeństwach, oprócz Indii. W Indiach zagrożenie to odczuwało 55% społeczeństwa (waga 50 p., zmniejszenie wagi zagrożenia o 11 p.), w Wielkiej Brytanii – 54% (waga 62 p., zwiększenie wagi zagrożenia o 21 p.), w USA – 54% (waga 58 p., +10 p.), w Niemczech – 51% (waga 64 p., +25 p.), we Francji – 49% (waga 50 p., +15 p.), we Włoszech – 48% (waga 60 p., +17 p.), w Kanadzie – 47% (waga 57 p., +14 p.), w RPA – 45% (waga 56 p., +8 p.), w Chinach – 43% (waga 47 p., +16 p.), w Brazylii – 44% (waga 53 p., +4 p.), w Japonii – 39% (waga 67 p., +13 p.).

IV. 2023: Świat podzielony

Rada Bezpieczeństwa o Ukrainie i skutkach wojny dla światowego multilateralizmu

W 2023 r. członkowie RB nie zmniejszyli swojego zaangażowania w dyskusje o wojnie w Ukrainie. RB spotykała się w tej sprawie wielokrotnie, w różnych formatach, m.in. otwartych debat, w tym na wysokim szczeblu, spotkań tematycznych dotyczących zagrożeń dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, nieformalnych spotkań w formule Arria-meeting.

W dniu 20.09.2023 r. w RB została przeprowadzona pierwsza otwarta debata w sprawie Ukrainy na poziomie szefów państw i rządów pt. „Przestrzeganie celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych poprzez skuteczny multilateralizm: utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa Ukrainy”. Organizująca debatę Albania, przewodnicząca we wrześniu 2023 r. RB ONZ, w nocy koncepcyjnej wskazała, że debata ma na celu „zajęcie się konsekwencjami agresji Rosji na Ukrainę dla multilateralizmu” i wypracowanie działań na rzecz wzmocnienia zasad rządzących stosunkami międzynarodowymi. Albania zaznaczyła, że **78 lat po założeniu ONZ zasady zawarte w Karcie NZ stoją w obliczu bezprecedensowego ryzyka. Oprócz naruszenia zasad Karty NZ nadwyřony został także multilateralizm, a wojna**

i sposób międzynarodowej reakcji na nią obnażył ograniczenia i słabości systemu wielostronnego, zwłaszcza Rady Bezpieczeństwa.

Spośród 55 głów państw, ministrów oraz wyższych urzędników państwowych **większość potępiła działanie Rosji za naruszenie prawa międzynarodowego, atak na multilateralizm, narażenie ludności na całym świecie na głód i niedożywienie oraz zwiększenie zagrożenia nuklearnego. Bardzo wiele państw wskazywało na konsekwencje wojny, które – w różnych obszarach – dotknęły państwa we wszystkich regionach globu.** Wypowiadały się jednak głównie państwa Zachodu.

António Guterres, Sekretarz Generalny ONZ, we wprowadzeniu do dyskusji zdiagnozował, że: „Inwazja Rosji na Ukrainę, stanowiąc jawne naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych i prawa międzynarodowego, zaostrza napięcia i podziały geopolityczne, zagraża stabilności regionalnej, zwiększa zagrożenie nuklearne i tworzy głębokie pęknięcia w naszym coraz bardziej wielobiegunowym świecie”.

Wielokrotnie w czasie debaty zarzucano łamanie zasad prawa międzynarodowego, szczególnie humanitarnego. Antony Blinken, sekretarz stanu USA, stwierdził, że „oprócz naruszania zasady poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej narodów, państwo to popełnia zbrodnie wojenne” oraz „używa głodu jako broni”. Tak samo wypowiedziała się Catherine Colonna, minister spraw zagranicznych Francji, która stwierdziła, że używanie głodu jako broni wojennej to kolejne z szeregu innych wykroczeń Federacji Rosyjskiej. Alejandro Eduardo Giammattei Falla, prezydent Gwatemali, przemawiając w imieniu Grupy Przyjaciół Odpowiedzialności po Agresji na Ukrainę, podkreślił konieczność pociągnięcia agresora do odpowiedzialności.

W kontekście humanitarnym wskazywano na koszty ponoszone przez społeczeństwa całego świata zmagające się z niedostatkiem żywności i wysokimi jej cenami. Robert Abela, premier Malty, wskazał, że „Federacja Rosyjska nie tylko sprowadziła wojnę do Europy, ale także wywołała **światowy kryzys żywnościowy, który dotknął kraje rozwijające się na całym świecie**”. To kraje rozwijające się „ponoszą ciężar braku bezpieczeństwa żywnościowego i energetycznego” dodał Mauro Luiz Iecker Vieira, minister spraw zagranicznych Brazylii. Domingos Estevão Fernandes z Mozambiku wskazał, że konflikt „pogorszył problemy światowego bezpieczeństwa żywnościowego, wypychając więcej osób w biedę i destabilizując regiony oddalone od epicentrum konfliktu”. Utrudnił też wspólne wysiłki społeczności międzynarodowej w zakresie realizacji celów zrównoważonego rozwoju i zagroził zbiorowym wysiłkom na rzecz nieprolifracji. Ma Zhaoxu, wiceminister wykonawczy spraw zagranicznych **Chin, nie obwiniał Rosji.** Wskazał natomiast, że „**odpowiednie państwa powinny zaprzestać nadużywania jednostronnych sankcji**” i chronić sprawne działanie globalnych łańcuchów produkcji i dostaw, m.in. Inicjatywy Zbożowej Morza Czarnego.

Państwa podkreślały wywołane przez Rosję zwiększenie zagrożenia nuklearnego. Ma Zhaoxu podkreślił, że konflikt stwarza ryzyko dla bezpieczeństwa nuklearnego i wzywał wszystkie strony, aby nie eskalowały napięć. Podkreślił potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i zapobieżenia awarii jądrowej spowodowanej przez człowieka. Kishida Fumio, premier Japonii, wskazał na niszczącą i nieodpowiedzialną retorykę nuklearną, rozmieszczenie broni nuklearnej na Białorusi oraz okupację i militaryzację Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej.

W kontekście wojny w Ukrainie bardzo wiele państw nawoływało do obrony multilateralizmu poprzez reformę ONZ. Premier Japonii podkreślił, że nadużywanie prawa weta, utrudniające działanie i podważające wiarygodność RB, nie może zostać zaakceptowane przez społeczność międzynarodową. „Nigdy wcześniej skuteczny multilateralizm (...) nie był bardziej potrzebny niż teraz. Musimy przetrwać liczne kataklizmy, w tym agresję na Ukrainę i urzeczywistnić ‘multilateralizm zakorzeniony w duchu solidarności’”. Mauro Luiz Iecker Vieira z Brazylii stwierdził, że niezdolność Rady Bezpieczeństwa do wypełnienia swojego mandatu podważa jej wiarygodność i konieczne jest przeprowadzenie już spóźnionej reformy ONZ i ożywienie „ducha San Francisco”.

Państwa podkreśliły także konieczność przystąpienia do rozmów pokojowych bez stawiania stronom dodatkowych warunków, a część, np. Brazylia, wskazała, że „należy wziąć pod uwagę poglądy obu stron”.

Zgromadzenie Ogólne ONZ: potrzeba pilnego pokoju na Ukrainie

W przededniu pierwszej rocznicy ataku Rosji wznowiona została specjalna sesja ZO poświęcona wojnie w Ukrainie (22-23.02.2023). W drugim dniu posiedzenia **141 państw** zagłosowało **za rezolucją żądającą zaprowadzenia natychmiastowego pokoju, wycofania przez Rosję wojsk z terytorium Ukrainy i wskazującą na konieczność ukarania sprawców zbrodni popełnionych w Ukrainie.**

W rezolucji państwa podkreśliły uznanie suwerenności, niepodległości, jedności i integralności terytorialnej Ukrainy w jej granicach uznanych przez społeczność międzynarodową – aż po jej wody terytorialne – i z całego tego terytorium zażądały natychmiastowego, całkowitego i bezwarunkowego wycofania przez Rosję jej sił zbrojnych i zaprzestania działań wojennych.

W treści rezolucji ZO ONZ wskazało na potrzebę jak najszybszego osiągnięcia wszechstronnego, sprawiedliwego i trwałego pokoju na Ukrainie – zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, wzywając państwa członkowskie i organizacje międzynarodowe do zwiększenia wysiłków dyplomatycznych w celu jego osiągnięcia.

Przeciwko przyjęciu rezolucji zagłosowało 8 państw: Rosja, Białoruś, Erytrea, Korea Północna, Mali, Nikaragua i Syria.

32 państwa wstrzymały się od głosu, w tym: Chiny (bo m.in. społeczność międzynarodowa powinna wspólnie pracować nad ułatwieniem rozmów pokojowych, a wysyłanie broni nie przyniesie pokoju), Indie (bo „proces w ONZ nie angażuje obu stron i nie przybliży do rozwiązania konfliktu”), Iran (bo „tekst rezolucji nie odnosi się do problemu kompleksowo i bezstronnie, ani nie uznaje prowokacji, które przyczyniły się do tego kryzysu”) oraz Pakistan, Senegal (przewodniczący Unii Afrykańskiej), RPA, Kuba, Etiopia, Algieria, Armenia, Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan i Tadżykistan. Dodatkowo 13 państw nie wzięło udziału w głosowaniu.

Zdjęcie 2. Wynik głosowania nad rezolucją wzywającą do zaprowadzenia natychmiastowego pokoju na Ukrainie z 23.02.2023 r.

Voting Ended		2/23/2023		3:39:11 PM	
Item 5 - draft resolution A/ES-11/L.7					
Principles of the Charter of the United Nations underlining a comprehensive, just and					
<input checked="" type="checkbox"/> AFGHANISTAN	<input checked="" type="checkbox"/> CAMEROON	<input checked="" type="checkbox"/> FINLAND	<input checked="" type="checkbox"/> KUWAIT	<input checked="" type="checkbox"/> NEPAL	<input checked="" type="checkbox"/> SAUDI ARABIA
<input checked="" type="checkbox"/> ALBANIA	<input checked="" type="checkbox"/> CANADA	<input checked="" type="checkbox"/> FRANCE	<input checked="" type="checkbox"/> KYRGYZSTAN	<input checked="" type="checkbox"/> NETHERLANDS	<input checked="" type="checkbox"/> SENEGAL
<input checked="" type="checkbox"/> ALGERIA	<input checked="" type="checkbox"/> CENTRAL AF...	<input checked="" type="checkbox"/> GABON	<input checked="" type="checkbox"/> LAO PDR	<input checked="" type="checkbox"/> NEW ZEALAND	<input checked="" type="checkbox"/> SERBIA
<input checked="" type="checkbox"/> ANDORRA	<input checked="" type="checkbox"/> CHAD	<input checked="" type="checkbox"/> GAMBIA	<input checked="" type="checkbox"/> LATVIA	<input checked="" type="checkbox"/> NICARAGUA	<input checked="" type="checkbox"/> SEYCHELLES
<input checked="" type="checkbox"/> ANGOLA	<input checked="" type="checkbox"/> CHILE	<input checked="" type="checkbox"/> GEORGIA	<input checked="" type="checkbox"/> LEBANON	<input checked="" type="checkbox"/> NIGER	<input checked="" type="checkbox"/> SIERRA LEONE
<input checked="" type="checkbox"/> ANTIGUA-BA...	<input checked="" type="checkbox"/> CHINA	<input checked="" type="checkbox"/> GERMANY	<input checked="" type="checkbox"/> LESOTHO	<input checked="" type="checkbox"/> NIGERIA	<input checked="" type="checkbox"/> SINGAPORE
<input checked="" type="checkbox"/> ARGENTINA	<input checked="" type="checkbox"/> COLOMBIA	<input checked="" type="checkbox"/> GHANA	<input checked="" type="checkbox"/> LIBERIA	<input checked="" type="checkbox"/> NORTH MAC...	<input checked="" type="checkbox"/> SLOVAKIA
<input checked="" type="checkbox"/> ARMENIA	<input checked="" type="checkbox"/> COMOROS	<input checked="" type="checkbox"/> GREECE	<input checked="" type="checkbox"/> LIBYA	<input checked="" type="checkbox"/> NORWAY	<input checked="" type="checkbox"/> SLOVENIA
<input checked="" type="checkbox"/> AUSTRALIA	<input checked="" type="checkbox"/> CONGO	<input checked="" type="checkbox"/> GRENADA	<input checked="" type="checkbox"/> LIECHTENSTEIN	<input checked="" type="checkbox"/> OMAN	<input checked="" type="checkbox"/> SOLOMON IS...
<input checked="" type="checkbox"/> AUSTRIA	<input checked="" type="checkbox"/> COSTA RICA	<input checked="" type="checkbox"/> GUATEMALA	<input checked="" type="checkbox"/> LITHUANIA	<input checked="" type="checkbox"/> PAKISTAN	<input checked="" type="checkbox"/> SOMALIA
<input checked="" type="checkbox"/> AZERBAIJAN	<input checked="" type="checkbox"/> COTE D'IVOIRE	<input checked="" type="checkbox"/> GUINEA	<input checked="" type="checkbox"/> LUXEMBOURG	<input checked="" type="checkbox"/> PALAU	<input checked="" type="checkbox"/> SOUTH AFRICA
<input checked="" type="checkbox"/> BAHAMAS	<input checked="" type="checkbox"/> CROATIA	<input checked="" type="checkbox"/> GUINEA-BISS...	<input checked="" type="checkbox"/> MADAGASCAR	<input checked="" type="checkbox"/> PANAMA	<input checked="" type="checkbox"/> SOUTH SUDAN
<input checked="" type="checkbox"/> BAHRAIN	<input checked="" type="checkbox"/> CUBA	<input checked="" type="checkbox"/> GUYANA	<input checked="" type="checkbox"/> MALAWI	<input checked="" type="checkbox"/> PAPUA NEW ...	<input checked="" type="checkbox"/> SPAIN
<input checked="" type="checkbox"/> BANGLADESH	<input checked="" type="checkbox"/> CYPRUS	<input checked="" type="checkbox"/> HAITI	<input checked="" type="checkbox"/> MALAYSIA	<input checked="" type="checkbox"/> PARAGUAY	<input checked="" type="checkbox"/> SRI LANKA
<input checked="" type="checkbox"/> BARBADOS	<input checked="" type="checkbox"/> CZECHIA	<input checked="" type="checkbox"/> HONDURAS	<input checked="" type="checkbox"/> MALDIVES	<input checked="" type="checkbox"/> PERU	<input checked="" type="checkbox"/> SUDAN
<input checked="" type="checkbox"/> BELARUS	<input checked="" type="checkbox"/> DEM PR OF K...	<input checked="" type="checkbox"/> HUNGARY	<input checked="" type="checkbox"/> MALI	<input checked="" type="checkbox"/> PHILIPPINES	<input checked="" type="checkbox"/> SURINAME
<input checked="" type="checkbox"/> BELGIUM	<input checked="" type="checkbox"/> DEM REP OF ...	<input checked="" type="checkbox"/> ICELAND	<input checked="" type="checkbox"/> MALTA	<input checked="" type="checkbox"/> POLAND	<input checked="" type="checkbox"/> SWEDEN
<input checked="" type="checkbox"/> BELIZE	<input checked="" type="checkbox"/> DENMARK	<input checked="" type="checkbox"/> INDIA	<input checked="" type="checkbox"/> MARSHALL IS...	<input checked="" type="checkbox"/> PORTUGAL	<input checked="" type="checkbox"/> SWITZERLAND
<input checked="" type="checkbox"/> BENIN	<input checked="" type="checkbox"/> DJIBOUTI	<input checked="" type="checkbox"/> INDONESIA	<input checked="" type="checkbox"/> MAURITANIA	<input checked="" type="checkbox"/> QATAR	<input checked="" type="checkbox"/> SYRIAN ARA...
<input checked="" type="checkbox"/> BHUTAN	<input checked="" type="checkbox"/> DOMINICA	<input checked="" type="checkbox"/> IRAN (ISLAMI...	<input checked="" type="checkbox"/> MAURITIUS	<input checked="" type="checkbox"/> REP OF KOREA	<input checked="" type="checkbox"/> TAJIKISTAN
<input checked="" type="checkbox"/> BOLIVIA	<input checked="" type="checkbox"/> DOMINICAN ...	<input checked="" type="checkbox"/> IRAQ	<input checked="" type="checkbox"/> MEXICO	<input checked="" type="checkbox"/> REP OF MOL...	<input checked="" type="checkbox"/> THAILAND
<input checked="" type="checkbox"/> BOSNIA-HER...	<input checked="" type="checkbox"/> ECUADOR	<input checked="" type="checkbox"/> IRELAND	<input checked="" type="checkbox"/> MICRONESIA...	<input checked="" type="checkbox"/> ROMANIA	<input checked="" type="checkbox"/> TIMOR-LESTE
<input checked="" type="checkbox"/> BOTSWANA	<input checked="" type="checkbox"/> EGYPT	<input checked="" type="checkbox"/> ISRAEL	<input checked="" type="checkbox"/> MONACO	<input checked="" type="checkbox"/> RUSSIAN FED...	<input checked="" type="checkbox"/> TOGO
<input checked="" type="checkbox"/> BRAZIL	<input checked="" type="checkbox"/> EL SALVADOR	<input checked="" type="checkbox"/> ITALY	<input checked="" type="checkbox"/> MONGOLIA	<input checked="" type="checkbox"/> RWANDA	<input checked="" type="checkbox"/> TONGA
<input checked="" type="checkbox"/> BRUNEI DAR...	<input checked="" type="checkbox"/> EQUATORIAL...	<input checked="" type="checkbox"/> JAMAICA	<input checked="" type="checkbox"/> MONTENEGRO	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT KITTS...	<input checked="" type="checkbox"/> TRINIDAD-TO...
<input checked="" type="checkbox"/> BULGARIA	<input checked="" type="checkbox"/> ERITREA	<input checked="" type="checkbox"/> JAPAN	<input checked="" type="checkbox"/> MOROCCO	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT LUCIA	<input checked="" type="checkbox"/> TUNISIA
<input checked="" type="checkbox"/> BURKINA FASO	<input checked="" type="checkbox"/> ESTONIA	<input checked="" type="checkbox"/> JORDAN	<input checked="" type="checkbox"/> MOZAMBIQUE	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT VINCE...	<input checked="" type="checkbox"/> TURKMENIST...
<input checked="" type="checkbox"/> BURUNDI	<input checked="" type="checkbox"/> ESWATINI	<input checked="" type="checkbox"/> KAZAKHSTAN	<input checked="" type="checkbox"/> MYANMAR	<input checked="" type="checkbox"/> SAMOA	<input checked="" type="checkbox"/> TUVALU
<input checked="" type="checkbox"/> CABO VERDE	<input checked="" type="checkbox"/> ETHIOPIA	<input checked="" type="checkbox"/> KENYA	<input checked="" type="checkbox"/> NAMIBIA	<input checked="" type="checkbox"/> SAN MARINO	<input checked="" type="checkbox"/> TURKIYE
<input checked="" type="checkbox"/> CAMBODIA	<input checked="" type="checkbox"/> FIJI	<input checked="" type="checkbox"/> KIRIBATI	<input checked="" type="checkbox"/> NAURU	<input checked="" type="checkbox"/> SAO TOME-P...	<input checked="" type="checkbox"/> UGANDA
<input checked="" type="checkbox"/> IN FAVOUR: 141	<input checked="" type="checkbox"/> AGAINST: 7	<input checked="" type="checkbox"/> ABSTENTION: 32			

Źródło: Kadr z nagrania UNGA ESS 11 z 27.10.2023, UN Video.

41% państw Afryki i około 28% państw Azji i Pacyfiku wstrzymało się od głosu lub nie oddało głosu w sprawie rezolucji. W trakcie głosowania poprawek do rezolucji – które nie zostały przyjęte – nie głosowało 76% państw Afryki i 62% państw Azji i Pacyfiku. Wiele państw Globalnego Południa unika opowiadania się po jakiegokolwiek stronie konfliktu. Jest to spowodowane nie tylko związkami ekonomicznymi, militarnymi i in. z Rosją (szczególnie dotyczy to państw z Azji Centralnej), ale też niechęcią do popierania zachodniego stanowiska według nich wzmacniającego wojnę, przedłużającego ją i uniemożliwiającego zawarcie rozejmu (ze względu na warunek wycofania się Rosji ze wszystkich zajętych terytoriów), podczas gdy pośrednie koszty wojny w postaci kryzysu żywnościowego

i energetycznego odczuwają społeczeństwa we wszystkich regionach świata (to stanowisko współdzielili wiele państw Afryki). Wiele państw podnosi także zarzut **ponadnormatywnej dotkliwosci sankcji nakładanych przez państwa Zachodu dla gospodarek innych państw.**

Propozycja Chin

W dniu 24.02.2023 r. optujące za dyplomatycznym rozwiązaniem konfliktu **Chiny przedstawiły dwunastopunktowe stanowisko w sprawie politycznego rozwiązania wojny w Ukrainie.** Postulowały w nim:

1. Poszanowanie dla Karty NZ i jej zasad wraz z wykluczeniem podwójnych standardów reagowania: „Należy promować równe i jednolite stosowanie prawa międzynarodowego, jednocześnie **odrzucając podwójne standardy**”.
2. **Porzucenie zimnowojennej mentalności**, co jest przedstawiane jako uwzględnianie interesów i obaw wszystkich państw regionu, aby w ten sposób „tworzyć architekturę bezpieczeństwa na kontynencie euroazjatyckim”. „Nie można dążyć do bezpieczeństwa własnego państwa kosztem innych. Bezpieczeństwa regionu nie należy osiągać poprzez wzmocnienie lub rozszerzanie bloków wojskowych. Uzasadnione interesy i obawy wszystkich państw w zakresie bezpieczeństwa należy traktować poważnie i należycie się nimi zająć”.
3. **Zaprzestanie działań wojennych. „Unikanie podsycania płomieni”** w celu osiągnięcia „kompleksowego zawieszenia broni”.
4. Wznowienie rozmów pokojowych. „Dialog i negocjacje są jedynym realnym rozwiązaniem kryzysu ukraińskiego”. „Chiny będą w dalszym ciągu odgrywać konstruktywną rolę w tym względzie”.
5. Rozwiązanie kryzysu humanitarnego. „Należy wspierać ONZ w odgrywaniu roli koordynującej w kierowaniu pomocy humanitarnej do stref objętych konfliktem”.
6. Ochrona ludności cywilnej i jeńców wojennych, w tym unikanie ataków na cywilów i cele cywilne.
7. **Zapewnienie bezpieczeństwa elektrowni jądrowych.** „Chiny sprzeciwiają się zbrojnym atakom na elektrownie jądrowe lub inne pokojowe obiekty nuklearne i wzywają wszystkie strony do przestrzegania prawa międzynarodowego, w tym Konwencji bezpieczeństwa jądrowego (CNS), i zdecydowanego unikania wypadków jądrowych spowodowanych przez człowieka. Chiny wspierają Międzynarodową Agencję Energii Atomowej (MAEA) w odgrywaniu konstruktywnej roli w promowaniu bezpieczeństwa i ochrony pokojowych obiektów jądrowych”.

8. „Ograniczanie ryzyka strategicznego. **Nie wolno używać broni nuklearnej i nie wolno toczyć wojen nuklearnych.** Należy przeciwstawić się groźbie użycia broni nuklearnej lub jej użyciu. Należy zapobiegać rozprzestrzenianiu broni jądrowej i unikać kryzysu nuklearnego. Chiny sprzeciwiają się badaniom, rozwojowi i stosowaniu broni chemicznej i biologicznej przez jakikolwiek kraj, bez względu na okoliczności”.
9. **Ułatwienie eksportu zbóż.** „Zaproponowana przez Chiny inicjatywa współpracy w zakresie światowego bezpieczeństwa żywnościowego zapewnia wykonalne rozwiązanie światowego kryzysu żywnościowego”.
10. **Zatrzymanie jednostronnych sankcji.** „Jednostronne sankcje i maksymalna presja nie rozwiążą problemu; stwarzają tylko nowe problemy. Chiny sprzeciwiają się jednostronnym sankcjom nieautoryzowanym przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Odpowiednie państwa powinny zaprzestać nadużywania jednostronnych sankcji (...) i stworzyć państwom rozwijającym się warunki do wzrostu gospodarczego i poprawy życia swoich obywateli”.
11. **Utrzymywanie stabilności łańcuchów przemysłowych i dostaw.** „Wszystkie strony powinny (...) sprzeciwiać się wykorzystywaniu światowej gospodarki jako narzędzia lub broni do celów politycznych (...) w dziedzinie energii, finansów, handlu żywnością i transportem oraz osłabieniu światowego ożywienia gospodarczego”.
12. Promowanie odbudowy pokonfliktowej. „Chiny są gotowe udzielić pomocy i odegrać konstruktywną rolę w tym przedsięwzięciu”.

Zdecydowaną większość punktów z chińskiej propozycji można uznać za podejście charakterystyczne dla całego Globalnego Południa do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Postrzeganie państw zachodnich jako wspomagających i przedłużających konflikt (poprzez dostawy broni oraz jednostronne sankcje) jest powszechne w państwach afrykańskich i azjatyckich. Państwa zachodnie są uważane za współodpowiedzialne za problemy i wyzwania, z jakimi muszą mierzyć się biedniejsze państwa świata, czyli brak bezpieczeństwa żywnościowego, przerwanie łańcuchów dostaw, a nawet proliferacja broni atomowej.

Nie wydaje się też, by powszechnie popierana była ta część chińskiej propozycji, która dotyczy uznania stref wpływów i prawa mocarstw do narzucania koncepcji bezpieczeństwa państwom znajdującym się w ich sferze bliskiej zagranicy. Nie jest ona jednak bardzo negocjowana ze względu na fakt, że w większości państw Południa ustroje są dalekie od demokracji.

V. 2023: Świat silniej spolaryzowany

Atak Hamasu na Izrael, przeprowadzony 7.10.2023 r., oraz zmasowana zbrojna odpowiedź Izraela skierowana głównie na Strefę Gazy wywołały kolejny szok na arenie międzynarodowej. Wojna Izraela z Hamasem (zgodnie z retoryką Zachodu) lub Izraela z Palestyńczykami (jak definiuje ją świat islamski) pogłębiła podziały i nadszarpnęła kruchą stabilność społeczności międzynarodowej, już silnie nadwątloną z powodu wojny w Ukrainie.

Stanowisko Zachodu wobec tej wojny w widoczny sposób odróżnia się od poglądu większości państw Globalnego Południa. Stany Zjednoczone i wiele państw europejskich, w tym Niemcy, zdecydowanie opowiedziały się po stronie Izraela. Ich stanowiska nie zmieniła skala ataków izraelskich sił zbrojnych na cele cywilne i liczba ofiar wśród palestyńskich cywilów. Postawa ta wzbudziła w świecie wiele kontrowersji.

„Hamas vs. Izrael” i „Izrael vs. Palestyńczycy” – debaty w Radzie Bezpieczeństwa ONZ

Polaryzację stanowisk w RB oraz w całym ONZ w pełni ukazały dwie debaty w RB poświęcone kwestii palestyńskiej: 24.10. i 30.10. Podczas pierwszej debaty (na szczeblu ministerialnym) wśród ponad 80 przedstawicieli państw **jasno uwidocznił się podział między większością Zachodu, wspierającą Izrael, a resztą państw, które** – podzielone na mniej i bardziej radykalne wobec Izraela – **wzywały przede wszystkim do poszanowania prawa humanitarnego i zawieszenia walk.** Postulaty drugiej grupy państw były zgodne z apelami przedstawicieli organizacji międzynarodowych, przede wszystkim Sekretarza Generalnego ONZ António Guterresa.

Najważniejszy postulat Zachodu (zgłaszany przede wszystkim przez USA, wspierane m.in. przez Niemcy i Wielką Brytanię oraz Francję, Włochy, Polskę, Austrię, Chorwację, Malte, Niderlandy, Węgry, Czechy, Portugalię, Hiszpanię, Słowenię, Irlandię, Finlandię, Japonię i Nową Zelandię) dotyczył potwierdzenia przez społeczność międzynarodową prawa Izraela do samoobrony (co oznacza prawo do kontynuowania działań zbrojnych w Strefie Gazy, czyli na okupowanym przez Izrael Terytorium Palestyńskim, ewentualnie z pauzami humanitarnymi). Postulat ten stał w sprzeczności z żądaniem innych państw: wprowadzenia natychmiastowego, trwałego, humanitarnego zawieszenia broni, poszanowania prawa humanitarnego, anulowania nakazu ewakuacji ludności cywilnej na południe Strefy Gazy, odblokowania strefy Gazy i umożliwienia dostępu humanitarnego do ludności. Sporów między państwami nie budziło potępienie ataku Hamasu i wzięcia przez

niego zakładników. Problem stanowiło natomiast potępienie ataków Izraela na cywilów w Strefie Gazy. Duża część państw Zachodu, choć wyrażała zaniepokojenie sytuacją cywilów w Gazie, nie zgadzała się na potępienie tych ataków i wskazywała, że winny cierpień ludności jest Hamas, który używa jej jako żywych tarcz.

Dokonujący wprowadzenia do debaty 24.10 **António Guterres** stwierdził: „Niezwykle ważne jest jasne określenie zasad – zaczynając od podstawowej zasady poszanowania i ochrony ludności cywilnej”. Potępiając i nie usprawiedliwiając ataku Hamasu i wzięcia zakładników, SG ONZ podniósł, że „ataki Hamasu nie miały miejsca w próżni. Naród palestyński przeszedł 56 lat duszącej okupacji”. Dodał, że atakiem Hamasu nie można „**usprawiedliwiać zbiorowego karania narodu palestyńskiego**” i że „**nawet wojna ma swoje zasady**”. „Bezlitosne bombardowanie Gazy przez siły izraelskie, poziom ofiar cywilnych i masowe niszczenie dzielnic w dalszym ciągu nasilają się i są głęboko niepokojące”. „Jestem głęboko zaniepokojony wyraźnymi naruszeniami międzynarodowego prawa humanitarnego, których jesteśmy świadkami w Gazie. Wyjaśnię to jasno: żadna strona konfliktu zbrojnego nie stoi ponad międzynarodowym prawem humanitarnym”. **„Ponawiam mój apel o natychmiastowe humanitarne zawieszenie broni”**.

Apel Sekretarza Generalnego poparła Szwajcaria oraz wiele państw spoza Zachodu. Maya Tissafi, sekretarz stanu Szwajcarii stwierdziła, że jako depozytariusz Konwencji Geneeskich Szwajcaria domaga się od RB „uznania poszanowania międzynarodowego prawa humanitarnego za priorytet”. Naledi Pandor, minister stosunków międzynarodowych RPA, która wyraziła przerażenie z powodu rażącego atakowania ludności cywilnej (i naruszania międzynarodowego prawa humanitarnego), wskazała, że zarówno Hamas, jak i Izrael dopuściły się tych naruszeń, a zabijanie cywilów i niszczenie infrastruktury cywilnej w Gazie przez siły izraelskie jest sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego. Podkreśliła też, że na mocarstwie okupacyjnym ciąży dodatkowy obowiązek, obejmujący zakaz stosowania kar zbiorowych. Wiele państw afrykańskich zajęło takie stanowisko i wezwało do natychmiastowego zakończenia przemocy. Także Chiny, słowami Hang Juna, stałego przedstawiciela Chin przy ONZ, wezwały RB do zażądania natychmiastowego zawieszenia broni. „Bez względu na uzasadnienie, jeśli pozwoli się na kontynuację walk w Gazie, rezultatem nie będzie zwycięstwo militarne żadnej ze stron, ale katastrofa, która pochłonie cały region”. Jun stwierdził, że Rada Bezpieczeństwa musi zażądać od mocarstwa okupacyjnego natychmiastowego zaprzestania oblężenia Gazy, przywrócenia dostaw wody, energii elektrycznej i paliwa oraz zaprzestania zbiorowych kar wobec ludności Gazy.

Apele o zakończeniu działań zbrojnych i oddanie prymatu humanitaryzmu nie zmieniły jednak stanowiska państw Zachodu. Antony Blinken, sekretarz stanu USA stwierdził, że Izrael ma „prawo, a nawet obowiązek bronić się przed terroryzmem” oraz że należy chronić palestyńską ludność cywilną, a Hamas musi

zaprzestać wykorzystywania jej jako ludzkich tarcz. Tom Tugendhat, minister stanu ds. bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii powiedział: „Wiemy, że Hamas używa niewinnych palestyńskich cywilów jako ludzkich tarcz; zakorzenili się w społecznościach cywilnych” i że Wielka Brytania wspiera Izrael w obronie przed terroryzmem. Annalena Baerbock, minister spraw zagranicznych RFN, choć stwierdziła, że: „Krzyk agonii słychać na całym Bliskim Wschodzie” i dochodzi on z obu stron konfliktu, nie odniosła się do skali cierpienia, masowości ani dotkliwości ataków na ludność cywilną w Gazie, tak jak to uczyniła w stosunku do cywilów zaatakowanych po izraelskiej stronie. Treść przemówienia Baerbock dotyczyła przede wszystkim poparcia prawa Izraela do obrony. Baerbock nie wezwała do zawieszenia broni, a jedynie o uruchomienie „okien humanitarnych”.

Zgoła inaczej opisywali sytuację przedstawiciele państw arabskich i islamskich. Ayman Safadi, wiceminister spraw zagranicznych Jordanii, przemawiający w imieniu Grupy Arabskiej, przywołując spiralę przemocy opartej na rozpaczliwej trwającej dziesięciolecia okupacji, niesprawiedliwości i ucisku oraz „szalejącą wojnę, której celem jest zrównanie Gazy z ziemią”, wezwał Radę do przyjęcia rezolucji w sprawie zawieszenia broni w celu zakończenia wojny. Ahmad Faisal Muhamad, stały przedstawiciel Malezji przy ONZ nazwał Gazę „największym więzieniem świata”. Sameh Shoukry, minister spraw zagranicznych Egiptu wskazał, że rozwiązaniem konfliktu nie są działania militarne ani przymusowe wysiedlenia, ale umożliwienie Palestyńczykom życia w pokoju i bezpieczeństwie na ich własnym terytorium i zastrzegł, że „Egipt nie zgodzi się na to, aby naród palestyński był przymusowo wysiedlony”, ani na to, by to wysiedlenie nastąpiło na ziemię Egiptu. (Istnienie takiego pomysłu po stronie Izraela upublicznił portal Politico 2.11.). Wiele z państw islamskich – jak np. Indonezja słowami Retno Lestari Priansari Marsudi, minister spraw zagranicznych – potępiło „ciągłą bezprecedensową agresję Izraela na ludność cywilną w Gazie” i wskazało na **dokonywanie przez Izrael zbrodni przeciw ludzkości i wywołanie katastrofy humanitarnej**. Munir Akram, stały przedstawiciel Pakistanu przy ONZ stwierdził, że „izraelskie ataki na ludność cywilną, blokada wody, żywności i paliwa oraz przymusowe przesiedlenia ludzi z terytorium okupowanego stanowią rażące naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego i stanowią zbrodnie wojenne, a osoby odpowiedzialne za te okrucieństwa muszą zostać pociągnięte do odpowiedzialności”. Ahmet Yildiz, wiceminister spraw zagranicznych Turcji stwierdził, że **nie ma usprawiedliwienia dla zbiorowego karania ludności cywilnej w Gazie**. „Niektórzy wolą odwracać wzrok w obliczu takich okrucieństw. Wolą nie rozmawiać o zbrodniach przeciw ludzkości i zbrodniach wojennych. Wolą udawać, że Palestyńczycy to tylko liczby, nie mają duszy ani praw”. „To jest absolutnie niedopuszczalne. **To czysta hipokryzja i ucieleśnienie podwójnych standardów**, które stanowią głęboką przyczynę problemu, przed którym stoimy dzisiaj”.

Odmienne postrzeganie sytuacji znalazło swoje odbicie w głosowaniach w Radzie Bezpieczeństwa. Od 7.10. do 10.12.2023 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ wielokrotnie debatowała o konflikcie Izraela z Hamasem i sytuacji w Strefie Gazy, w ramach otwartych briefingów i zamkniętych konsultacji. Głosowano siedem projektów rezolucji RB wzywających do deeskalacji, pięć z nich zostało zawetowanych:

- 16.10, projekt rosyjski, weto USA ze względu na brak potępienia działań Hamasu i potwierdzenia prawa Izraela do samoobrony;
- 18.10, projekt brazylijski, weto USA uzasadnione wysiłkami prezydenta Joe Bidena na Bliskim Wschodzie i brakiem potwierdzenia prawa Izraela do samoobrony;
- 25.10, projekt amerykański, weto Rosji i Chin uzasadnione brakiem wezwania do pilnego zakończenia walk oraz potępienia arbitralnych ataków na ludność cywilną w Gazie;
- 25.10, projekt rosyjski, weto USA i Wielkiej Brytanii uzasadnione brakiem konsultacji i uznania prawa Izraela do samoobrony);
- 15.11, projekt maltański, zgłoszony w imieniu grupy E10 (10 elekcyjnych członków RB); jedyna niezawetowana rezolucja (od głosu wstrzymały się Rosja, Wielka Brytania i USA), która wprowadziła pilne i wydłużone pauby humanitarne oraz korytarze humanitarne umożliwiające dostarczenie pomocy. Wezwała do „natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia wszystkich zakładników przetrzymywanych przez Hamas i inne ugrupowania, zwłaszcza dzieci” i „do powstrzymania się od pozbawiania ludności cywilnej w Strefie Gazy podstawowych usług i pomocy humanitarnej niezbędnej do jej przetrwania”;
- 8.12, projekt emiracki (zgłoszony wobec wznowienia walk), współsponsorowany przez niemal 100 państw, weto USA uzasadnione brakiem: potępienia ataku Hamasu, zagwarantowania dostępu ICRC do zakładników w Gazie, potwierdzenia prawa Izraela do samoobrony oraz umieszczeniem w tekście nakazu bezwarunkowego zawieszenia broni;
- 22.12, drugi projekt emiracki i druga przyjęta przez RB rezolucja dotycząca Strefy Gazy (po dwóch tygodniach negocjacji tekstu, 13 głosami za i wstrzymaniu się od głosu USA i Rosji). RB wezwała w niej strony konfliktu do wywiązania się z postanowień rezolucji z 15.11 i zobowiązała strony konfliktu do umożliwienia niezwłocznego dostępu pomocy humanitarnej do ludności cywilnej w Strefie Gazy „w odpowiedniej skali” (w tym swobodnego przejazdu przez przejścia graniczne) oraz Sekretarza Generalnego ONZ do powołania Koordynatora humanitarnego ds. pomocy humanitarnej i odbudowy Gazy, z którym strony konfliktu mają obowiązek współpracować „bez opóźnień i obstrukcji”.

„Nielegalne działania Izraela” – głosowanie w Zgromadzeniu Ogólnym

Wobec zastosowania przez Stany Zjednoczone prawa weta w głosowaniu projektu rezolucji przygotowanego przez Brazylię (18.10.2023) trzy grupy państw złożyły wniosek o wznowienie specjalnej, dziesiątej sesji ZO w sprawie „**Nielegalnych działań Izraela w okupowanej Jerozolimie Wschodniej i pozostałej części okupowanego terytorium palestyńskiego**”: 1) Rosja, Nikaragua i Syria; 2) Jordania i Mauretania w imieniu Grupy Arabskiej oraz Organizacji Współpracy Islamskiej oraz 3) Bangladesz, Brunei, Kambodża, Indonezja, Laos, Malezja, Malediwy, Timor Wschodni i Wietnam. Wniosku o debatę w Zgromadzeniu Ogólnym nie złożyło żadne państwo z Zachodu.

Debata na specjalnej sesji ZO (26.10-2.11.2023), wraz z głosowaniem przeprowadzonym 27.10.2023 r., ujawniła głębokie podziały w społeczności międzynarodowej.

W trakcie specjalnej sesji ZO przyjęło zaproponowaną przez Jordanię (w imieniu państw arabskich) rezolucję wzywającą do natychmiastowego rozejmu, prowadzącego do zaprzestania działań wojennych w Gazie.

ZO, oprócz natychmiastowego rozejmu humanitarnego, zażądało m.in.:

- wypełniania norm prawa międzynarodowego, w tym prawa humanitarnego i prawa praw człowieka, szczególnie regulacji dotyczących traktowania ludności cywilnej i obiektów cywilnych;
- otwarcia dostępu humanitarnego do Strefy Gazy dla wszystkich organizacji humanitarnych, szczególnie UNRWA i innych organizacji z rodziny ONZ;
- unieważnienia wydanego przez Izrael nakazu ewakuacji cywilów i pracowników ONZ na południe Strefy Gazy;
- odstąpienia od przymusowego przesiedlania Palestyńczyków;
- uwolnienia wszystkich cywilów przetrzymywanych w niewoli;
- ZO potwierdziło też, że rozwiązanie konfliktu musi bazować na postanowieniach ONZ i skutkować powstaniem dwóch państw. W rezolucji nie potępiono ataku Hamasu z 7.10 br.

Przyjęcie rezolucji poparło 120 państw, 14 było przeciw, a 45 wstrzymało się od głosowania. Nie głosowało 14 państw. Przeciwno – oprócz Izraela – głosowały USA, 4 państwa z Europy (Austria, Chorwacja, Czechy i Węgry), 2 z Ameryki Południowej (Gwatemala i Paragwaj) oraz 6 państw wyspiarskich (Fidżi, Wyspy Marshalla, Mikronezja, Nauru, Papua-Nowa Gwinea i Tonga). Spośród państw Unii Europejskiej za przyjęciem rezolucji głosowały: Belgia, Francja, Hiszpania, Irlandia, Lichtenstein, Luksemburg, Malta, Portugalia i Słowenia. Z państw Europy od głosu wstrzymały się Niemcy i Polska oraz m.in. Słowacja, Bułgaria, Rumunia, Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, Dania, Islandia, Niderlandy, Wielka Brytania, Włochy i Grecja oraz Ukraina i Mołdawia. Za przyjęciem rezolucji opo-

wiedziała się większość państw Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, w tym znaczące: Chiny, Indie, Indonezja, Pakistan, Nigeria, Brazylia, Meksyk, RPA, Senegal, Kenia. Za głosowała także Rosja.

Zdjęcie 3. Wyniki głosowania nad rezolucją wzywającą do natychmiastowego rozejmu w Strefie Gazy

Voting Ended		10/27/2023		3:49:03 PM	
Item 5 - A/ES-10/L.25					
Protection of civilians and upholding legal and humanitarian obligations					
<input checked="" type="checkbox"/> AFGHANISTAN	<input checked="" type="checkbox"/> CAMEROON	<input checked="" type="checkbox"/> FINLAND	<input checked="" type="checkbox"/> KUWAIT	<input checked="" type="checkbox"/> NEPAL	<input checked="" type="checkbox"/> SAUDI ARABIA
<input checked="" type="checkbox"/> ALBANIA	<input checked="" type="checkbox"/> CANADA	<input checked="" type="checkbox"/> FRANCE	<input checked="" type="checkbox"/> KYRGYZSTAN	<input checked="" type="checkbox"/> NETHERLAN...	<input checked="" type="checkbox"/> SENEGAL
<input checked="" type="checkbox"/> ALGERIA	<input checked="" type="checkbox"/> CENTRAL AF...	<input checked="" type="checkbox"/> GABON	<input checked="" type="checkbox"/> LAO PDR	<input checked="" type="checkbox"/> NEW ZEALAND	<input checked="" type="checkbox"/> SERBIA
<input checked="" type="checkbox"/> ANDORRA	<input checked="" type="checkbox"/> CHAD	<input checked="" type="checkbox"/> GAMBIA	<input checked="" type="checkbox"/> LATVIA	<input checked="" type="checkbox"/> NICARAGUA	<input checked="" type="checkbox"/> SEYCHELLES
<input checked="" type="checkbox"/> ANGOLA	<input checked="" type="checkbox"/> CHILE	<input checked="" type="checkbox"/> GEORGIA	<input checked="" type="checkbox"/> LEBANON	<input checked="" type="checkbox"/> NIGER	<input checked="" type="checkbox"/> SIERRA LEONE
<input checked="" type="checkbox"/> ANTIGUA-BA...	<input checked="" type="checkbox"/> CHINA	<input checked="" type="checkbox"/> GERMANY	<input checked="" type="checkbox"/> LESOTHO	<input checked="" type="checkbox"/> NIGERIA	<input checked="" type="checkbox"/> SINGAPORE
<input checked="" type="checkbox"/> ARGENTINA	<input checked="" type="checkbox"/> COLOMBIA	<input checked="" type="checkbox"/> GHANA	<input checked="" type="checkbox"/> LIBERIA	<input checked="" type="checkbox"/> NORTH MAC...	<input checked="" type="checkbox"/> SLOVAKIA
<input checked="" type="checkbox"/> ARMENIA	<input checked="" type="checkbox"/> COMOROS	<input checked="" type="checkbox"/> GREECE	<input checked="" type="checkbox"/> LIBYA	<input checked="" type="checkbox"/> NORWAY	<input checked="" type="checkbox"/> SLOVENIA
<input checked="" type="checkbox"/> AUSTRALIA	<input checked="" type="checkbox"/> CONGO	<input checked="" type="checkbox"/> GRENADA	<input checked="" type="checkbox"/> LIECHTENSTEIN	<input checked="" type="checkbox"/> OMAN	<input checked="" type="checkbox"/> SOLOMON IS...
<input checked="" type="checkbox"/> AUSTRIA	<input checked="" type="checkbox"/> COSTA RICA	<input checked="" type="checkbox"/> GUATEMALA	<input checked="" type="checkbox"/> LITHUANIA	<input checked="" type="checkbox"/> PAKISTAN	<input checked="" type="checkbox"/> SOMALIA
<input checked="" type="checkbox"/> AZERBAIJAN	<input checked="" type="checkbox"/> COTE D'IVOIRE	<input checked="" type="checkbox"/> GUINEA	<input checked="" type="checkbox"/> LUXEMBOURG	<input checked="" type="checkbox"/> PALAU	<input checked="" type="checkbox"/> SOUTH AFRICA
<input checked="" type="checkbox"/> BAHAMAS	<input checked="" type="checkbox"/> CROATIA	<input checked="" type="checkbox"/> GUINEA-BISS...	<input checked="" type="checkbox"/> MADAGASCAR	<input checked="" type="checkbox"/> PANAMA	<input checked="" type="checkbox"/> SOUTH SUDAN
<input checked="" type="checkbox"/> BAHRAIN	<input checked="" type="checkbox"/> CUBA	<input checked="" type="checkbox"/> GUYANA	<input checked="" type="checkbox"/> MALAWI	<input checked="" type="checkbox"/> PAPUA NEW ...	<input checked="" type="checkbox"/> SPAIN
<input checked="" type="checkbox"/> BANGLADESH	<input checked="" type="checkbox"/> CYPRUS	<input checked="" type="checkbox"/> HAITI	<input checked="" type="checkbox"/> MALAYSIA	<input checked="" type="checkbox"/> PARAGUAY	<input checked="" type="checkbox"/> SRI LANKA
<input checked="" type="checkbox"/> BARBADOS	<input checked="" type="checkbox"/> CZECHIA	<input checked="" type="checkbox"/> HONDURAS	<input checked="" type="checkbox"/> MALDIVES	<input checked="" type="checkbox"/> PERU	<input checked="" type="checkbox"/> SUDAN
<input checked="" type="checkbox"/> BELARUS	<input checked="" type="checkbox"/> DEM PR OF K...	<input checked="" type="checkbox"/> HUNGARY	<input checked="" type="checkbox"/> MALI	<input checked="" type="checkbox"/> PHILIPPINES	<input checked="" type="checkbox"/> SURINAME
<input checked="" type="checkbox"/> BELGIUM	<input checked="" type="checkbox"/> DEM REP OF ...	<input checked="" type="checkbox"/> ICELAND	<input checked="" type="checkbox"/> MALTA	<input checked="" type="checkbox"/> POLAND	<input checked="" type="checkbox"/> SWEDEN
<input checked="" type="checkbox"/> BELIZE	<input checked="" type="checkbox"/> DENMARK	<input checked="" type="checkbox"/> INDIA	<input checked="" type="checkbox"/> MARSHALL IS...	<input checked="" type="checkbox"/> PORTUGAL	<input checked="" type="checkbox"/> SWITZERLAND
<input checked="" type="checkbox"/> BENIN	<input checked="" type="checkbox"/> DJIBOUTI	<input checked="" type="checkbox"/> INDONESIA	<input checked="" type="checkbox"/> MAURITANIA	<input checked="" type="checkbox"/> QATAR	<input checked="" type="checkbox"/> SWRIAN ARA...
<input checked="" type="checkbox"/> BHUTAN	<input checked="" type="checkbox"/> DOMINICA	<input checked="" type="checkbox"/> IRAN (ISLAMI...	<input checked="" type="checkbox"/> MAURITIUS	<input checked="" type="checkbox"/> REP OF KOREA	<input checked="" type="checkbox"/> TAJIKISTAN
<input checked="" type="checkbox"/> BOLIVIA	<input checked="" type="checkbox"/> DOMINICAN ...	<input checked="" type="checkbox"/> IRAQ	<input checked="" type="checkbox"/> MEXICO	<input checked="" type="checkbox"/> REP OF MOL...	<input checked="" type="checkbox"/> THAILAND
<input checked="" type="checkbox"/> BOSNIA-HER...	<input checked="" type="checkbox"/> ECUADOR	<input checked="" type="checkbox"/> IRELAND	<input checked="" type="checkbox"/> MICRONESIA...	<input checked="" type="checkbox"/> ROMANIA	<input checked="" type="checkbox"/> TIMOR-LESTE
<input checked="" type="checkbox"/> BOTSWANA	<input checked="" type="checkbox"/> EGYPT	<input checked="" type="checkbox"/> ISRAEL	<input checked="" type="checkbox"/> MONACO	<input checked="" type="checkbox"/> RUSSIAN FED...	<input checked="" type="checkbox"/> TOGO
<input checked="" type="checkbox"/> BRAZIL	<input checked="" type="checkbox"/> EL SALVADOR	<input checked="" type="checkbox"/> ITALY	<input checked="" type="checkbox"/> MONGOLIA	<input checked="" type="checkbox"/> RWANDA	<input checked="" type="checkbox"/> TONGA
<input checked="" type="checkbox"/> BRUNEI DAR...	<input checked="" type="checkbox"/> EQUATORIAL...	<input checked="" type="checkbox"/> JAMAICA	<input checked="" type="checkbox"/> MONTENEGRO	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT KITTS...	<input checked="" type="checkbox"/> TRINIDAD-TO...
<input checked="" type="checkbox"/> BULGARIA	<input checked="" type="checkbox"/> ERITREA	<input checked="" type="checkbox"/> JAPAN	<input checked="" type="checkbox"/> MOROCCO	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT LUCIA	<input checked="" type="checkbox"/> TUNISIA
<input checked="" type="checkbox"/> BURKINA FASO	<input checked="" type="checkbox"/> ESTONIA	<input checked="" type="checkbox"/> JORDAN	<input checked="" type="checkbox"/> MOZAMBIQUE	<input checked="" type="checkbox"/> SAINT VINCE...	<input checked="" type="checkbox"/> TURKMENIST...
<input checked="" type="checkbox"/> BURUNDI	<input checked="" type="checkbox"/> ESWATINI	<input checked="" type="checkbox"/> KAZAKHSTAN	<input checked="" type="checkbox"/> MYANMAR	<input checked="" type="checkbox"/> SAMOA	<input checked="" type="checkbox"/> TUVALU
<input checked="" type="checkbox"/> CABO VERDE	<input checked="" type="checkbox"/> ETHIOPIA	<input checked="" type="checkbox"/> KENYA	<input checked="" type="checkbox"/> NAMIBIA	<input checked="" type="checkbox"/> SAN MARINO	<input checked="" type="checkbox"/> TÜRKIYE
<input checked="" type="checkbox"/> CAMBODIA	<input checked="" type="checkbox"/> FIJI	<input checked="" type="checkbox"/> KIRIBATI	<input checked="" type="checkbox"/> NAURU	<input checked="" type="checkbox"/> SAO TOME-P...	<input checked="" type="checkbox"/> UGANDA
<input checked="" type="checkbox"/> IN FAVOUR: 120	<input checked="" type="checkbox"/> AGAINST: 14	<input checked="" type="checkbox"/> ABSTENTION: 45			

Źródło: Kadr z nagrania UNGA ESS 10 z 27.10.2023, UN Video.

Przed głosowaniem całości tekstu rezolucji – stosunkiem głosów 88 za, 55 przeciwko i 23 wstrzymujących się – ZO odrzuciło w głosowaniu (wobec nieosiągnięcia wymaganej kwalifikowalnej większości 2/3 głosów) zaproponowaną przez Kanadę poprawkę o potępieniu ataku Hamasu na Izrael.

Kolejna debata dotycząca sytuacji w Strefie Gazy, przeprowadzona na wznowionej specjalnej sesji ZO w sprawie „Nielegalnych działań Izraela w okupowanej Jerozolimie Wschodniej i pozostałej części okupowanego terytorium palestyńskiego” 12.12.2023 r. potwierdziła istnienie głębokich podziałów między Zachodem i Globalnym Południem. Ukazała też jednak zmiany stanowisk części państw Zachodu.

Na posiedzeniu ZO przyjęło krótką rezolucję wzywającą do natychmiastowego humanitarnego zawieszenia broni w Gazie, przestrzegania prawa międzynarodowego, natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia wszystkich zakładników oraz zapewnienia dostępu pomocy humanitarnej. Sponsorami rezolucji były: Algieria, Arabia Saudyjska, Bahrajn, Dżibuti, Egipt, Irak, Jemen, Jordania, Katar, Komory, Kuwejt, Liban, Libia, Mauretania, Maroko, Oman, Pa-

lestyna, Somalia, Sudan, Tunezja, Zjednoczone Emiraty Arabskie. **Rezolucja została przyjęta 153 głosami przy 10 głosach przeciwnych i 23 wstrzymujących się.** 7 państw w ogóle nie wzięło udziału w głosowaniu, a **przeciwko głosowało 10 państw, w tym cztery państwa Zachodu: USA, Izrael, Austria i Czechy** oraz Gwatemala, Liberia, Mikronezja, Nauru, Papua-Nowa Gwinea i Paragwaj.

Zdjęcie 4. Wyniki głosowania poprawki zgłoszonej przez Kanadę dotyczącej potępienia ataku Hamasu na Izrael

Voting Ended		10/27/2023		3:44:44 PM	
Item 5 - Draft amendment A/ES-10/L.26					
Protection of civilians and upholding legal and humanitarian obligations					
AFGHANISTAN	ALBANIA	ALGERIA	ANDORRA	ANGOLA	ANTIGUA-B...
ARGENTINA	ARMENIA	AUSTRALIA	AUSTRIA	AZERBAIJAN	BAHAMAS
BAHRAIN	BANGLADESH	BARBADOS	BELARUS	BELGIUM	BELIZE
BENIN	BHUTAN	BOLIVIA	BOSNIA-HER...	BOTSWANA	BRAZIL
BRUNEI DAR...	BULGARIA	BURUNDI	CABO VERDE	CAMBODIA	CAMEROON
CANADA	CENTRAL AF...	CHAD	CHILE	CHINA	COLOMBIA
COMOROS	CONGO	COSTA RICA	CROATIA	CUBA	CYPRUS
CZECHIA	DEM PR OF K...	DEM REP OF ...	DENMARK	DJIBOUTI	DOMINICA
DOMINICAN ...	EQUADOR	EGYPT	EL SALVADOR	EQUATORIAL...	ERITREA
ESTONIA	ETHIOPIA	FIJI	FINLAND	FRANCE	GABON
GAMBIA	GEORGIA	GERMANY	GHANA	GREECE	GUATEMALA
GUINEA	GUINEA-BISS...	GUYANA	HAITI	HONDURAS	HUNGARY
ICELAND	INDIA	INDONESIA	IRAN (ISLAMI...	IRAQ	IRELAND
ISRAEL	ITALY	JAMAICA	JAPAN	JORDAN	KAZAKHSTAN
KENYA	KIRIBATI	KUWAIT	KYRGYZSTAN	LAO PDR	LATVIA
LEBANON	LESOTHO	LIBERIA	LIBYA	LIECHTENSTEIN	LITHUANIA
LUXEMBOURG	MADAGASCAR	MALAWI	MALAYSIA	MALDIVES	MALI
MALTA	MARSHALL IS...	MAURITANIA	MAURITIUS	MEXICO	MICRONESIA...
MONACO	MONGOLIA	MONTENEGRO	MOROCCO	MOZAMBIQUE	MYANMMAR
NAMIBIA	NAURU	NEPAL	NETHERLAN...	NEW ZEALAND	NICARAGUA
NIGER	NIGERIA	NORTH MAC...	NORWAY	OMAN	PAKISTAN
PALAU	PANAMA	PAPUA NEW ...	PARAGUAY	PERU	PHILIPPINES
POLAND	PORTUGAL	QATAR	REP OF KOREA	REP OF MOL...	ROMANIA
RUSSIAN FED...	RWANDA	SAINT KITTS...	SAINT LUCIA	SAINT VINCE...	SAMOA
SAN MARINO	SAO TOME-P...	SAUDI ARABIA	SENEGAL	SERBIA	SEYCHELLES
SIERRA LEONE	SINGAPORE	SLOVAKIA	SLOVENIA	SOLOMON IS...	SOMALIA
SOUTH AFRICA	SOUTH SUDAN	SPAIN	SRI LANKA	SUDAN	SURINAME
SWEDEN	SWITZERLAND	SYRIAN ARA...	TAJIKISTAN	TAIWAN	THAILAND
TIMOR-LESTE	TOGO	TONGA	TRINIDAD-TO...	TUNISIA	TURKMENIST...
TUVALU	TURKIYE	UGANDA	UKRAINE	UNITED ARA...	UNITED KING...
UNITED REP T...	UNITED STAT...	UZBEKISTAN	VANUATU	VENEZUELA	VIET NAM
YEMEN	ZAMBIA	ZIMBABWE			
IN FAVOUR: 88		AGAINST: 55		ABSTENTION: 23	

Źródło: Kadr z nagrania ESS 10 z 27.10.2023, UN Video.

Wcześniej ZO odrzuciło proponowane przez Austrię i USA poprawki do rezolucji wprowadzające odniesienia do Hamasu. Poprawka Austrii wprowadzała stwierdzenie o zwolnieniu zakładników przetrzymywanych przez Hamas i innych grup, a amerykańska o potępieniu terrorystycznego ataku Hamasu. Żadna z nich nie uzyskała wymaganej większości 2/3 głosów. Austriacką poparło 89 państw, 61 było przeciwko, a 20 wstrzymało się od głosu, amerykańską poparły 84 państwa, przeciwko były 62, a wstrzymało się 25.

Szeroko komentowano także wystąpienie Munira Akrama, stałego przedstawiciela Pakistanu przy ONZ, który stwierdził: „To jest wojna przeciwko narodowi palestyńskiemu. (...) Celem Izraela jest wymazanie nie tylko narodu, ale całej idei Palestyny. Jego kampania jest kopią masowych kampanii rzezi rasowej prowadzonych w historii przez inne osadnicze reżimy kolonialne”.

Do grupy państw zachodnich popierających przyjęcie rezolucji należały m.in.: Polska, Australia, Belgia, Cypr, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Gre-

cja, Hiszpania, Islandia, Irlandia, Japonia, Kanada, Łotwa, Malta, Portugalia, Słowenia, Szwecja i Szwajcaria.

Wśród 23 wstrzymujących się państw z Zachodu znalazły się: Niemcy, Wielka Brytania, Bułgaria, Litwa, Nowa Zelandia, Słowacja, Węgry i Włochy. Od głosu wstrzymała się również Ukraina, której stanowisko wobec cierpienia cywilnej ludności palestyńskiej oraz działań mocarstwa okupacyjnego jest przez państwa Globalnego Południa całkowicie nierozumiane.

Antje Leendertse, stała przedstawicielka Niemiec przy ONZ w swoim przemówieniu wyjaśniła niemieckie wstrzymanie się od głosu, stwierdzając, że choć Niemcy „popierają cel rezolucji, jakim jest ograniczenie przemocy i ludzkiego cierpienia oraz umożliwienie niezakłóconego dostępu pomocy humanitarnej”, to „nie możemy poprzeć tekstu, który nie potępia ohydnych aktów terroru i naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego popełnianych przez Hamas przeciwko Izraelowi od 7 października, w tym przerażających aktów przemocy seksualnej wobec izraelskich kobiet i dziewcząt. (...) Hamas w dalszym ciągu codziennie atakuje Izrael raketami i wykorzystuje palestyńskich cywilów jako ludzkie tarcze”. Dodała też: „Jak możemy w ogóle żądać ‘humanitarnego zawieszenia broni’, podczas gdy ataki Hamasu trwają! Izrael ma prawo do obrony zgodnie z prawem międzynarodowym i międzynarodowym prawem humanitarnym”. Na koniec wypowiedzi, zdecydowanie wspierającej izraelską stronę konfliktu, dodała: „będziemy w dalszym ciągu wzywać do przerw humanitarnych i niezakłóconego dostępu humanitarnego, aby pomoc mogła dotrzeć do wszystkich potrzebujących” oraz że: „Podczas konfliktu należy chronić cywilów. Łamie nam się serce, gdy jesteśmy świadkami ogromnego cierpienia ludności palestyńskiej, zwłaszcza kobiet i dzieci”.

Niemcy oraz Wielka Brytania, które wstrzymały się od głosu, są postrzegane – obok USA – jako największy sojusznicy Izraela. Ich stanowisko wyjaśniły nie tylko wystąpienia dyplomatów w ONZ, ale także wspólny **artykuł Annaleny Baerbock i Davida Camerona**, ministrów spraw zagranicznych Niemiec i Wielkiej Brytanii („The Times”, 17.12.2023), który był apelem o „trwałe zawieszenie broni”, ale po pokonaniu Hamasu i poparciu izraelskiej wizji konfliktu. Ministrowie opowiedzieli się za zawieszeniem broni, ale pod warunkiem, że będzie ono trwałe. **De facto zanegowali decyzję ZO ONZ, stwierdzając, że bezwarunkowe zawieszenie broni, czyli takie jakie przegłosowało ZO, jest „niezrównoważonym zawieszeniem broni”.** „Wyobraźmy sobie, że faktycznie naciskaliśmy na Izrael, aby natychmiast zaprzestał wszelkich operacji wojskowych. Czy Hamas przestałby strzelać raketami? Czy uwolni zakładników? Czy zmieni się jego mordercza ideologia? Niezrównoważone zawieszenie broni, szybko przeradzające się w dalszą przemoc, tylko utrudniłoby budowanie zaufania potrzebnego do zapewnienia pokoju”. „Nie wierzymy, że wzywanie do ogólnego i natychmiastowego zawieszenia broni w nadziei, że w jakiś sposób stanie się ono trwałe, będzie rozwiązaniem. Ignoruje to

fakt, dlaczego Izrael jest zmuszony się bronić: Hamas barbarzyńsko zaatakował Izrael i nadal codziennie wystrzeliwuje rakiety, aby zabić obywateli Izraela”. **Mimo deklaracji: „musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby utorować drogę do trwałego zawieszenia broni, prowadzącego do trwałego pokoju”** i „Naszym celem nie może być po prostu zakończenie dzisiejszej walki. To musi być pokój trwający dni, lata, pokolenia. Dlatego popieramy zawieszenie broni, ale tylko pod warunkiem, że będzie ono trwałe”, **ministrowie nie zakładają szybkiego zakończenia starć zbrojnych. Wskazali bowiem, że trwały pokój i wdrożenie rozwiązania dwupaństwowego są możliwe tylko po eliminacji Hamasu.** „Pozostawienie Hamasu u władzy w Gazie byłoby trwałą przeszkodą na drodze do rozwiązania dwupaństwowego”. Brytyjsko-niemiecki plan budowania trwałego pokoju obejmuje trzy elementy: 1) uznanie prawa Izraela do samoobrony (przy przestrzeganiu prawa humanitarnego), 2) zwiększenie pomocy humanitarnej dla palestyńskich ofiar wojny, 3) współpracę z państwami arabskimi w celu wypracowania „obu narodom długoterminowego bezpieczeństwa” i wyeliminowania ekstremizmu.

Odmienne od brytyjskiego i niemieckiego stanowisko zajęła minister spraw zagranicznych Francji Catherine Colonna, która podczas wizyty na Bliskim Wschodzie zaapelowała o „trwały i natychmiastowy rozejm” w Strefie Gazy, podkreślając, że na terytorium palestyńskim „zabija się zbyt wielu cywilów”.

Zdjęcie 5. Wyniki głosowania rezolucji wzywającej do natychmiastowego humanitarnego zawieszenia broni w Gazie w ZO ONZ 12.12.2023 r.

Voting Started		12/12/2023		4:26:47 PM	
Item 5 - A/ES-10/L.27					
Protection of civilians and upholding legal and humanitarian obligations					
+ AFGHANISTAN	+ ALBANIA	+ ALGERIA	+ ANDORRA	+ ANGOLA	+ ANTIGUA-BA...
+ ARGENTINA	+ ARMENIA	+ AUSTRALIA	+ AUSTRIA	+ AZERBAIJAN	+ BAHAMAS
+ BAHRAIN	+ BANGLADESH	+ BARBADOS	+ BELARUS	+ BELGIUM	+ BELIZE
+ BENIN	+ BHUTAN	+ BOLIVIA	+ BOSNIA-HER...	+ BOTSWANA	+ BRAZIL
+ BRUNEI DAR...	+ BULGARIA	+ BURKINA FASO	+ BURUNDI	+ CABO VERDE	+ CAMBODIA
+ CAMEROON	+ CANADA	+ CENTRAL AF...	+ CHAD	+ CHILE	+ CHINA
+ COLOMBIA	+ COMOROS	+ CONGO	+ COSTA RICA	+ CROATIA	+ CUBA
+ CYPRUS	+ CZECHIA	+ DEM PR OF K...	+ DEM REP OF ...	+ DENMARK	+ DJIBOUTI
+ DOMINICA	+ DOMINICAN ...	+ ECUADOR	+ EGYPT	+ EL SALVADOR	+ EQUATORIAL...
+ ERITREA	+ ESTONIA	+ ESWATINI	+ ETHIOPIA	+ FIJI	+ FINLAND
+ FRANCE	+ GABON	+ GAMBIA	+ GEORGIA	+ GERMANY	+ GHANA
+ GREECE	+ GUATEMALA	+ GUINEA	+ GUINEA-BISS...	+ GUYANA	+ HAITI
+ HONDURAS	+ HUNGARY	+ ICELAND	+ INDIA	+ INDONESIA	+ IRAN (ISLAMI...
+ IRAQ	+ IRELAND	+ ISRAEL	+ ITALY	+ JAMAICA	+ JAPAN
+ JORDAN	+ KAZAKHSTAN	+ KENYA	+ KIRIBATI	+ KUWAIT	+ KYRGYZSTAN
+ LAO PDR	+ LATVIA	+ LEBANON	+ LESOTHO	+ LIBERIA	+ LIBYA
+ LIECHTENSTEIN	+ LITHUANIA	+ LUXEMBOURG	+ MADAGASCAR	+ MALAWI	+ MALAYSIA
+ MALDIIVES	+ MALTA	+ MARSHALL IS...	+ MAURITANIA	+ MAURITIUS	+ MEXICO
+ MICRONESIA...	+ MONACO	+ MONGOLIA	+ MONTENEGRO	+ MOROCCO	+ MOZAMBIQUE
+ MYANMAR	+ NAMIBIA	+ NAURU	+ NETHERLAN...	+ NEW ZEALAND	+ NICARAGUA
+ NIGER	+ NIGERIA	+ NORTH MAC...	+ NORWAY	+ OMAN	+ PAKISTAN
+ PALAU	+ PANAMA	+ PAPUA NEW ...	+ PARAGUAY	+ PERU	+ PHILIPPINES
+ POLAND	+ PORTUGAL	+ QATAR	+ REP OF KOREA	+ REP OF MOL...	+ ROMANIA
+ RUSSIAN FED...	+ RWANDA	+ SAINT KITTS...	+ SAINT LUCIA	+ SAINT VINCE...	+ SAMOA
+ SAO TOME-P...	+ SAUDI ARABIA	+ SENEGAL	+ SERBIA	+ SEYCHELLES	+ SIERRA LEONE
+ SINGAPORE	+ SLOVAKIA	+ SLOVENIA	+ SOLOMON IS...	+ SOMALIA	+ SOUTH AFRICA
+ SOUTH SUDAN	+ SPAIN	+ SRI LANKA	+ SUDAN	+ SURINAME	+ SWEDEN
+ SWITZERLAND	+ SYRIAN ARA...	+ TAJIKISTAN	+ THAILAND	+ TIMOR-LESTE	+ TOGO
+ TURKMENIST...	+ TURKISTAN	+ TURKEY	+ TUVALU	+ TURKIYE	+ UGANDA
+ UKRAINE	+ UNITED ARA...	+ UNITED KING...	+ UNITED REP T...	+ UNITED STAT...	+ URUGUAY
+ UZBEKISTAN	+ VANUATU	+ VENEZUELA	+ VIET NAM	+ YEMEN	+ ZAMBIA
+ ZIMBABWE					
+ IN FAVOUR: 153		- AGAINST: 10		+ ABSTENTION: 23	

Źródło: Kadr z nagrania ESS 10 z 12.12.2023, UN Video.

Wyniki głosowania w ZO oraz przede wszystkim przebieg debat w ZO i RB jednoznacznie pokazują, jak wiele państw ma odmienne stanowisko od USA i państw Zachodu. **USA wraz z Izraelem i dużą częścią Europy, szczególnie Wielką Brytanią i Niemcami, w kwestii konfliktu Izraela z Hamasem i wojny Izraela w strefie Gazy nie znajdują porozumienia ani z Chinami i Rosją, ani z państwami islamskimi, ani z państwami próbującymi wypracować porozumienie o przerwaniu ognia z powodów humanitarnych (jak np. Brazylia i ZEA).** Dla USA nieakceptowalne jest wyrażenie w RB zgody na trwałe przerwanie ognia, bo oznaczałoby to narzucenie Izraelowi nakazu przerwania działań zbrojnych. Izrael zamierza kontynuować prowadzenie wojny w Strefie Gazy, a Zachód (USA oraz m.in. Niemcy, Wielka Brytania i Polska) w pełni wspiera go „w prawie do zapewniania sobie bezpieczeństwa”. Podkreślając prawo Izraela do prowadzenia wojny z terroryzmem, Zachód pomija wynikające z prawa humanitarnego nakazy i zakazy dotyczące sposobów prowadzenia walki zbrojnej oraz nakazy nakładane na mocarstwo okupacyjne dotyczące traktowania ludności cywilnej pozostającej w jego mocy.

Dla USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec nieakceptowalne jest wyrażenie zgody na trwałe przerwanie ognia w Strefie Gazy, zanim nie zostanie pokonany Hamas. Jest to tożsame z popieraniem działań zbrojnych Izraela i jego rozszerzonej interpretacji prawa do obrony. Nowa konstrukcja polityczna przedstawiona przez A. Baerbock i D. Camerona „trwałego zawieszenia broni” tylko z pozoru wydaje się nawoływaniem do pokoju. Jest to propozycja złożona w kontekście zmian pokoleniowych, a nie bieżącej spirali śmierci i cierpienia cywilów w Strefie Gazy. Warunkiem jej urzeczywistnienia jest pokonanie Hamasu i zmiana władzy w Strefie Gazy. Nie jest to aktywność kierowana humanitaryzmem, a dodatkowo na arenie międzynarodowej może być traktowana jako ingerencja w wewnętrzne sprawy państwa – 139 państw uznaje Palestynę za niezależne państwo.

Państwa Południa nie aprobują silnego poparcia USA i Europy dla kontynuowania przez Izrael zbrojnej kampanii w Strefie Gazy. Oskarżają Zachód, szczególnie USA, o wykorzystywanie stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa do realizacji partykularnych interesów, tak samo jak w odniesieniu do wojny w Ukrainie oskarżały o to Rosję. Odnośnie do obu wojen państwa Południa podnoszą argumenty, że Rada Bezpieczeństwa nie jest w stanie efektywnie regulować globalnych procesów pokoju i bezpieczeństwa oraz stabilizować bezpieczeństwa w obszarach, w których wojny je naruszyły: politycznym, militarnym, ekonomicznym, społecznym, a Zgromadzenie Ogólne nie ma do dyspozycji odpowiednich środków nacisku. Brak możliwości regulowania przebiegu procesów pokoju i bezpieczeństwa na świecie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ było w końcu 2023 r. wielokrotnie i powszechnie używane jako argument na rzecz przyspieszenia reformy ONZ.

W dniu 16.10.2023 r. rozpoczęła się w ONZ kolejna runda międzyrządowych negocjacji (*Intergovernmental negotiation* – IGN) na temat **reformy ONZ**. Otwierając negocjacje, przewodniczący ZO Dennis Francis (stały przedstawiciel Trynidadu i Tobago) stwierdził, że: „Nigdy wcześniej kwestia ta nie była bardziej paląca”. Zabierające głos państwa i ich grupy poparły reformę, choć uzgodnienie jej treści wydaje się dalekie. Opowiedziało się za nią także 4 z 5 stałych członków RB (Rosja nie zabrała głosu). Wśród propozycji państw i ich dużych grup zdecydowanie powtarzają się żądania zwiększenia reprezentacyjności państw i regionów w RB oraz **likwidacji „nadreprezentacji państw zachodnich w Radzie”** (amb. Nedra P. Miguel, zastępczyni stałego przedstawiciela Wysp Św. Wincentego i Grenadynów w imieniu grupy L.69) oraz niesprawiedliwego składu, nieodpowiedniej reprezentacji i nieracjonalnej struktury Rady, **„w której jeden blok dominuje nad jej sprawami”** (amb. Zhang Jun, stały przedstawiciel Chin). Wojny w Ukrainie i Gazie jeszcze bardziej niż dotychczas uświadomiły państwom konieczność zmian, aby „zapobieganie konfliktom stało się bardziej reprezentatywne, przejrzyste, neutralne i wiarygodne” (amb. Jamal Fares Alrowaiei, stały przedstawiciel Bahrajnu, przemawiający w imieniu Ligii Państw Arabskich).

Choć pilną potrzebę reformy potwierdzają także przedstawiciele Zachodu (np. amb. Antje Leendertse, stała przedstawicielka Niemiec przy ONZ stwierdzająca, że: „Nie można przecenić pilności reform. Obecny skład Rady Bezpieczeństwa nie odzwierciedla współczesnych realiów geopolitycznych. (...) nie zapewnia skuteczności pozwalającej stawić czoła wyzwaniom, przed którymi stoimy”), to nie można wykluczyć, że proponowany charakter reformy nie doprowadzi do poprawienia sytuacji Zachodu na świecie. Przełomowy w tym zakresie może okazać się 2024 r., w którym odbędzie się Szczyt Przyszłości (*Summit of the Future*) w sprawie reformy ONZ i globalnego zarządzania. **Z dyskusji toczonych w ramach IGN wynika, że reforma ONZ (w tym RB) staje się coraz bardziej prawdopodobna. Jej wieloletnie opóźnienie może jednak skutkować przyjęciem rozwiązań dużo mniej korzystnych dla Zachodu i przebudową ładu formalnoprawnego, odzwierciedlającą obecne polityczne osamotnienie Zachodu na arenie międzynarodowej.**

Wnioski

- U progu 2022 r., naznaczonego pytaniem o kondycję Zachodu we współczesnym świecie, Zachodowi przyszło zmierzyć się z zadaniem określonym jako „oduczenie się bezradności”. „Bezradność” tę zdiagnozowano na podstawie stosunku do wyzwań i problemów środowiska bezpieczeń-

stwa w istotnych dla Zachodu obszarach zaangażowania: od Afganistanu, przez Sahel, po wschodnią flankę NATO. Bezradność ta była współodczuwana – łącznie z wieloma obawami o bezpieczeństwo – przez mieszkańców wszystkich państw demokratycznych. **Ta „bezradność” oraz podnoszony na poprzednich konferencjach MSC „rozpad” i „zwich Zachodu” nie były dobrymi prognozykami dla rozwoju procesów bezpieczeństwa w Europie. Stanowiły idealne podłoże dla rosyjskich pretensji do zmiany architektury bezpieczeństwa w Europie oraz chińskich aspiracji do kształtowania stosunków globalnych.**

- Od ataku Rosji na Ukrainę procesy bezpieczeństwa w Europie wróciły **na tory zimnowojennej gry interesów o sumie zerowej**. Wiara w to, że możliwy jest jeszcze powrót do Paryskiej Karty Nowej Europy oraz wartości procesu helsińskiego i tym samym możliwe jest zachowanie kooperacyjnego wymiaru europejskiego bezpieczeństwa (pielęgnowana od aneksji Krymu w 2014 r.), okazała się płonna. **W już II dekadzie XXI w. Rosja i Chiny zmieniły zasady międzynarodowej gry**, z czego Zachód zdał obie sprawy dopiero w 2022 r. Rosja i Chiny zaprzestały prowadzenia polityki poprzez używanie mechanizmów ładu formalnoprawnego (np. prawa weta w RB ONZ), ale **uderzyły w podwaliny całego międzynarodowego systemu, podstawowe zasady prawa międzynarodowego. Deklarują prawo mocarstw do ustanawiania stref wpływów.**
- Konflikt o przyszłość świata i zasady, jakie będą nim rządziły, o kształt multilateralnych instytucji globalnego zarządzania, systemu bezpieczeństwa zbiorowego ONZ na świecie i bezpieczeństwa kooperatywnego OBWE w Europie, zaogniony w 2022 r., uległ w 2023 r. wzmocnieniu. **Ujawniły się głębokie linie podziałów nie tylko między Zachodem a Rosją, ale także między Zachodem a całym Globalnym Południem, w tym mocarstwowymi Chinami i Indiami oraz mniejszymi regionalnymi liderami: Namibią, RPA, Senegalem, Iranem, Arabią Saudyjską i in.**
- **Stawką nie wydaje się podporządkowanie Zachodu chińskiej i rosyjskiej wizji świata, bo Zachód jest na to zbyt silny, ale może nią być – na płaszczyźnie politycznej – postępujące osamotnienie „zachodnich wysp” – centrów demokracji w zmieniającym się świecie lub – na płaszczyźnie formalnoprawnej – zdecydowane osłabienie wpływu Zachodu w nowych strukturach globalnego zarządzania. Państwa Globalnego Południa już obecnie chętniej odpowiadają na chińskie i rosyjskie propozycje szybszego i efektywniejszego (bo autorytarne) zarządzania.**
- Państwa Zachodu, co pokazały głosowania w ZO oraz debaty w RB, są w ONZ w mniejszości, trudniej jest im przekonywać do własnego zdania i budować koalicje poparcia, a ich postawa budzi wiele kontrowersji. **Nieza-**

chodnie państwa świata nie przyjmują argumentacji Zachodu i podnoszą wobec niego zarzuty o stosowanie podwójnych standardów odnośnie do stosowania prawa międzynarodowego, w tym prawa humanitarnego i karania sprawców jego naruszeń. Porównując odmienny stosunek Zachodu do Ukraińców i Palestyńczyków, państwa Południa wskazują na wybiórcze stosowanie norm prawa i inną ich hierarchizację, nierównowagę w traktowaniu ofiar oraz umniejszanie skali i rodzajów ataków na Palestyńczyków w Strefie Gazy. Wskazują też, że w międzynarodowej aktywności Zachodu niewspółmiernie dużo miejsca poświęcone zostało ofiarom wojny w Ukrainie i w Izraelu, a mało Palestyńczykom i podnoszą zarzut wartościowania cierpienia ofiar.

- **Opowiadanie się przez Zachód po stronie unilateralnego interesu Izraela i ignorowanie dla niego prawa humanitarnego oraz prawa praw człowieka jest realnym osłabianiem globalnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego i ładu opartego na zasadach, o których przetrwanie Zachód walczy od początku wojny w Ukrainie.** Wykluczenie podwójnych standardów w kwestiach fundamentalnych, podniesionych w zachodniej hemisferze do miana sztandarowych (jakimi są właśnie poszanowanie dla praw człowieka i prawa humanitarnego) można obecnie poczytać za probierz międzynarodowej wiarygodności państw Zachodu.
- Konsolidacja Zachodu w walce o kształt nowego ładu jest absolutnie fundamentalna. **W obliczu pogłębiających się pęknięć na mapie świata niezwykle istotna jest budowa NATO-wskiej i europejskiej wspólnoty jako wzajemnie wzmacniających się i sprzężonych systemów oraz powiązanie ich z pozostałymi państwami demokratycznymi.** Niepewność co do spistości NATO i ewentualnej zmiany polityki amerykańskiej po następnych wyborach w USA powinna być dodatkowym motorem zacieśniania współpracy w Europie. **Istotne jest ściśle wkomponowanie Polski w struktury wzmacniającej się Unii Europejskiej** w zakresie: tworzenia sojuszu obronnego i rozwijania unijnych zdolności obronnych; budowania spójności społecznej, politycznej i gospodarczej; wzmacniania u sojuszników Polski z Zachodu przekonania o wspólnocie wartości i zasad łączących Polskę z resztą Europy. Globalna wojna toczy się bowiem właśnie o zasady, a różnice między Brukselą i Warszawą zawsze będą mniejsze niż między Warszawą a Moskwą czy Warszawą a Pekinem.

Część 2.

WYZWANIA DLA POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA - WYBRANE PROBLEMY

I. Uchodźstwo i nielegalna migracja do Europy. Akceleracja fali migracyjnej

(*Joanna Dobosz-Dobrowolska*)

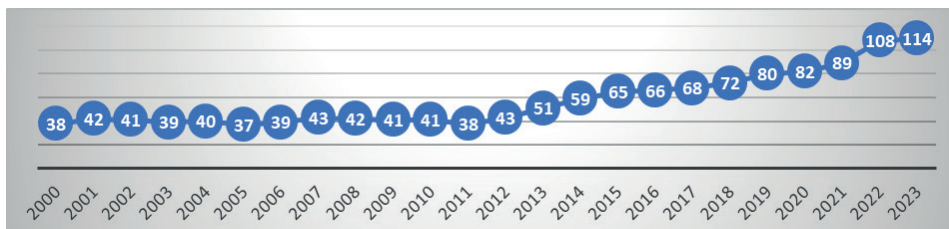
Uchodźstwo i migracje są od dekad jednym z głównych wyzwań dla pokoju i bezpieczeństwa w skali państw, regionów i świata. Skutki eskalujących konfliktów zbrojnych, rosnącej niestabilności politycznej i zmian klimatu, nakładając się na siebie, wzmacniają ruchy migracyjne. Przemieszczanie się uchodźców i innych osób poszukujących ochrony szlakami migracyjnymi prowadzącymi do bezpiecznych regionów i państw przybiera na sile. Rośnie także ich skuteczność w docieraniu do nich. **U granic Europy tli się kolejny kryzys migracyjny, znacznie większy niż w 2015 r.**

Rekordowa liczba uchodźców na świecie

Ponad 120 mln osób trwale wysiedlonych z powodu konfliktów zbrojnych oraz klęsk żywiołowych poszukiwało w 2022 r. miejsca bezpiecznego schronienia (stan na 31.12.2022 r.).

Od dekady co roku pada kolejny rekord liczby uchodźców, osób wysiedlonych wewnątrz (Internally Displaced Persons – IDPs) i innych osób poszukujących międzynarodowej ochrony przed przemocą (głównie osób poszukujących azylu i bezpieczeństwa). Obecnie ich liczba to co najmniej **113,6 mln** (stan na 10.2023 r.). **Poziom uchodźstwa jest dziś o ponad 3/4 wyższy niż poziom zarejestrowany podczas kryzysu uchodźczego w 2015 r.** Od 2000 r. liczba osób poszukujących ochrony wzrosła prawie trzykrotnie.

Wykres 1. Liczba uchodźców, IDPs i innych osób w podobnej sytuacji poszukujących opieki międzynarodowej w latach 2000-2023 (dane za 2023 r. – stan na październik)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UNHCR, UNRWA i IDMC.

W ogólnej liczbie osób poszukujących ochrony (wg Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców – UNHCR, na koniec 2022 r.): 62,5 mln stanowią uchodźcy wewnątrzni (inaczej osoby wysiedlone wewnątrznie, które – uciekając przed przemocą – nie przekroczyły granic swojego państwa); 35,3 mln to uchodźcy w rozumieniu Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 r. (czyli osoby, które uciekając przed przemocą przekroczyły granicę państwa, 29,4 mln z nich znajduje się pod opieką UNHCR, a 5,9 mln Agencji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie – UNRWA); 6,1 mln to osoby poszukujące azylu, a 5,3 mln inne osoby poszukujące międzynarodowej ochrony, znajdujące się w sytuacji analogicznej do uchodźczej (dane UNHCR).

Dane z końca października 2023 r. wskazują, że liczba uchodźców objętych pomocą przez UNHCR wzrosła – odpowiednio do 31,3 mln, a liczba azylantów do 6,7 mln, czyli łącznie o 2,6 mln. W 2023 r. wzrosła też liczba osób pod opieką UNRWA, która – po rozpoczęciu wojny w Strefie Gazy – objęła wsparciem dodatkowo 1 mln osób. **W październiku 2023 r. liczba uchodźców (palestyńskich – pod opieką UNRWA i innych – pod opieką UNHCR), a nie są jeszcze udostępnione dane z większości państw afrykańskich, wyniosła co najmniej 113,6 mln** (UNHCR, Refugee Data Finder, 31.10.2023). W listopadzie 2023 r. UNHCR podał, że opiekuje się łącznie 126 mln osób, a w 2024 r. planuje objąć pomocą prawie 131 mln, jednak w tych grupach 8% stanowią osoby, które z wysiedlenia wróciły do domów (UNHCR, Global Appeal 2024).

Liczba wysiedlonych osób poszukujących międzynarodowej opieki jest w rzeczywistości większa niż 113,6 mln, między innymi ze względu na trudność w dokładnym określeniu liczby IDPs, co jest związane z dynamiczną zmianą ich sytuacji. Osoby te często znajdują nowe miejsce do życia w ramach swojego państwa i przestają przynależeć do kategorii osób wysiedlonych. Niemniej jednak sumarycznie każdego roku liczba IDPs pozostaje wysoka, głównie ze względu na cyklicznie eskalujące konflikty zbrojne. **W 2022 r. nowych osób, które kwalifikowały się do grupy IDPs, bo powodem ich wysiedlenia był konflikt zbrojny, było**

28,3 mln – 60% więcej niż w 2021 r. (przede wszystkim ze względu na wojnę w Ukrainie).

Liczbę osób wymagających międzynarodowej pomocy należy zwiększyć dodatkowo o osoby, które nie kwalifikują się do klasycznej definicji IDPs (czyli wysiedlonych z powodu konfliktu), bo ich wysiedlenie zostało spowodowane klęską żywiołową. **W 2022 r. wysiedlenia wewnętrznego z powodu klęski żywiołowej doświadczyło 32,6 mln ludzi. Trwale wysiedlonych z tego powodu na koniec 2022 r. było 8,7 mln ludzi** (Internal Displacement Monitoring Centre – IDMC, Global Report on Internal Displacement 2023. Internal displacement and food security, 2023). Pozostawali oni pod opieką swoich rządów i różnych międzynarodowych organizacji. Ludzie trwale wysiedleni z powodu klęski żywiołowej są potencjalnymi migrantami transgranicznymi. Łącznie z nimi liczba osób wymagających międzynarodowej opieki z powodu wysiedlenia na koniec 2022 r. wynosiła więc ponad 120 mln.

Lokalizacja miejsc pochodzenia i pobytu uchodźców w Europie i jej otoczeniu

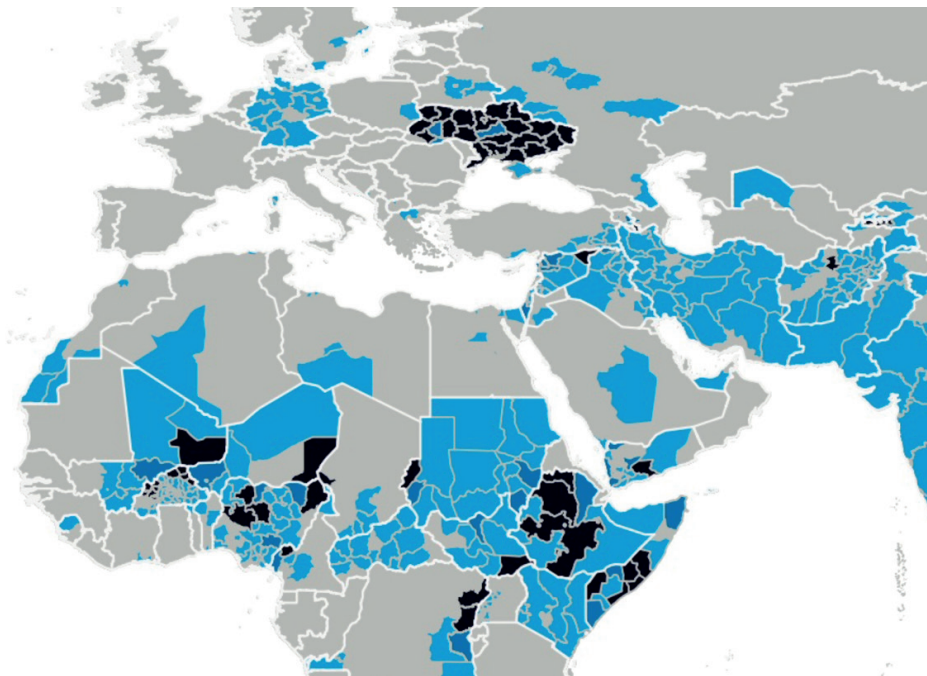
W drugiej dekadzie XXI w. w procesach pokoju i bezpieczeństwa przebiegających w otoczeniu Europy zaszła istotna zmiana, bo destabilizacji uległ obszar tuż za europejską granicą. Od 2014 r. konflikt zbrojny toczy się także w Europie. W 2022 r., wraz z agresją Rosji na Ukrainę, urosł on do poziomu wojny. **Wybuch i eskalacja konfliktów zbrojnych w bezpośredniej bliskości Europy powoduje napływ do Europy uchodźców z państw nimi objętych. Niestabilność północy Afryki i Bliskiego Wschodu sprawia również, że uchodźcy wpływający z objętych konfliktami obszarów leżących w głębi Afryki i Azji nie zatrzymują się na niestabilnym wybrzeżu Morza Śródziemnego, ale docierają do Europy.**

W 2022 r. w Europie i jej bliskim sąsiedztwie przebywało 65% uchodźców i IDPs świata (stan na 31.12). W samej Europie (łącznie z Turcją) – 25,6 mln – dwa razy tyle co w 2021 r., a w jej otoczeniu kolejne 56 mln.

Z powodu konfliktu w Ukrainie liczba uchodźców w Europie wzrosła ponadstandardowo. W 2021 r. łącznie w Europie przebywało 12 mln uchodźców i IDPs – 12% globalnej ich liczby, a w kolejnym roku już 22% z nich. W otoczeniu Europy znajdowało się 43% globalnych uchodźców i IDPs, o 6 p.p. mniej niż w 2021 r. (49%). Spadek jest jednak pozorny, bo nominalna liczba uchodźców i IDPs przebywających w sąsiedztwie Europy wzrosła o 17% z 47,7 mln w 2021 r. do 56 mln osób w 2022 r.: 21,1 mln (18% globalnej liczby) uchodźców i IDPs przebywało w Afryce Wschodniej, 16 mln (14%) na Bliskim Wschodzie i w Maghrebie, a 12,7 mln (1%) w Afryce Zachodniej i Centralnej. Analiza porównawcza ostatnich lat wskazuje na utrzymujący się od lat trend wzrostowy. Rok 2023 nie będzie pod tym względem

inny. Tylko w Strefie Gazy, której północna część jest zniszczona, a południowa nie jest w stanie przyjąć Palestyńczyków przemieszczających się z północy, wysiedlonych jest 1,6 mln osób (stan na 21.11.2023 r.).

Mapa 1. Lokalizacja wojen (kolor czarny), konfliktów zbrojnych (granatowy) i niepokojów społecznych związanych z czasowym użyciem siły (niebieski) w otoczeniu Europy w 2022 r. (poziom subpaństwowy)

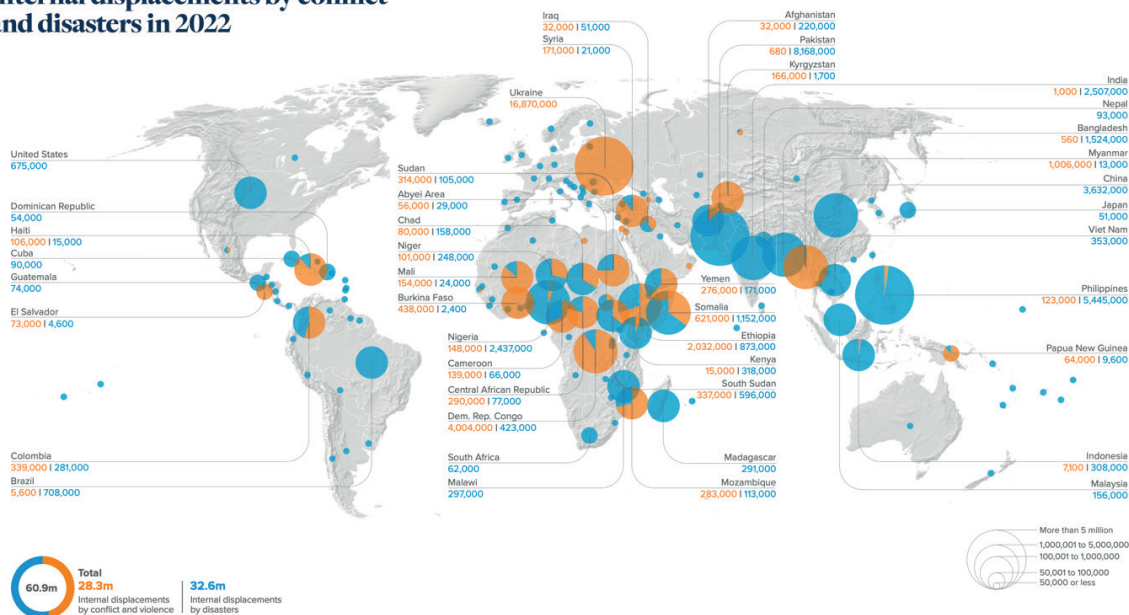


Źródło: Heidelberger Institut für Internationale Konfliktforschung (HIIK), Konfliktbarometer 2022, Heidelberg 2023.

Skala wysiedleń w Europie i całej strefie bliskiej zagranicy Europy w 2022 r. była rekordowa. W ciągu 2022 r. najwięcej osób zostało wysiedlonych wewnątrz z powodu konfliktu w Ukrainie (16,9 mln – część osób z tej liczby poszukała następnie schronienia za granicą i uzyskała status uchodźców, trwale wysiedlonych wewnątrz pozostało w 2022 r. ok. 7,2 mln osób), Kongu-DRC (4 mln), Etiopii (2 mln), Myanmarze (1 mln) i Somalii (0,6 mln). Państwami z największą liczbą IDPs pod opieką UNHCR (stan na koniec 2022 r.) były: Syria (6,8 mln), Ukraina (5,9), Kongo-DRC (5,7 mln), Kolumbia (4,8 mln), Jemen (4,5 mln) i Afganistan (4,4 mln).

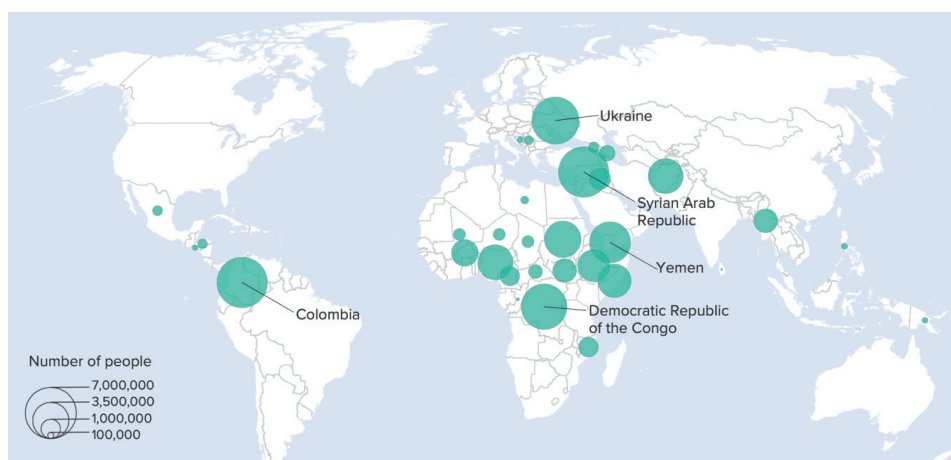
Mapa 2. Nowe wysiedlenia wewnętrzne w 2022 r. z powodu konfliktów (kolor pomarańczowy) i klęsk żywiołowych (niebieski)

Internal displacements by conflict and disasters in 2022



Źródło: IDMC, Global Report on Internal Displacement 2023. Internal displacement and food security, 2023.

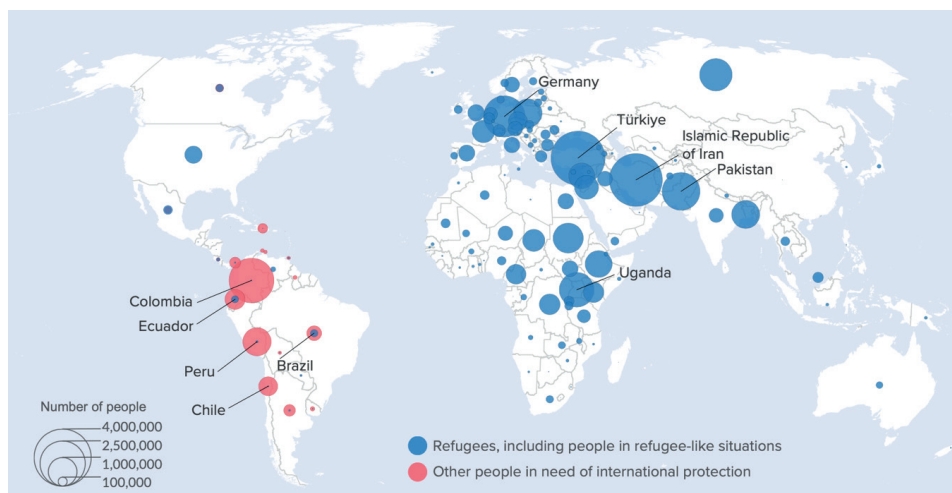
Mapa 3. Miejsca pobytu osób trwale wysiedlonych wewnętrznie, pozostających pod opieką UNHCR (stan na koniec 2022 r.)



Źródło: UNHCR, Global Trends Report 2022.

Wiele z osób zarejestrowanych jako IDPs nie zatrzymuje się w drodze i przemieszcza się do bezpiecznych miejsc pobytu poza własnym państwem. W 2022 r. największy wypływ ludności wysiedlonej wewnątrz charakteryzował trzy kryzysy: syryjski, afgański i ukraiński. Ponad połowa uchodźców (52%) znajdujących się pod opieką UNHCR w różnych państwach w grudniu 2022 r. pochodziła właśnie z tych trzech państw: Syrii (6,5 mln), Afganistanu (6,1 mln) i Ukrainy (5,9 mln).

Mapa 4. Miejsca pobytu uchodźców i innych osób, które poszukując ochrony, przekroczyły granice własnego państwa (stan na koniec 2022 r.)



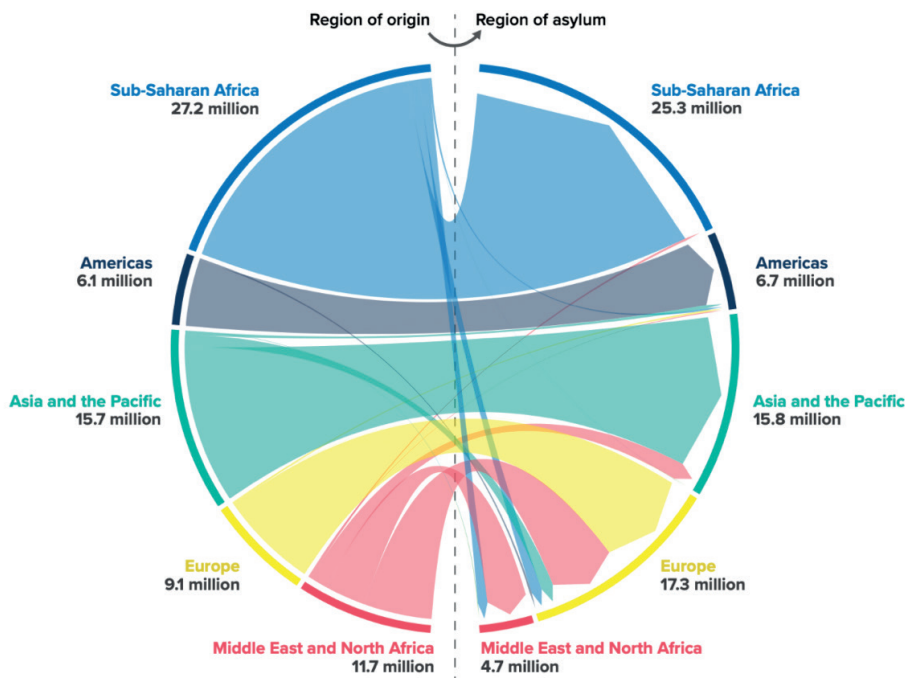
Źródło: UNHCR, Global Trends Report 2022.

Kierunki ruchu uchodźczego

Zdecydowana większość (70%) wszystkich osób przymusowo wysiedlonych w ostatnich 5 dekadach pozostawała w tzw. bliskim sąsiedztwie obszaru objętego kryzysem, czyli we własnym regionie cywilizacyjno-kulturowym. 30% przemieszczało się dalej. Obecnie zauważalne jest trwałe zaburzenie tej proporcji – więcej uchodźców szuka bezpiecznego schronienia dalej od własnego miejsca zamieszkania.

W latach 1975-2022 największa migracja pomiędzy regionami dotyczyła napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Maghrebu do Europy. Uchodźcy z Afryki Subsaharyjskiej, Ameryk oraz Azji i Pacyfiku zdecydowanie pozostawali we własnych regionach, za to duży odsetek ofiar przemocy na Bliskim Wschodzie i w Maghrebie poszukiwał schronienia w Europie. **W latach 1975-2022 do Europy przybyło 8,2 mln osób, pochodzących głównie z Bliskiego Wschodu i Maghrebu.**

Wykres 2. Kierunki ruchu uchodźczego w latach 1975-2022 według miejsc pochodzenia i miejsc azylu



Źródło: UNHCR, Global Trends Report 2022.

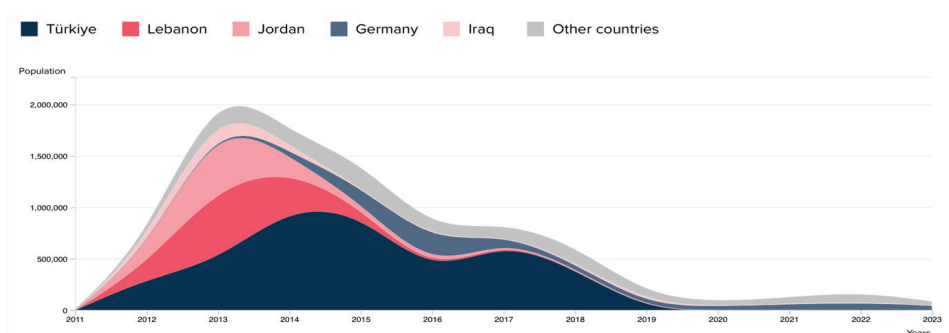
W ostatnich latach notowany jest zdecydowany wzrost natężenia ruchu migracyjnego osób poszukujących ochrony do Europy, do której docierają nie tylko uchodźcy z Bliskiego Wschodu i Maghrebu, ale także z Afryki Subsaharyjskiej, szczególnie z Afryki Zachodniej i Centralnej oraz Afryki Wschodniej (z Rogiem Afryki włącznie) oraz z Azji i Pacyfiku (szczególnie z Azji Centralnej). Z tego względu regiony te można obecnie postrzegać – jak dotychczas Bliski Wschód i Maghreb – jako ościenne dla Europy.

Wpływ na intensyfikację tego ruchu migracyjnego mają m.in. lokalizacja konfliktów zbrojnych coraz bliżej Europy, na obrzeżach sąsiednich regionów oraz eskalująca i trwale utrzymująca się przemoc i konflikty, szczególnie na Bliskim Wschodzie razem z Maghrebem i w Afryce Subsaharyjskiej. Powodują one, że osoby trwale wysiedlone wewnątrz podejmują próbę znalezienia bezpiecznego schronienia i decydują się na uchodźstwo, a nie znajdując bezpiecznego miejsca w swoim regionie, migrują z niego do najbliższego bezpiecznego regionu, jakim jest dla nich Europa. Migrację tę wzmacnia dodatkowo relatywna łatwość podróży, zdecydowanie większa niż w XX w.

Obecnie aż 65% spośród migrantów na świecie deklaruje, że nie zakończyło swojej uchodźczej drogi i poszukuje lepszego bezpiecznego miejsca pobytu niż to, w którym obecnie się znajduje. **Preferowanym miejscem docelowym jest Europa.** Do Europy (wskazywanej jako całość) oraz do państw europejskich chce dotrzeć łącznie 39,95% globalnej liczby uchodźców i IDPs. Europę jako miejsce docelowe wskazuje 12,71% migrantów, a poszczególne państwa europejskie: Francję kolejne 6,90%, Niemcy 6,25%, Włochy 5,66%, Belgię 2,76%, Hiszpanię 2,06%, Szwecję 1,48%, Danię 0,5%, Austrię 0,43%, Grecję 0,32%, Portugalię 0,28%, Niderlandy 0,26%, Maltę 0,10%, Bułgarię 0,06%, Finlandię 0,05%, Polskę 0,05%, Irlandię 0,04%, Luksemburg i Monako – po 0,02%. Do Wielkiej Brytanii chce dotrzeć 2,21%, do Szwajcarii 1,81%, do Norwegii 1,02%, a do Turcji 0,20% migrantów (*Mixed Migration Project*, wywiady przeprowadzone między 6.04.2020 a 27.02.2021 r.).

Proces zmiany regionu, w którym uchodźcy poszukują bezpiecznego schronienia, potwierdza analiza kierunków ruchu uchodźczego z obszaru poszczególnych konfliktów zbrojnych toczących się w bezpośrednim sąsiedztwie Europy. W konflikcie syryjskim uchodźcy początkowo pozostawali w państwach sąsiedzkich, głównie w Turcji, Libanie i Jordanii (do każdego z tych państw w 2013 r. przybyło prawie pół miliona ludzi). W 2015 r. Syryjczycy zaczęli kierować się w głąb Europy, głównie do Niemiec, gdzie w 2015 r. złożyli 159 tys., a w 2016 r. 266 tys. nowych wniosków o azyl. W innych państwach europejskich w 2015 r. złożyli oni 228 tys., a w 2016 r. 76 tys. nowych wniosków azylowych. Zablokowanie trasy migracyjnej z Turcji do Grecji spowodowało, że wielu Syryjczyków pozostało w Turcji, do której napłynęło w 2015 r. 947 tys. Syryjczyków, w 2016 r. dalsze 329 tys., w 2017 r. 681 tys. i w 2018 r. 398 tys. Wpływ uchodźców z Syrii trwa nadal (są oni największą grupą wśród osób próbujących nielegalnymi drogami dostać się do UE), a dodatkowo w państwie tym zarejestrowanych jest 6,8 mln IDPs znajdujących się pod opieką UNHCR. Są oni potencjalnymi uchodźcami.

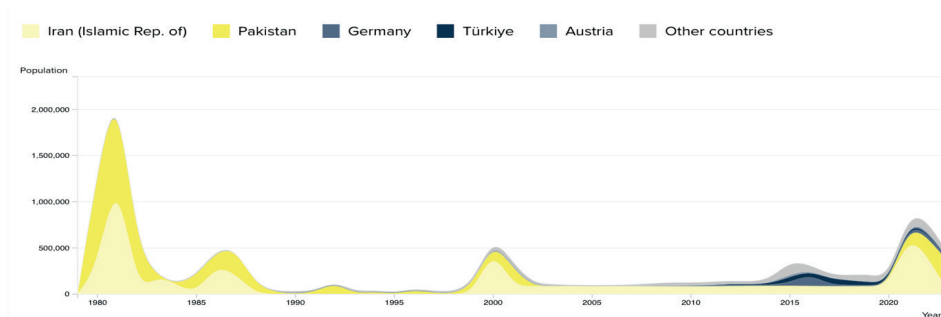
Wykres 3. Kierunki uchodźstwa z Syrii



Źródło: UNHCR, Refugee Data Finder (ukazane na wykresach liczby wniosków o azyl w poszczególnych państwach sumują się).

Proces zmiany miejsc, w których poszukiwane jest bezpieczne schronienie, zauważalny jest także w przypadku konfliktu afgańskiego. W okresie po 1979 r. Afgańczycy poszukiwali azylu w państwach sąsiednich: Iranie i Pakistanie. W latach 90. XX w. zaczęli napływać do Niemiec. Po chwilowym wyciszeniu tej fali migracyjnej w I dekadzie XXI w., po 2014 r. napływ Afgańczyków do RFN uległ nasileniu (ze szczytem w latach 2015-2016), a fala migracyjna z Afganistanu rozlała się także na inne państwa europejskie, w tym Turcję i Austrię, i nadal napływa.

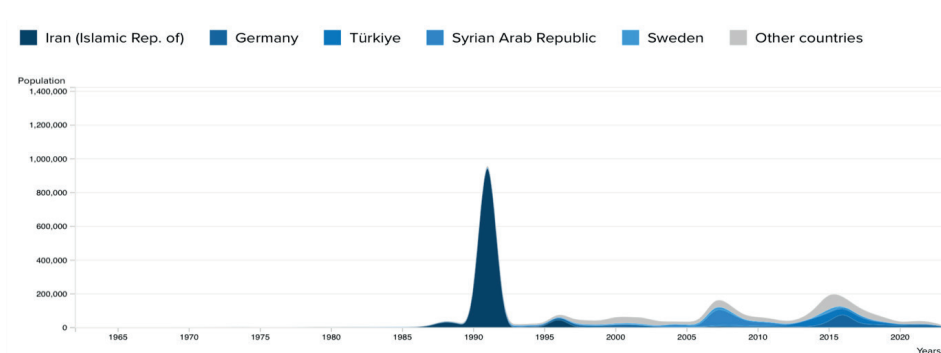
Wykres 4. Kierunki uchodźstwa z Afganistanu



Źródło: UNHCR, Refugee Data Finder.

Wpływ ludności z objętego konfliktem Iraku również potwierdza tę prawidłowość. W latach 90. XX w. iraccy uchodźcy poszukiwali schronienia w sąsiednim Iranie, w I dekadzie XXI w. w Syrii, a od 2015 r. w Europie: głównie w Niemczech i tranzytowo traktowanej Turcji.

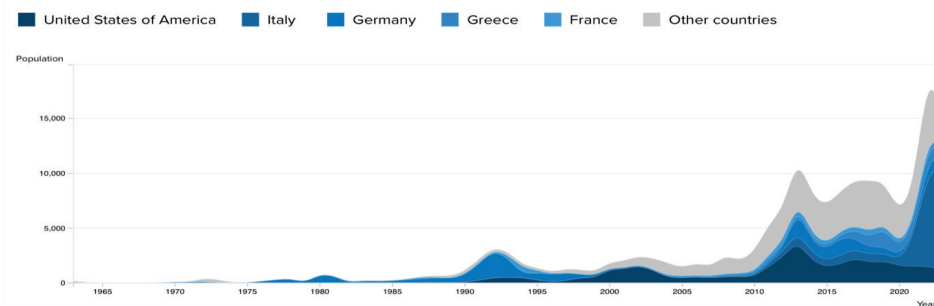
Wykres 5. Kierunki uchodźstwa z Iraku



Źródło: UNHCR, Refugee Data Finder.

Także migracja z Egiptu, choć zjawisko to miało zdecydowanie mniejszą skalę niż w przypadku trzech powyżej opisanych konfliktów, przybrała formę transregionalną – do USA oraz Europy (szczególnie do Włoch oraz do Niemiec, Grecji i Francji).

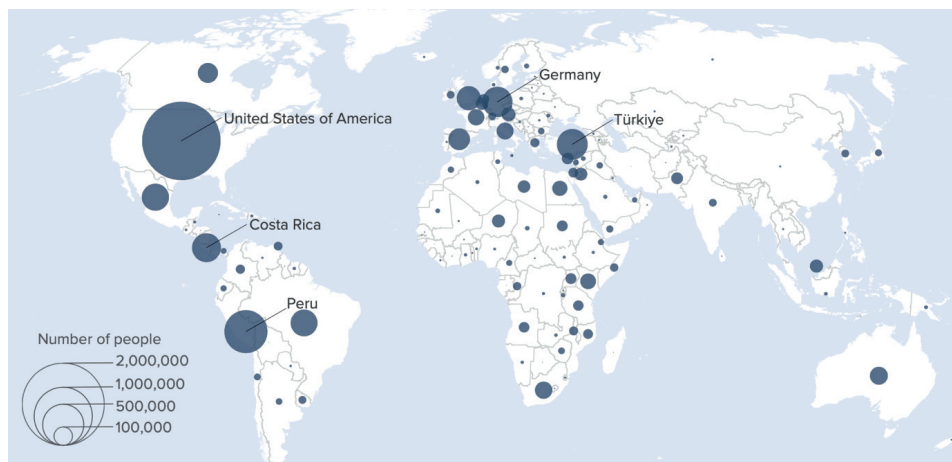
Wykres 6. Kierunki uchodźstwa z Egiptu



Źródło: UNHCR, Refugee Data Finder.

Uchodźcy z państw afrykańskich i bliskowschodnich często nie chcą i nie składają wniosków o przyznanie statusu uchodźcy lub udzielenie azylu w państwach dla nich sąsiednich lub nawet kolejnych państwach regionu. Przyczyn tego zjawiska można szukać m.in. w braku wystarczającego poziomu bezpieczeństwa w państwach, przez które uchodźcy przemierzają się tranzytem. Wysoka niestabilność w państwach regionu jest związana z wieloma czynnikami, m.in. trwającymi konfliktami zbrojnymi oraz klęskami głodu i niedożywienia, chronicznie nękającymi społeczność państw przyjmujących. Wielu uchodźców za bezpieczne uznaje dopiero państwa europejskie. Podczas przemierzania się trasami migracyjnymi uchodźcy i inni migranci legalizują swój pobyt w państwach tranzytowych zazwyczaj jedynie wtedy, kiedy ich bytność zostanie ujawniona przez służby goszczącego ich państwa. Niezakłócony tranzyt uchodźców jest możliwy dzięki powszechnej słabości, kruchości i upadłości państw w Afryce Subsaharyjskiej i w Maghrebie, w tym ich niezdolności do efektywnej kontroli granic i ruchu migracyjnego. Geolokalizacja złożonych w 2022 r. wniosków o przyznanie statusu uchodźcy i udzielenie azylu wskazuje, że na obszarze bliskiego sąsiedztwa Europy i w Europie wnioski azylowe – oprócz Turcji, która w 2016 r. znacząco zablokowała migrację do Grecji i wzmocniła kontrolę granic – składane są najczęściej w państwach Europy Zachodniej.

Mapa 5. Miejsca pobytu osób poszukujących azylu według miejsca złożenia przez nich wniosków o azyl lub uznanie statusu uchodźcy (sprawy trwające na koniec 2022 r.)



Źródło: UNHCR, Global Trends Report 2022.

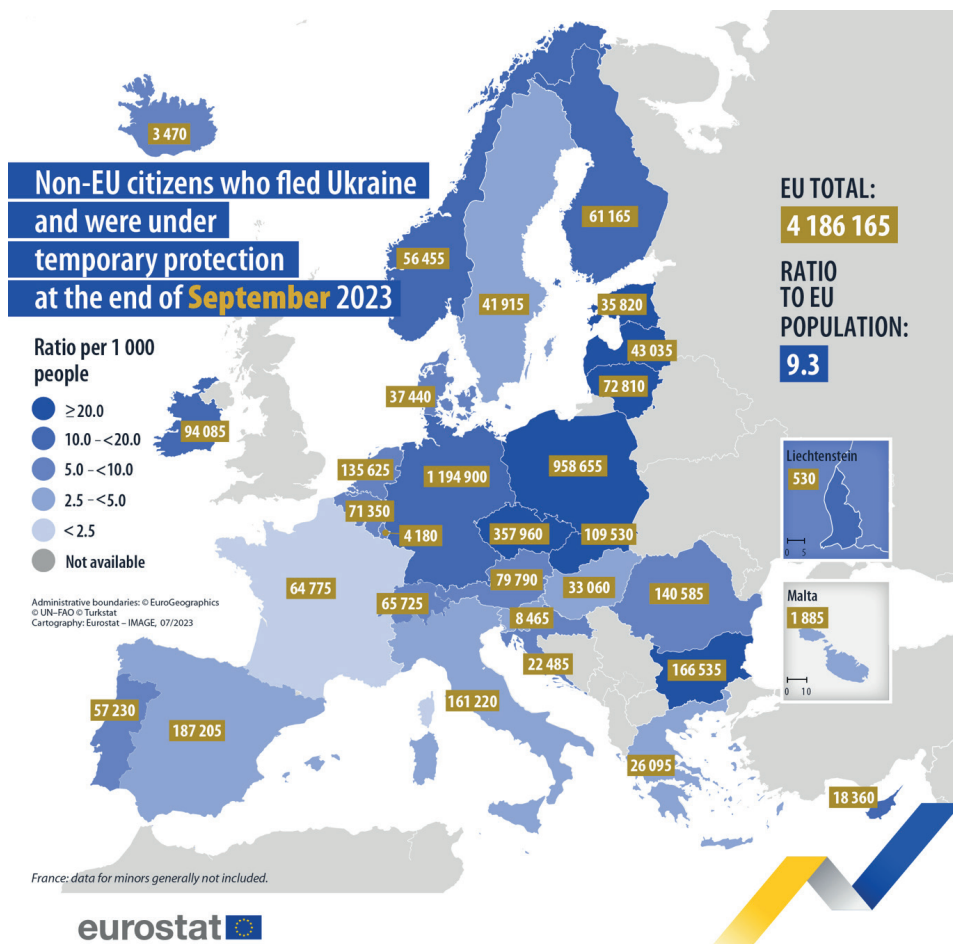
Napływ do Unii Europejskiej osób wnioskujących o azyl i ochronę

Migracja do UE uzasadniana poszukiwaniem azylu i bezpiecznego schronienia w 2022 r. osiągnęła poziom rekordowy – do UE napłynęło co najmniej 4,8 mln osób, które ubiegały się o przyznanie ochrony międzynarodowej. (Podanie dokładnej liczby jest utrudnione ze względu na to, że część uchodźców z Ukrainy nie formalizowała swojego statusu uchodźczego, a część uchodźców spoza Europy nie ujawniła swojego pobytu).

Migranci docierali do Europy różnymi drogami, zarówno legalnymi, przez otwarte przez państwa UE punkty graniczne: lądowe, morskie i powietrzne, jak i szlakami biegącymi pomiędzy legalnymi punktami granicznymi.

Zdecydowaną większość migrantów stanowili obywatele Ukrainy, którzy skorzystali z decyzji wykonawczej Rady Europejskiej z 4.02.2022 r., implementującej dyrektywę 2001/55/WE i wprowadzającej tymczasową ochronę dla osób uciekających z terytorium Ukrainy. Początkowo została ona przyznana do 4.03.2024 r. Na posiedzeniu w dniu 28.09.2023 r. RE wydłużyła okres tej tymczasowej ochrony do 4.03.2025 r. Z decyzji RE do 31.12.2022 r. skorzystało 3,8 mln, a do 30.09.2023 r. **prawie 4,2 mln uchodźców z Ukrainy (98% z nich to Ukraińcy, dane na 30.09.2023 r.)**. Dodatkowe 233 770 uchodźców z Ukrainy – nie wskazanych na wykresie – w 2022 r. uzyskało ochronę tymczasową w Wielkiej Brytanii.

Mapa 6. Rozmieszczenie uchodźców z Ukrainy objętych tymczasową ochroną w państwach członkowskich UE (stan na 09.2023 r.)



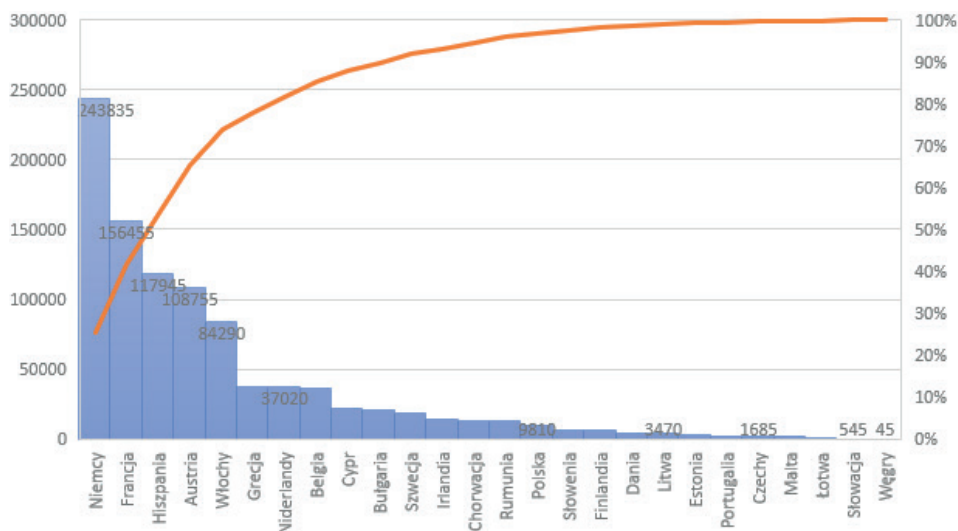
Źródło: Eurostat.

Do państw, które goszczą największą liczbę uchodźców z Ukrainy, należą: Niemcy (1,19 mln osób – 28% ogólnej ich liczby), Polska (0,96 mln – 23%) i Czechy (0,36 mln – 9%). W przeliczeniu na mieszkańca najwięcej Ukraińców przebywa w Czechach (statystycznie: 33,1 osoby na 1000 mieszkańców), Estonii (26,2), Polsce (26,1), Bułgarii (25,8), Litwie (25,5) i Łotwie (22,9). Średnia unijna to 9,3. Zauważalna staje się wewnątrzunijna migracja Ukraińców, którzy opuszczają Czechy (-7125 osób, dane za 09.2023 r.), Francję (-2155), Polskę (-1895), Słowenię i Luksemburg i kierują się do Niemiec (+19 205), Niderlandów (+3685) i Irlandii (+2875).

Plan uchodźców i innych migrantów dotarcia do Europy znajduje odbicie w liczbie wniosków azylowych złożonych w państwach UE oraz w liczbie nielegalnych wtargnięć na terytorium państw unijnych. W ostatnich latach liczby te ustawicznie rosną. **W całym 2022 r. – ponad liczbę uchodźców z Ukrainy objętych tymczasową ochroną – do Unii Europejskiej napłynął prawie milion osób (962 160),** które ujawniły swój pobyt i po raz pierwszy złożyły wnioski o przyznanie azylu. Liczba wykrytych nielegalnych wtargnięć stanowiła połowę tej liczby i wyniosła przeszło 331 tys.

Ponad połowa (53%) wniosków azylowych została złożona w 3 państwach: Niemczech, Francji i Hiszpanii. Zdecydowanie najwięcej z nich otrzymały Niemcy – 25% ogólnej liczby wniosków złożonych w UE (243 835 wniosków). Drugie miejsce zajęła Francja – 16% (156 455 wniosków). Oba państwa, tak samo jak zajmujące w statystyce 4., 7. i 8. miejsce Austria (108 755), Niderlandy (37 020) i Belgia (36 740), nie są migracyjnymi państwami frontowymi i napływ azylantów do nich jest w dużym stopniu wynikiem wewnętrznego migracji w ramach UE i strefy Schengen. W obliczu dużej liczby wniosków azylowych państwa północy Europy, w tym Niemcy, podniosły zarzut nieefektywnej kontroli na granicach zewnętrznych strefy Schengen i okresowo wznowiły kontrole na swoich granicach.

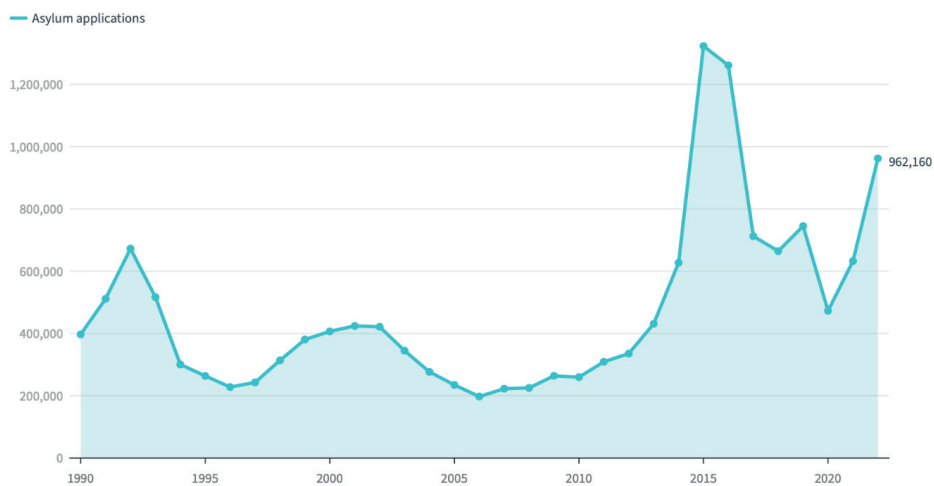
Wykres 7. Liczba wniosków azylowych złożonych w 2022 r. w państwach członkowskich UE



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Komisji Europejskiej, <https://www.consilium.europa.eu/en/infographics/asylum-applications-eu/>

Najwięcej wniosków azylowych, co jest regułą od 2013 r., złożyli Syryjczycy (135 tys.). Ich podania, wraz z afgańskimi (124 tys.), tureckimi (53 tys.) i wenezuelskimi (51 tys.), stanowiły 40% wszystkich złożonych aplikacji. Liczne grupy stanowili także obywatele Kolumbii (43 tys.), Pakistanu (37 tys.), Bangladeszu (34 tys.), Iraku (30 tys.), Gruzji (28 tys.), Ukrainy (27 tys.), Indii (26 tys.), Tunezji i Maroka (po 21 tys.), Nigerii i Somalii (po 18 tys.) i Egiptu (15 tys.).

Wykres 8. Liczba wniosków azylowych złożonych w latach 1990-2022 r. w Unii Europejskiej (od 2020 r. bez Wielkiej Brytanii)



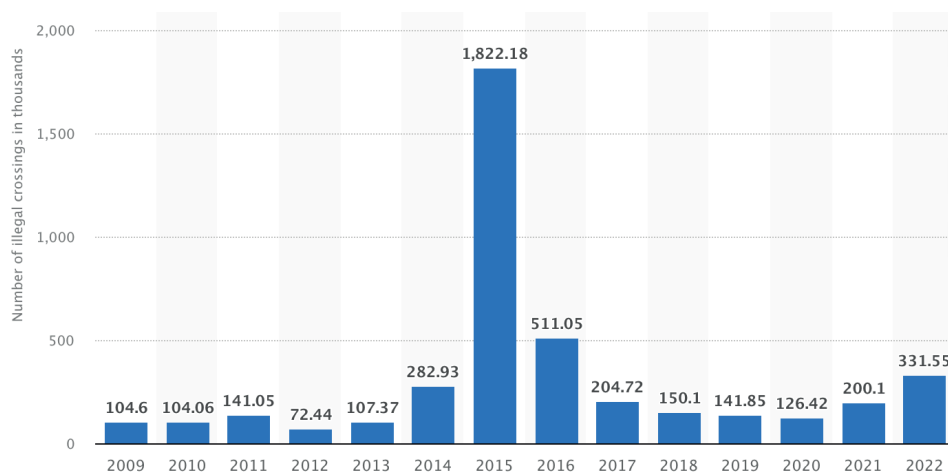
Source: Eurostat



Źródło: <https://www.consilium.europa.eu/en/infographics/asylum-applications-eu/>

Liczba składanych w państwach UE aplikacji azylowych rośnie. Spadek ich liczby – po szczycie w latach 2015-2016 – o około połowę pogłębił się w efekcie ograniczeń związanych z pandemią COVID-19. Nie jest on jednak tak duży, jak dane pokazane na wykresie 8. Wykres od 2020 r. nie uwzględnia bowiem wniosków azylowych składanych w Wielkiej Brytanii, która wystąpiła z UE. **Doliczając do wniosków złożonych w UE aplikacje złożone w Wielkiej Brytanii (81 130 w 2022 r., co jest rekordem od 2002 r.) ich łączna liczba przekroczyłaby milion.** Znacząca liczba aplikacji wizowych złożona została także w Szwajcarii (25 tys.).

Wykres 9. Liczba nielegalnych przekroczeń granicy pomiędzy przejściami granicznymi w Unii Europejskiej w latach 2009-2022 (w tys.)



Źródło: Statista, 2023.

Liczba wykrytych nielegalnych wtargnięć na terytorium państw unijnych była w 2022 r. trzykrotnie wyższa niż kilkanaście lat temu i również prawie trzykrotnie wyższa niż w czasie pandemii COVID-19. Ze względu na liczbę osób migrujących przebywających w strefie bliskiej zagranicy UE oraz ich wolę dotarcia do Europy ta tendencja wzrostowa będzie się utrzymywać.

Szlaki migracyjne do Unii Europejskiej i Europy

Nielegalnych szlaków migracyjnych do UE jest wiele, grupowane są one jednak w sześć zbiorczych tras. Są to (w kolejności intensywności ruchu migracyjnego – dane Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej – Frontex):

- Szlak centralnośródziemnomorski (z Libii i Tunezji na Maltę i do Włoch). W 2023 r. (do 31.10) przedostało się nim najwięcej osób: 143 513. Największą grupę spośród nich stanowiły osoby o niezidentyfikowanym pochodzeniu (30 191). Następni w kolejności byli obywatele: Gwinei (16 106), Wybrzeża Kości Słoniowej (14 559), Tunezji (13 239) i Egiptu (8752).
- Szlak bałkański (z nieunijnych państw bałkańskich, głównie z Serbii do Bułgarii, Chorwacji, Rumunii i na Węgry, a także z Chorwacji do Słowenii), na którym wykryto 97 300 nielegalnych wtargnięć na terytorium państw UE. Najliczniej przybyli nim Syryjczycy (59 285), a następnie: osoby o niezidentyfikowanym pochodzeniu (17 650), Afgańczycy (6483), Turcy (5958) i Pakistańczycy (1775).

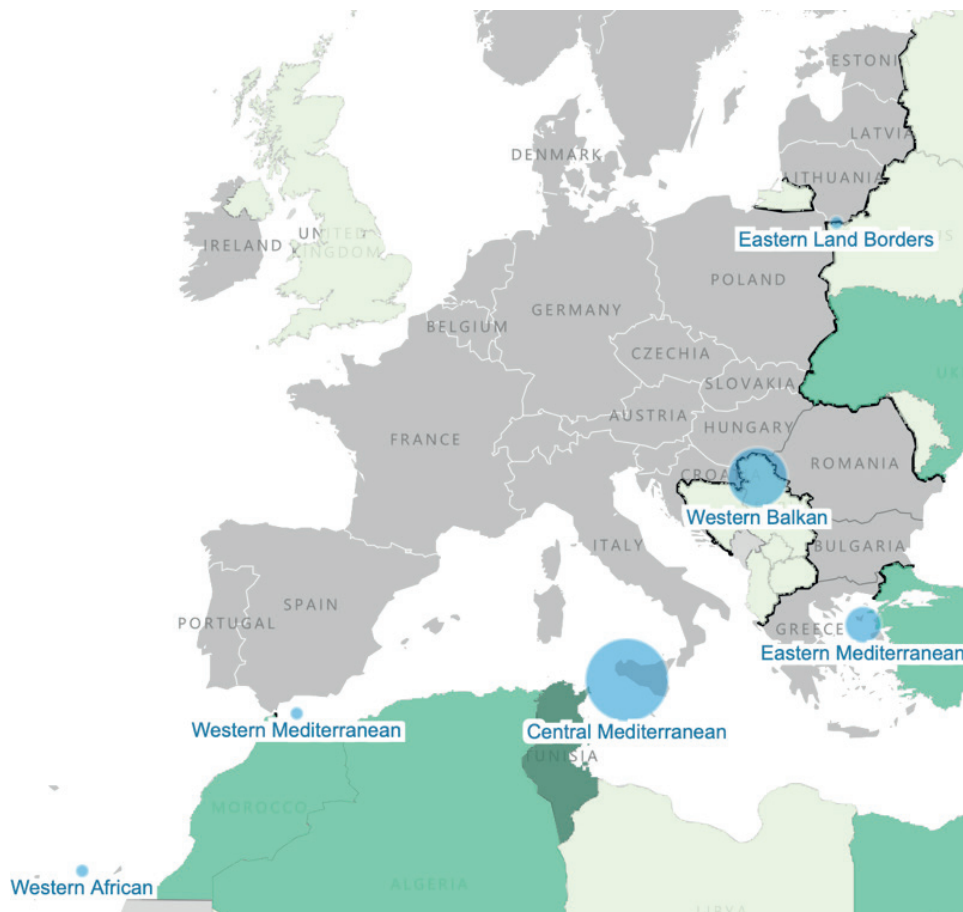
- Szlak wschodniośródziemnomorski (z Turcji do Grecji, Bułgarii i na Cypr), najsilniej obłożony w 2015 r. i znacząco zablokowany po zawarciu porozumienia UE-Turcja w 2016 r. W 2023 r. przybyły nim 45 122 osoby, głównie: Syryjczycy (13395), Palestyńczycy (5468), Afgańczycy (5141), osoby o niezidentyfikowanym pochodzeniu (4062) i Somalijczycy (2642).
- Szlak kanaryjski (zwany też wschodnioafrykańskim – z Zachodniej Afryki, głównie z Maroka na Wyspy Kanaryjskie), którym przeszło w 2023 r. 27 730 osób. Największa była grupa osób o niezidentyfikowanym pochodzeniu (10 963), a następnie: Marokańczycy (4390), Senegalczycy (4009), niezidentyfikowani mieszkańcy Afryki Subsaharyjskiej (2651) oraz Gwinejczycy (1350).
- Szlak zachodniośródziemnomorski (z Maroka do Hiszpanii – morski oraz lądowy – do Ceuty i Melilli), którym w 2023 r. przeszły 12 232 osoby, w tym: Marokańczycy (6178), Algierczycy (4286), osoby o niezidentyfikowanym pochodzeniu (520), Gwinejczycy (276) i Syryjczycy (230).
- Szlak wschodni (z Białorusi i z Rosji, gdzie lądują samoloty transportujące uchodźców i innych migrantów z rejonów kryzysów, do Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii oraz Norwegii). Przedostało się nim w 2023 r. 4970 osób. Największą grupę stanowili Ukraińcy (3920) oraz Afgańczycy (209), Syryjczycy (173), Irakijczycy (114) i Irańczycy (79). Szlak ten staje się coraz bardziej popularny wśród migrantów, również dzięki wspomagającej ich tranzyt Rosji. W listopadzie 2023 r. (do 24.11) na finlandzkiej granicy o azylawnioskowało ok. 800 osób, głównie z Iraku, Somalii, Syrii i Jemenu (dane Fińskiej Służby Imigracyjnej – Migri).

Najliczniej reprezentowane na szlakach migracyjnych grupy narodowe: Syryjczycy i Afgańczycy wybierają głównie szlak bałkański. Do UE przedostało się nim 59 284 Syryjczyków (spośród 75 255 wykrytych nielegalnych wtargnięć obywateli Syrii) oraz 6463 Afgańczyków (spośród 13 850 nielegalnych wtargnięć). W 2022 r. Syryjczycy i Afgańczycy stanowili najliczniejsze grupy przedostające się do EU nielegalnie – wykrytych zostało 98 360 wtargnięć Syryjczyków i 36 031 Afgańczyków.

W 2023 r. (do 31.08) największą liczbą nielegalnych wtargnięć na swoje terytorium zarejestrowały Włochy (134 162 – przez granicę morską), Grecja (25 106 drogą morską i 3001 lądową), Hiszpania (25 887 przez granicę morską i 900 przez lądową) oraz Bułgaria (13 376 – przez granicę lądową).

Spośród wszystkich nielegalnych wtargnięć na terytorium UE w 2022 r. dwie najliczniejsze grupy mogą być uznane za uchodźcze, ale przyznanie azylu członkom kolejnych dużych grup, obywatelom: Tunezji (25 260 wtargnięć), Egiptu (21 966), Bangladeszu (17 535), Maroka (14 764), Pakistanu (12 764), Turcji (12 087) czy Algierii (9421) – generalnie, bez oceny szczególnych przypadków jest nieuzasadnione.

Mapa 7. Szlaki migracyjne do Unii Europejskiej



Źródło: Frontex.

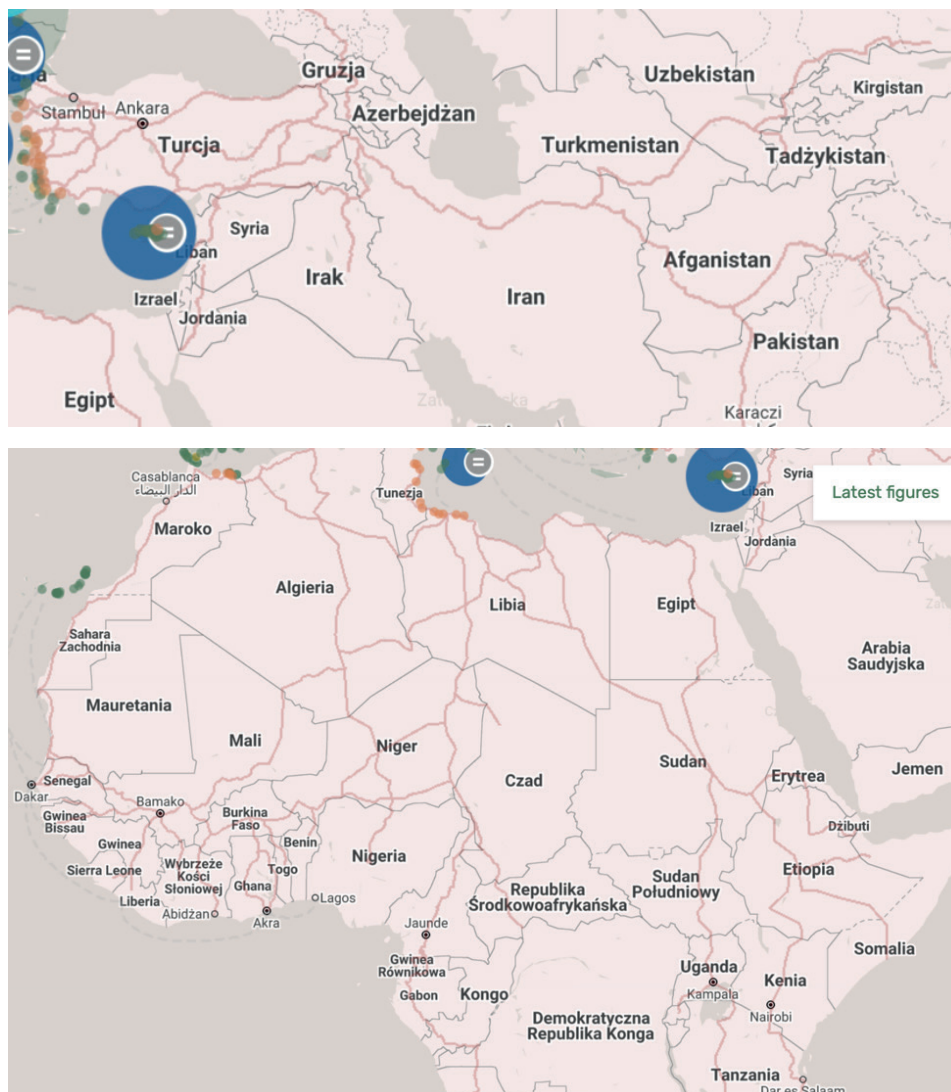
Szlaki migracyjne kierujące do UE są zasilane falami migracyjnymi z tras azjatyckich i afrykańskich.

Trasy pozaeuropejskie zbiegają się w tzw. węzłach nielegalnej migracji, czyli tych państwach tranzytowych, do których lub przez które prowadzi kilka migracyjnych szlaków. Są nimi państwa wybrzeża Morza Śródziemnego: Turcja, Tunezja, Algieria, Libia i Maroko oraz położone w głębi Azji i Afryki: Iran, Sudan, Mali i Niger.

W Iranie łączą się dwie trasy migracyjne: jedna prowadząca z Afganistanu, Pakistanu i Indii oraz druga z Kirgistanu, Uzbekistanu, Tadżykistanu i Turkmenistanu. Na tureckiej granicy szlak migracyjny rozdziela się na wiele dróg prowadzących do Turcji, na wybrzeże Morza Egejskiego i z wybrzeża Morza Czar-

nego do Bułgarii oraz na szlak przez Rosję i Białoruś do (głównie) Polski oraz Litwy. W Turcji wszystkie te pasma zasilane są dodatkowo migrantami z Iraku, Syrii i Libanu oraz z całej Afryki (ten bliskowschodni szlak jest dwukierunkowy, wykorzystują go także migranci z Azji przedostający się do Egiptu, Libii, Tunezji i Maroka).

Mapy 8 i 9. Azjatyckie i afrykańskie szlaki migracyjne



Źródło: Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM).

W Sudanie łączą się trasy szlaku wschodnioafrykańskiego, prowadzące aż z RPA, Zimbabwe, Mozambiku, Somalii, Etiopii i Konga do Libii, Tunezji i Egiptu. W Maghrebie dołącza się do nich także odnoga szlaku prowadzącego przez Turcję z Azji.

W Nigrze łączą się szlaki środkowoafrykańskie – z Angoli, Republiki Środkowoafrykańskiej, Gwinei i Kamerunu, oraz z zachodniej części Afryki – Wybrzeża Kości Słoniowej, Ghany, Togo, Beninu i Burkina Faso, po to, by ponownie podzielić się i prowadzić dalej do Libii, Algierii, Tunezji i Maroka.

W Mali dochodzi do połączenia szlaków z całego atlantyckiego wybrzeża Afryki, od Beninu po Gwineę Bissau, prowadzących dalej do Maroka.

Dodatkowym szlakiem, zasilającym głównie wschodni europejski szlak migracyjny, jest most powietrzny łączący różne państwa Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki bezpośrednio z Rosją i Białorusią. Droga powietrzna wykorzystywana jest także przez migrantów do przedostania się na Bałkany (zwłaszcza do Serbii), skąd podejmują oni drogę na północ kontynentu.

Szlakami migracyjnymi do Europy podążają nie tylko uchodźcy, ale także migranci przemieszczający się z innych powodów niż ucieczka przed przemocą, głównie ekonomicznych. Szacując ich liczbę w odniesieniu do uchodźców i stosując uproszczone porównanie polegające na uwzględnieniu proporcji przyjętych i odrzuconych wniosków o azyl, które zostały złożone w Unii Europejskiej w 2022 r. (wynosi ona 31:32), można przyjąć, że skoro osób przymusowo wysiedlonych w bliskiej zagranicy UE jest ok. 56 mln, to migrantów, którzy nie kwalifikują się do traktowania jako uchodźcy, a już wyruszyli z domu, jest ok. 60 mln.

Łącznie w strefie bliskiej zagranicy UE przebywa co najmniej 115 mln osób w ruchu migracyjnym. Grupę potencjalnych przybyszy do Europy powiększają dodatkowo osoby, które jeszcze fizycznie nie podjęły wędrowki, ale już się na nią zdecydowały. Według badań migrację rozważa 10% ludzi w społecznościach wokół Europy.

Zakres działań Unii Europejskiej i jej członków wobec wyzwania uchodźczego

Geograficzna bliskość miejsc pobytu osób wysiedlonych z powodu konfliktów zbrojnych (IDPs oraz uchodźców) w stosunku do Europy i Unii Europejskiej i intensywność ruchu na trasach migracyjnych oznacza, że **ciężar regulacji światowego wyzwania uchodźczego spoczywa na barkach państw europejskich, szczególnie państw członkowskich UE oraz Unii jako całości.**

Działania UE nakierowane są na powstrzymanie niekontrolowanej migracji uchodźców i innych osób, które po przybyciu do państw unijnych występują o przyznanie azylu. Do najważniejszych z nich należą:

- uszczelnianie granic Unii Europejskiej i strefy Schengen, w tym m.in. wspieranie współpracy państw członkowskich i Frontexu;
- wprowadzenie wspólnej polityki migracyjnej (w tym uchodźczej) i solidarnej współpracy państw przy rozładowywaniu presji migracyjnej;
- współpraca z państwami tranzytowymi (i państwami stanowiącymi węzły migracyjne) w celu uszczelnienia ich granic, stabilizacji sytuacji politycznej i warunków bezpieczeństwa;
- współpraca z Unią Afrykańską oraz Organizacją Narodów Zjednoczonych w celu stabilizacji obszarów kryzysowych, w tym poprzez wspieranie procesów pokojowych oraz prowadzenie misji pokojowych oraz misji stabilizacyjnych;
- współpraca z ONZ i organizacjami humanitarnymi w celu pomocy ludziom w biologicznym przetrwaniu i budowaniu ich podstawowej odporności na sytuacje kryzysowe na obszarach nimi objętych oraz w ich bliskim otoczeniu;
- współpraca z ONZ, OECD i państwami z G20 w zakresie realizacji Zrównoważonych Celów Rozwoju i wspierania rozwoju państw w obszarze bliskiej zagranicy UE.

Wszystkie te obszary wymagają dalszego rozszerzenia, a wiele z zaplanowanych w ich ramach programów – także z powodu zmian środowiska bezpieczeństwa – nie przebiega zgodnie z planem UE. Na przykład istotna współpraca z państwami tranzytowymi z Sahelu przestała być efektywna, głównie z powodu przewrotów w Burkina Faso, Mali i Nigrze, a wspierana przez UE grupa pięciu państw tworzących siły zbrojne Sahelu (FC-G5S), której celem była m.in. skuteczniejsza kontrola granic, przestała działać. Wiele aktywności zaplanowanych przez UE wymaga też stabilnego finansowania ze strony państw członkowskich, a znaczna część środków przeznaczona na polityki pokojowe, humanitarne i rozwojowe prowadzone do 2022 r. w otoczeniu Europy została przez państwa przekierowana na wspieranie Ukrainy i ukraińskich uchodźców.

Równocześnie z blokowaniem nielegalnej migracji państwa członkowskie UE uruchamiają i aktywizują legalne ścieżki migracyjne. Nie są one regulowane przez prawo humanitarne, więc UE i jej państwa członkowskie mogą dowolnie kształtować warunki objęcia uchodźców i innych migrantów tą formą migracji, np. ustanawiając wymogi dotyczące wyznania, wieku, wykształcenia i specjalizacji, znajomości języka itp. (zgodnie z potrzebami własnego rynku pracy). Dzięki funkcjonowaniu legalnych kanałów migracyjnych ograniczeniu ulega presja na podejmowanie nielegalnych prób dotarcia do Europy. Podjęcie przez uchodźców i innych migrantów wysiłku premigracyjnego (polegającego głównie na kształceniu) powoduje, iż zwiększeniu ulega też lokalny potencjał społeczny, pozytywnie wpływający na stabilizację warunków kryzysowych.

Wnioski

- **Większość ze 115 mln osób podążających szlakami migracyjnymi w otoczeniu Europy – legalnymi i nielegalnymi ścieżkami – chce dotrzeć do Unii Europejskiej.**
- **Migracja do Europy wykazuje tendencję wzrostową i w najbliższym czasie będzie rosnąć.** Tempo jej wzrostu zależy od przebiegu procesów pokoju i bezpieczeństwa w regionach ościennych Europy (m.in. eskalacji bądź deeskalacji konfliktów, złagodzenia katastrof humanitarnych, stabilizacji społeczno-politycznej państw) oraz od efektywności unijnych działań zaradczych.
- **Migracja spoza Europy jest obecnie jednym z największych wyzwań dla stabilizacji i bezpieczeństwa Unii Europejskiej.** Kryzys uchodźczy z 2015 r. oraz napływ Ukraińców do UE w 2022 r. pokazał jak dużym obciążeniem logistycznym i finansowym było przyjęcie migrantów dla państw UE. **Prawdopodobne przybycie kolejnych milionów migrantów spoza Europy** (i ewentualnie z Europy, jeśli Rosja podejmie decyzję o eskalacji konfliktu na Ukrainie lub ataku na kolejne państwo) **byłoby trudne do udźwignięcia dla Unii Europejskiej jako całości lub niemożliwe do udźwignięcia dla państw frontowych pozostawionych bez solidarnego wsparcia innych członków UE.**
- Z tak ogromnym wyzwaniem, jakim jest obecna migracja, żadne państwo nie poradzi sobie samodzielnie. **Przeciążenie państw frotowych doprowadziłoby do niekontrolowanej, wtórnej migracji w głąb kontynentu i zagroziłoby dalszemu trwaniu strefy Schengen i całej Unii Europejskiej.**
- **UE nie może przyjąć tak dużej grupy migrantów, a jednocześnie – jako ugrupowanie współdzielące wartości takie jak poszanowanie dla praw człowieka i humanitaryzm – nie może budować muru na granicach i pozostawiać bez pomocy w biologicznym przetrwaniu tych osób, które nim od siebie oddzieliła.**
- **Różnicowanie interesu Polski w zakresie uchodźstwa i migracji od interesu Unii Europejskiej nie jest prawidłowe.** W interesie bezpieczeństwa Polski – tak jak i UE – leży aktywny udział w międzynarodowej współpracy na rzecz regulacji i efektywnego zarządzania ruchami uchodźczymi i migracyjnymi, stabilizacji obszarów niestabilnych oraz deeskalacji konfliktów i kryzysów w strefie bliskiej zagranicy UE i Europy. **Ruch uchodźczy i migracyjny do Europy dotyczy Polski.** Docelowym miejscem migracji w mniejszym stopniu jest bowiem konkretne państwo (najczęściej Francja lub Niemcy), a w większym Unia Europejska jako całość. Wszyscy człon-

kwie UE, w tym Polska, są państwami wyjątkowo bogatymi i dostatnimi na tle państw afrykańskich, bliskowschodnich i środkowozjatyckich oraz bezpiecznymi i przez to pożądanymi jako miejsce schronienia.

- W obliczu skali migracji – i dodatkowego wykorzystywania przez Rosję i Białoruś migrantów z innych kręgów kulturowych jako broni hybrydowej – **najważniejszą rekomendacją wydaje się włączenie Polski w solidarną współpracę unijnej grupy państw, które rozłożą między siebie ciężar rozpatrywania swoich wniosków azylowych, przyjmowania uchodźców i ich ochrony oraz wydalania migrantów niewypełniających kryteriów przyznania azylu.**
 - **Pozostawanie poza solidarną współpracą państw UE jest zagrożeniem dla stabilności Polski, bo w sytuacji zwiększonego ruchu migracyjnego (co jest prawdopodobne) Polska może pozostać samotna w odpowiedzi i nie udźwignąć presji migracyjnej, szczególnie jeśli migranci będą pochodzili z innych kręgów kulturowych, a ościennie państwa strefy Schengen wprowadzą kontrole na swoich granicach.**
 - Brak udziału w wypracowywaniu i realizacji wspólnych rozwiązań uchodźczych i migracyjnych oraz wspólnej polityki pokojowej i humanitarnej dotyczącej stabilizacji regionów wokół Europy i pomocy ludziom tam przebywającym – postrzegany jako brak uczestnictwa w odpowiedzi na jedno z głównych wyzwań dla bezpieczeństwa UE – będzie *de facto* ulokowaniem Polski na marginesie UE.
 - Warto byłoby wykorzystać wiedzę i doświadczenia polskich środowisk eksperckich do **wypracowania potrzebnych Polsce – dostosowanych do współczesnych wyzwań i odpowiedzialnie włączonych w polityki UE – polityk:**
 - **migracyjnej i uchodźczej** (obejmującej także tworzenie legalnych ścieżek migracyjnych dla osób, które z powodów humanitarnych mogłyby być w Polsce przyjmowane, np. rodzin z małymi dziećmi, chrześcijan, osób, które poniosły wysiłek premigracyjny i znają język angielski);
 - **humanitarnej** (nakierowanej na pomoc ofiarom konfliktów, np. w priorytetowych dla Polski regionach, wyspecjalizowanej w pomocy określonym grupom ofiar, np. dzieciom, w wybranych klastrach humanitarnych etc.);
 - **pokojowej** (mającej na celu regulację regionalnych i globalnych procesów pokoju i bezpieczeństwa oraz minimalizowanie ich negatywnego wpływu na polskie i europejskie środowisko bezpieczeństwa).
- Wszystkie one są koniecznymi elementami odpowiedzialnych polityk zagranicznych i bezpieczeństwa, dostosowanych do współczesnych realiów, a ich brak osłabia wiarygodność i efektywność polskiej polityki zagranicznej.

II. Globalny obecny i przyszły wymiar terroryzmu

(Sebastian Wojciechowski)

Pomimo trwającej już ponad dwadzieścia lat wojny z terroryzmem problem ten nadal pozostaje jednym z najistotniejszych, a zarazem najgroźniejszych wyzwań dla bezpieczeństwa. Co więcej, w niektórych aspektach obserwujemy jego sukcesywną ewolucję prowadzącą m.in. do dalszej eskalacji zagrożenia. Dobrze obrazują to niektóre dane zawarte w najnowszej edycji raportu Global Terrorism Index 2023. Measuring the Impact of Terrorism (GTI 2023) przygotowanego przez The Institute for Economics & Peace (IEP) – jeden z najbardziej prestiżowych, a zarazem opiniotwórczych ośrodków analitycznych. Z raportu wynika na przykład, że w 2022 r. odnotowano pierwszy od pięciu lat i to znaczący (+26%) wzrost liczby ofiar w stosunku do liczby zamachów. Oznacza to, że przeprowadzone ataki okazały się bardziej niebezpieczne i krwawe. Taka tendencja wystąpiła pomimo zmniejszenia się ogółu ofiar terroryzmu (-9%). Spadek ten wynikał jednak przede wszystkim ze zmiany sytuacji w Afganistanie oraz przyjętego systemu obliczeń. GTI nie obejmuje bowiem aktów terroryzmu inspirowanych czy realizowanych przez podmioty państwowe, a taką formacją po przejściu władzy w 2021 r. stali się ponownie talibowie (pierwszy raz rządili w Afganistanie w latach 1996-2001). W Afganistanie działają jednak także inne formacje terrorystyczne powiązane na przykład z ISIS czy Al-Kaidą, co powoduje, iż państwo to nadal jest w światowej czołówce pod względem zagrożenia terrorystycznego. Natomiast w pozostałych częściach świata liczba ofiar śmiertelnych terroryzmu wzrosła o 4%. Dotyczy to przede wszystkim niektórych państw z Afryki, Azji czy Bliskiego Wschodu i pokazuje, że terroryzm cały czas ma wymiar globalny, o czym świadczy fakt, że w 2022 r. do zamachów doszło aż w 42 państwach (dla porównania w 2020 r. w 43).

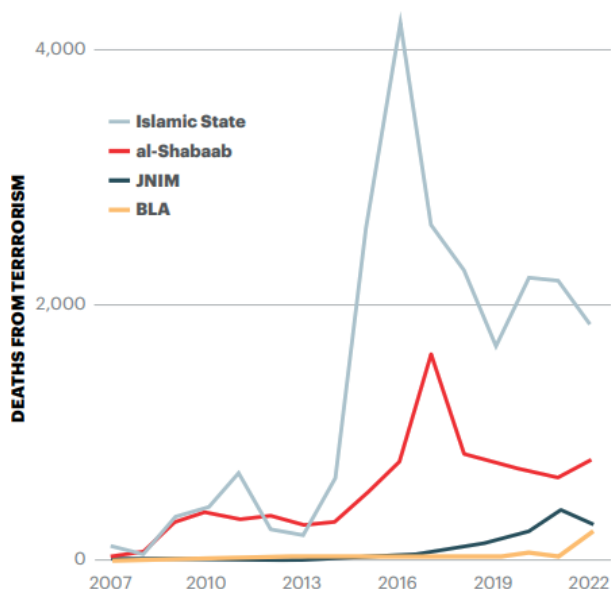
Wspomnianą powyżej wojnę z terroryzmem można rozpatrywać nie tylko w wymiarze militarnym, politycznym czy ekonomiczno-społecznym, ale także prawnym, etycznym, historycznym, kulturowym itp. Jej szczególnie istotnym punktem odniesienia jest na przykład dwudziesta rocznica ataków z 11 września 2001 r. czy decyzja o wycofaniu sił NATO z Afganistanu i związane z tym błyskawiczne przejście władzy przez talibów. Jak wyliczyli eksperci z Watson Institute for International and Public Affairs (centrum badawczego na Uniwersytecie Browna w Providence), od chwili ataków na wieże World Trade Center we wrześniu 2001 r. do sierpnia 2021 r., czyli do momentu, kiedy talibowie ogłosili zdobycie władzy w Afganistanie – koszty wojny z terroryzmem przekroczyły kwotę 6,4 bln dolarów (tylko w przypadku Afganistanu wyniosły 2,26 bln dol.). W jej wyniku zginęło ponadto ponad 800 tys. ludzi, w tym około 335 tys. cywilów, a ponad 37 mln osób

musiało opuścić swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania. Dotyczyło to głównie: Afganistanu, Pakistanu, Iraku, Syrii, Libii, Jemenu czy Somalii. W tych państwach oprócz zagrożenia terroryzmem regularnie dochodziło i nadal dochodzi również do przypadków łamania praw człowieka, ograniczania swobód obywatelskich itp.

Jak wynika z GTI 2023 **terroryzm nadal jest jednym z najważniejszych wyzwań i zagrożeń dla współczesnego bezpieczeństwa**. W zestawieniu tym przeanalizowano sytuację łącznie w 163 państwach obejmujących 99,7% światowej populacji. Ze zgromadzonych danych wynika, że w latach 2007-2022 w skali globu odnotowano ponad 66 tys. incydentów terrorystycznych. W minionym roku liczba ataków spadła aż o 28% z 5463 w 2021 r. do 3955 w 2022 r. Było to przede wszystkim spowodowane obniżeniem poziomu przejawów terroryzmu m.in. w Afganistanie oraz wybranych państwach Bliskiego Wschodu.

Dla potrzeb opracowania przyjęto, że terroryzm jest różnie umotywowaną i realizowaną z naruszeniem istniejącego porządku prawnego formą przemocy polityczno-społecznej (lub groźbą jej użycia) podjętą przez pojedyncze osoby lub grupy osób, skutkującą wywołaniem strat fizycznych, psychicznych, materialnych itp., a przeprowadzoną za pomocą różnorodnych środków i metod działania. Przemoc ta jest wymierzona w cel/cele bezpośrednie lub cel/cele pośrednie, dzięki którym sprawca/-y chce osiągnąć finalny efekt.

Wykres 1. Cztery najbardziej śmiertelne organizacje terrorystyczne w latach 2007-2022



Źródło: Global Terrorism Index 2023, Measuring the Impact of Terrorism, Institute for Economics & Peace, Sydney 2023.

W 2022 r. najbardziej śmiertelnościami organizacjami terrorystycznymi na świecie były: Islamic State (ISIS) oraz afiliowane przy nim grupy, takie jak choćby Islamic State – Khorasan Province, Islamic State – Sinai Province, Islamic State West Africa. ISIS i powiązane z nią grupy już od 8 lat pozostają najbardziej śmiertelnościami formacją terrorystyczną na świecie. Łącznie w 2022 r. przeprowadziły one ataki aż w 21 państwach. Inne bardzo niebezpieczne ugrupowania to przede wszystkim: al-Shabaab (AS), Balochistan Liberation Army (BLA), Jamaat Nusrat Al-Islam wal Muslimeen (JNIM), Tehrik-e-Taliban Pakistan (TTP) czy Boko Haram (BH).

Poziom zagrożenia terrorystycznego na świecie

Według autorów raportu najwyższy średni poziom zagrożenia terrorystycznego dla całego regionu występuje obecnie w Azji Południowej. W 2022 r. odnotowano tam 1354 zgony z powodu terroryzmu. Choć jest to spadek o 30% w porównaniu do roku poprzedniego, sytuacja w tej części świata nadal pozostaje bardzo niebezpieczna. Szczególnie dotyczy to Afganistanu (pierwsze miejsce w światowym rankingu zagrożenia terrorystycznego) oraz Pakistanu – 6. miejsce. W tym drugim przypadku liczba ofiar śmiertelnych wzrosła aż o 120% z 292 w 2021 r. do 643 rok później. Z kolei na 9. miejscu GTI uplasowała się dawna Birma (obecnie Myanmar).

Tabela 1. Dziesięć państw o najwyższym poziomie zagrożenia terrorystycznego w latach 2011-2022

Country	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022
Afghanistan	3	3	3	4	3	3	2	2	1	1	1	1
Burkina Faso	113	113	111	108	52	30	21	15	7	6	4	2
Somalia	5	7	7	7	8	5	3	3	3	3	3	3
Mali	41	23	19	21	16	13	10	9	8	7	7	4
Syria	20	4	4	5	6	7	7	8	6	5	6	5
Pakistan	2	2	2	2	4	4	5	5	5	8	10	6
Iraq	1	1	1	1	1	1	1	1	2	2	2	7
Nigeria	8	5	5	3	2	2	4	4	4	4	6	8
Myanmar	17	21	24	29	39	42	40	42	23	24	9	9
Niger	49	57	44	34	20	19	18	19	14	12	8	10

Źródło: Global Terrorism Index 2023, Measuring the Impact of Terrorism, Institute for Economics & Peace, Sydney 2023.

Innym bardzo zagrożonym regionem pozostaje Afryka (Burkina Faso – 2. miejsce w rankingu, Somalia – 3., Mali – 4., Nigeria – 8., Niger – 10.), w tym przede wszystkim Afryka Subsaharyjska, gdzie odnotowano największy wzrost liczby ofiar terroryzmu. Było ich łącznie 4023, co stanowi 60% ogółu zabitych w skali globu.

Pierwszą dziesiątkę państw najbardziej zagrożonych terroryzmem uzupełniają dwa podmioty z Bliskiego Wschodu (Syria – 5. pozycja oraz Irak – 7.).

Zagrożenie terroryzmem w Unii Europejskiej

Spośród wszystkich państw europejskich na najwyższej pozycji rankingu sklasyfikowano Turcję – 23. lokata, Grecję – 31., Francję – 34. i Niemcy – 35. (gdzie zarejestrowano najniższy zakres ataków od 2015 r.). Ponadto w pierwszej pięćdziesiątce uwzględniono: Wielką Brytanię – 42. miejsce, Rosję – 45. oraz Norwegię – 49. W gronie państw z Europy Środkowo-Wschodniej (oprócz Rosji) najwyższą znalazła się Słowacja – 58. pozycja, Ukraina – 73., Rumunia – 84. oraz Litwa – 86. **Polska wraz z dużą grupą innych państw uplasowała się ex aequo na 93. miejscu, uzyskując (podobnie jak rok wcześniej) zerowy wskaźnik poziomu zagrożenia.** Natomiast wśród państw zaliczanych do szeroko rozumianego „Zachodu” (obejmującego według metodologii IEP: Europę Zachodnią, Kanadę, USA, Australię i Nową Zelandię) liczba ataków spada cały czas od 2017 r. W 2022 r. było ich 40, w porównaniu do 55 zdarzeń rok wcześniej. Najwięcej zarejestrowano ich w USA – 8 ataków. Natomiast w minionym roku w tej części świata ponad dwukrotnie wzrosła liczba ofiar śmiertelnych terroryzmu, z 9 zgonów w 2021 r. do 19 rok później, przy czym w 2022 r. 11 przypadków dotyczyło USA.

W przypadku Unii Europejskiej, jak wynika z najnowszego raportu Europolu TE-SAT. European Union Terrorism Situation and Trend Report 2023, zaobserwować jednak można eskalację terrorystycznego zagrożenia. W 2022 r. odnotowano 28 przeprowadzonych, nieudanych lub udaremnionych ataków terrorystycznych. 16 spośród nich to zamachy przeprowadzone, 3 były nieudane, a 9 zostało udaremnionych. W porównaniu do 2021 r., kiedy zarejestrowano ich 18, oznacza to eskalację zagrożenia o około 50%. W 2022 r. do ataków terrorystycznych w UE doszło w 7 państwach członkowskich (Belgia – 3, Francja – 6, Niemcy – 1, Grecja – 4, Włochy – 12, Słowacja – 1, Hiszpania 1). W 2021 r. dotyczyły one 8 państw (Austria – 1, Belgia – 1, Dania – 1, Francja – 5, Niemcy – 3, Węgry – 1, Hiszpania – 1, Szwecja – 2). Natomiast w 2020 r. wystąpiły w 6 państwach (nie licząc ze względu na brexit Wielkiej Brytanii), czyli: Austria – 1, Belgia – 2, Francja – 15, Niemcy – 6, Włochy – 24, Hiszpania – 9. Zatem ich lokalizacja geograficzna w części przypad-

ków był podobna, np. w latach 2020-2022 zawsze dotyczyła 4 tych samych państw (Belgia, Francja, Niemcy, Hiszpania).

W 2022 r. przejawy terroryzmu w UE miały podłoże: skrajnie lewicowe i anarchistyczne (18 ataków), dżihadystyczne (6) oraz skrajnie prawicowe (4). Do ataków o charakterze dżihadystycznym doszło we Francji (4) i Belgii (2). Skrajne prawicowe miały miejsce w 3 państwach: Francji (2), w Niemczech (1) oraz Słowacji (1), a skrajnie lewicowe i anarchistyczne odnotowano we Włoszech (12), w Grecji (4), Belgii i Hiszpanii (po 1). Łącznie doprowadziły one do 4 ofiar śmiertelnych, w tym 2 będących następstwem działań islamistów oraz 2 przypisanych ekstremistom skrajnie prawicowym. Śmiertelne ataki terrorystyczne odnotowane w 2022 r. zostały przeprowadzone przy użyciu broni siecznej i uduszenia (przez terrorystów-dżihadystów) oraz broni palnej (przez skrajnie prawicowych terrorystów).

W latach 2019-2021 w państwach członkowskich UE zatrzymano 1560 osób pod zarzutem popełnienia przestępstw związanych z terroryzmem. W 2022 r. odnotowano 380 takich przypadków (w 2021 r. – 388). Większość z nich (266) dotyczyła terroryzmu dżihadystycznego i miała miejsce przede wszystkim we Francji (93), w Hiszpanii (46), Niemczech (30) i Belgii (22). Rozpatrywane przestępstwa terrorystyczne dotyczyły głównie: członkostwa w grupie terrorystycznej, planowania lub przygotowania ataku, finansowania terroryzmu, rekrutacji albo zachęcania do udziału w aktach terrorystycznych.

Rosnące zagrożenie terrorystyczne w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej można było zaobserwować także pod koniec 2023 r. Świadczyły o tym m.in. trzy wydarzenia. Pierwszym była sytuacja z 13 października we Francji, kiedy 20-letni Czeczen z rosyjskim obywatelstwem dokonał ataku w szkole w Arras. Od ciosów nożem zginął nauczyciel, a dwie inne osoby zostały ranne. Francuski rząd potwierdził, że akt terroryzmu miał związek z wojną Izraela z Hamasem oraz islamistycznymi poglądami sprawcy. Napastnik był znany ze swoich radykalnych poglądów. Do drugiego spektakularnego zdarzenia doszło 16 października 2023 r., kiedy w Brukseli Tunezyjczyk zastrzelił dwóch szwedzkich kibiców i ranił trzeciego. Sprawca przebywał w Belgii nielegalnie. W 2011 r. przyplłynął łodzią na włoską wyspę Lampedusa. Został uznany przez włoskie służby za osobę zradykalizowaną. Wyraził bowiem wolę przyłączenia się do dżihadystów i udania się na front, aby walczyć w szeregach fundamentalistów. Był obserwowany przez włoski wywiad. Następnie przeniósł się do Belgii. W 2019 r. ubiegał się o azyl, ale jego wniosek odrzucono. Po zamachu poinformował w mediach społecznościowych o przynależności do ISIS. Uciekł z miejsca zabójstwa, ale policja po nocnym pościgu zastrzeliła go następnego dnia. Główną motywacją zamachowca był przypadek spalenia Koranu w Szwecji. Trzecim

przykładem jest przejaw terroryzmu z 2 grudnia w Paryżu, kiedy w pobliżu wieży Eiffla doszło do ataku nożownika. Najpierw podejrzany zaatakował parę zagranicznych turystów. W wyniku ciosów zadanych nożem zmarł niemiecki turysta. Napastnik po ucieczce zaatakował za pomocą młotka kolejne osoby, z których ranił dwie. Sprawca wcześniej opublikował w sieci wideo, w którym odnosił się do obecnej sytuacji politycznej i morderstw muzułmanów w Afganistanie czy na terytoriach palestyńskich. Wyraził ponadto gniew z powodu wojny Izraela z Hamasem i oskarżył Francję o bycie „wspólnikiem” Izraela. 26-letni napastnik (urodzony we Francji, a pochodzenia irańskiego) był już wcześniej notowany jako radykalny islamista. W 2016 r. został skazany na pięć lat więzienia za planowanie zamachu, z czego odsiedział cztery lata.

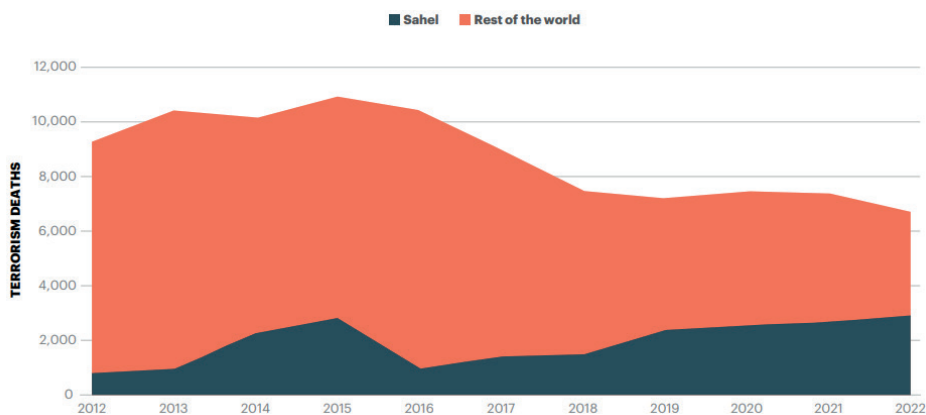
Powyższe ataki mające miejsce we Francji oraz Belgii w 2023 r. dobrze obrazują specyfikę współczesnego terroryzmu występującego w UE. Po pierwsze, wskazują one, iż **obecne zagrożenie terrorystyczne w UE ma przede wszystkim charakter islamistyczny** i jest mocno powiązane z działalnością oraz poglądami propagowanymi przez ISIS. Po drugie, w **znacznym stopniu oddziałują nań uwarunkowania międzynarodowe głównie w odniesieniu do toczącego się konfliktu pomiędzy Izraelem a Hamasem** czy przypadku spalenia Koranu w Szwecji. Po trzecie, zwrócić należy uwagę na częste wykorzystywanie przez sprawców powszechnie dostępnych narzędzi ataku w postaci np. noża czy młotka.

Ataki terrorystyczne poza Europą

Sahel

Innym przykładem eskalacji terroryzmu jest region Sahelu. **Liczba zgonów spowodowanych terroryzmem w tej części świata wzrosła o 7%** i była wyższa niż w Azji Południowej. Co więcej, Sahel jest najbardziej dotkniętym obszarem pod względem zgonów z powodu terroryzmu i współczynnik ten stanowi aż 43% globalnej ich liczby. Analizowany region stoi też w obliczu bardzo postępujących zmian klimatycznych i społecznych. Wyzwania te mają charakter systemowy i obejmują m.in.: znaczący niedobór żywności i wody, nieefektywne zarządzanie, szerzącą się przestępczość, najszybszy na świecie przyrost demograficzny czy liczne zamachy stanu. Zjawiska te na różne sposoby eskalują radykalne postawy i poglądy, sprzyjając również propagowaniu terroryzmu.

Zestawienie 3. Liczba ofiar terroryzmu na obszarze Sahelu i w pozostałej części świata w latach 2007-2022

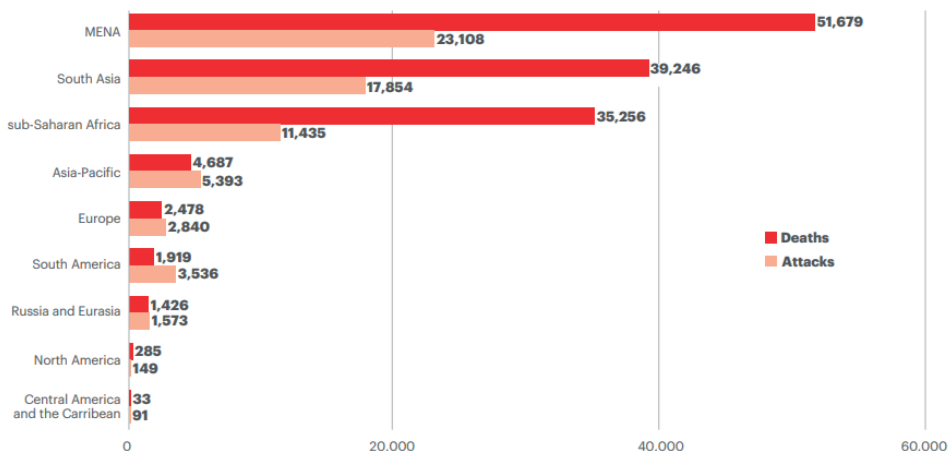


Źródło: Global Terrorism Index 2023, Measuring the Impact of Terrorism, Institute for Economics & Peace, Sydney 2023.

Bliski Wschód i Maghreb

Przeciwstawna tendencja, dotycząca spadku zagrożenia terrorystycznego w 2022 r., miała miejsce na obszarze MENA (Middle East and North Africa), gdzie **w ciągu ostatnich 6 lat udział tego regionu w ogólnej liczbie ofiar śmiertelnych**

Zestawienie 4. Liczba ataków terrorystycznych i ich ofiar w poszczególnych regionach świata w latach 2007-2022



Źródło: Global Terrorism Index 2023, Measuring the Impact of Terrorism, Institute for Economics & Peace, Sydney 2023.

terroryzmu zmniejszył się z 57% w 2016 r. do poniżej 12% w 2022 r. W tej części świata w 2022 r. odnotowano 791 zgonów wywołanych różnorodnymi przejawami terroryzmu, co oznacza spadek o 32% i najniższą ich liczbę od 2013 r. Nastąpił również bardzo znaczny spadek zakresu samobójczych zamachów bombowych i ich ofiar z 1947 zabitych w 2016 r. do tylko 8 w 2022 r. W dłuższym przedziale czasu (lata 2007-2022) region MENA dominował jednak zarówno pod względem liczby ataków terrorystycznych, jak i ich ofiar.

Zmiany w charakterze zagrożenia terrorystycznego

Globalny spadek liczby ataków terrorystycznych w 2022 r. wskazany przez IEP nie musi jednak oznaczać stałej tendencji i w kolejnych latach trend ten szybko może ulec zmianie. Już obecnie niektóre formy terroryzmu odnotowują niezwykle szybki wzrost, np. **terroryzm skrajnie prawicowy (eskalacja w ciągu ostatnich 5 lat w skali świata o 320%)**. Ponownie coraz poważniejszym wyzwaniem są działające w różnych częściach globu komórki ISIS czy Al-Kaidy. Narasta również problem cyberterroryzmu. Analizowane zjawisko nabiera szczególnie niebezpiecznego wymiaru w przypadku stosowania przez państwo metod terrorystycznych (choćby Korea Północna czy Rosja) lub współpracy struktur państwowych z formacjami terrorystycznymi (np. Iran).

Cały czas mamy też do czynienia z ewolucją terrorystycznego zagrożenia. Dotyczy ona np. taktyki czy strategii działania terrorystów. Oznacza to między innymi **wykorzystywanie przez terrorystów coraz bardziej nowoczesnych i wyszukanych technologii**. Ponadto wciąż bardzo niebezpieczne są także inne metody działania terrorystów, począwszy od zamachów z wykorzystaniem najprostszych urządzeń w postaci m.in. noża lub bomby, przez porwania czy ataki w cyberprzestrzeni, a kończąc na groźbie wykorzystania broni masowego rażenia chociażby w postaci bioterroryzmu. To ostatnie zagrożenie nasiliło się szczególnie w kontekście ostatniej pandemii. COVID-19 wpłynął na taktykę i strategię stosowaną przez grupy terrorystyczne. Zakłócił na przykład przemieszczanie się terrorystów, w wielu przypadkach zmienił ich działania logistyczne, rekrutowanie, szkolenie czy pozyskiwanie środków finansowych. Spowodował przeniesie znacznej części działalności do cyberprzestrzeni. To właśnie tam jeszcze bardziej nasilił się proces radykalizacji, rekrutacji, mowy nienawiści czy manipulacji. Pandemia bardzo znacząco ograniczyła też środki, możliwości i determinację walczących z terrorystami różnorodnych służb. Nie miała jednak większego wpływu na eskalację terrorystycznego zagrożenia.

Współczesny terroryzm można badać i analizować na różne sposoby, na przykład w ujęciu trójsegmentowym obejmującym wymiar wertykalny, horyzontalny, jak i transcendentny. Pierwszy z nich – wertykalny związany jest ze stosowaniem

przez terrorystów bardzo różnych i wciąż nowych elementów taktyki czy strategii. Drugi – horyzontalny odnosi się do możliwości atakowania różnorodnych celów w różnych częściach świata lub kontynentu. Natomiast trzeci wymiar transcendentny dotyczy zróżnicowanej motywacji ideologicznej terrorystów. Nie można jej utożsamiać tylko z zagrożeniem islamistycznym, separatystycznym, skrajnie prawicowym lub lewicowym. Przybiera ona bowiem także i inne formy, powiązane choćby z ruchem antyglobalistycznym, ekologicznym, pro- lub antyaborcyjnym, tzw. terroryzmem jednej sprawy itd.

Przyczyny współczesnego terroryzmu są sumą wypadkową wielu czynników. Na konieczność kompleksowego ich rozpatrywania zwracają uwagę m.in. eksperci z National Research Council of the National Academies w Washingtonie, według **których błędnym podejściem jest odrębne analizowanie poszczególnych źródeł terroryzmu**. Tłumaczą to oni zarówno ich wielością, jak i różnorodnością, ale i także złożonością występujących między nimi powiązań. Ich zdaniem **można wyróżnić dwa poziomy przyczyn terroryzmu. Pierwszy – to historyczne, społeczne, polityczne czy kulturowe warunki, które stwarzają korzystne środowisko dla wystąpienia i eskalacji terroryzmu. Drugi – dotyczy natomiast bezpośrednich determinantów, w postaci indywidualnej motywacji sprawców czy dodatkowych czynników kumulujących działalność terrorystyczną**.

Inny sposób postrzegania tego zagadnienia to wskazanie trzech głównych kategorii przyczyn współczesnego terroryzmu określanych mianem **triady terrorystycznej motywacji**. Pierwszą z nich są różnego rodzaju **idee/ideologie o charakterze np. politycznym, etnicznym, religijnym, z którymi terroryści się utożsamiają**. Źródeł terroryzmu należy doszukiwać się nie tylko w występowaniu lub propagowaniu różnych, często bardzo skrajnych oraz destrukcyjnych idei czy ideologii, ale także w ich konfrontacyjnym charakterze. W tym kontekście terroryzm jest zatem traktowany jako bardzo radykalne odzwierciedlenie określonych przekonań, postaw czy wierzeń. Jest on też rezultatem konfliktu interesów, np. politycznych, religijnych, etnicznych itp., albo próbą osiągnięcia jakichś celów „za wszelką cenę”, bez względu na straty, tak ludzkie, jak i materialne. Z taką sytuacją mamy obecnie do czynienia choćby w odniesieniu do Hamasu, Hezbollahu, ISIS czy Al-Kaidy. Z różnych badań i analiz wynika, że sukcesywnie wzrasta rola uwarunkowań religijnych, będących przyczyną terroryzmu. Na przykład jeszcze w latach 80. tylko niewielka część wszystkich zamachów terrorystycznych na świecie miała inspiracje religijne. Później jednak wskaźnik ten w skali globu szybko przekroczył 50%. Jego współczesny zakres zależy od regionu i kształtuje się na bardzo wysokim poziomie m.in. na Bliskim Wschodzie lub w Azji oraz na niskim choćby w Ameryce Łacińskiej. Wbrew potocznym opiniom obecnie nie jest też wysoki w Unii Europejskiej. Jak wynika bowiem z najnowszego raportu Europolu, zamachy o podłożu islamistycznym stanowią w 2022 r. w UE tylko 6 z 28 prze-

prowadzonych, nieudanych lub udaremniionych ataków (jednak w 2021 r. była to większość ataków – 11 z 18). Obecnie najbardziej niebezpieczną formą terroryzmu o podłożu religijnym jest terroryzm islamski (terroryzm fundamentalistów islamskich). Podkreślić jednak należy, iż terroryzm czy fundamentalizm może występować w obrębie każdej wspólnoty religijnej, m.in. buddyzmu, chrześcijaństwa, judaizmu itp. Nie można zatem w żaden sposób stawiać znaku równości np. między islamem a terroryzmem islamskim.

Druga grupa przyczyn to uwarunkowania ekonomiczno-społeczne. Dotyczą one różnorodnych i występujących na dużą skalę problemów ekonomiczno-społecznych, w tym np. ubóstwa, analfabetyzmu, olbrzymich nierówności pomiędzy poszczególnymi ludźmi, państwami czy regionami. Problemy te mogą wywoływać lub potęgować różne postawy społeczne, m.in. niezadowolenia, frustracji, protestu, buntu, wrogości itp., czy działania radykalne, w tym także zjawisko terroryzmu. Nie oznacza to oczywiście, że bieda czy olbrzymie dysproporcje społeczne zawsze muszą generować terroryzm. Mogą one jednak stymulować różnorodne zachowania skrajne, w tym także i te związane z terroryzmem. Stan ten określane jest mianem tzw. terrorystycznego paliwa. Innym tego aspektem jest gromadzenie oraz wykorzystywanie przez terrorystów lub współpracujące z nimi podmioty znaczących środków finansowych. Mogą one pochodzić z bardzo różnych źródeł, takich jak choćby: porwania dla okupu, napady, haracze, kradzieże, przestępstwa internetowe, produkcja i handel narkotykami, bronią, surowcami, dziełami sztuki czy ludźmi, ale też przemyt, darowizny, datki itd. Dzięki temu niektóre z najbardziej dynamicznych i kreatywnych organizacji terrorystycznych potrafią zgromadzić olbrzymie środki finansowe, czego dowodem w przeszłości był np. kazus ISIS czy Al-Kaidy, a obecnie Hamasu czy Hezbollahu.

Trzecia kategoria obejmuje aspekty psychiczne grupujące różne negatywne postawy, począwszy od agresji, przez strach, a skończywszy na wrogości czy chęci zemsty. Spotęgowany poziom uprzedzeń, nienawiści, poczucia zagrożenia, poniżenia lub krzywdy w wielu przypadkach ułatwia manipulację daną osobą i powoduje, że często staje się ona bardziej skłonna (np. zamachowcy-samobójcy) do działań ekstremalnych. Niejednokrotnie tego typu postawa oceniana jest przez część społeczności, z której choćby wywodzi się zamachowiec, jako czyn bohater-ski. W ich mniemaniu zapewnia ona jemu np. „wybaczenie wszelkich wcześniejszych win” czy „chwałę męczennik”, a jego rodzinie stosowny splendor i szacunek. Z powyższą problematyką związana jest również kwestia zaburzeń psychicznych, szowinizmu, ksenofobii, uprzedzeń i stereotypów. Wszystko to, pośrednio lub bezpośrednio, przyczynia się do wystąpienia lub pogłębienia nietolerancji, wrogości, przemocy czy terroru. Powyższe trzy kategorie przyczyn wzajemnie się zazębiają, wchodząc w interakcje i tworząc mechanizm określane mianem triady terrorystycznej motywacji.

Każdego dnia na świecie dochodzi do ataków terrorystycznych. Ich liczba jest zróżnicowana w zależności od przyjętej metodologii. Na przykład z wycień National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism (START) – Global Terrorism Database wynika, że **w latach 2000-2020 odnotowano ponad 132 tys. terrorystycznych incydentów.** Mamy zatem do czynienia z **ponadczasowym i globalnym wyzwaniem, które wciąż podlega w większym lub mniejszym stopniu ewolucji.** Ewolucja ta dotyczy wielu różnych aspektów, w tym także taktyki czy strategii działania terrorystów, co można zaobserwować poczynając od starożytnych zamachowców asasynów, a kończąc na współczesnych cyberterrorystach lub tzw. samotnych wilkach. Oznacza to między innymi **wykorzystywanie przez terrorystów coraz bardziej nowoczesnych i wyszukanych technologii.** Jednym z możliwych tego przejawów jest zastosowanie do przeprowadzenia ataków **sztucznej inteligencji kontrolującej uzbrojone roboty, pojazdy czy drony.** Szczególnie interesujący jest przypadek dronów, które w przeszłości były już wykorzystywane przez różne organizacje terrorystyczne (np. Hamas, ISIS czy Hezbollah). Na uwagę zasługuje choćby utworzenie w 2017 r. przez ISIS wyspecjalizowanej grupy o nazwie „Bezzałogowe statki powietrze Mudżahedinów” czy przeprowadzenie w 2019 r. spektakularnego ataku na rosyjskie bazy wojskowe w Syrii z wykorzystaniem roju dronów. Zastosowanie dronów przez terrorystów może oznaczać stosunkowo niewysokie koszty, łatwość wyprodukowania czy pozyskania sprzętu, możliwość działania na duże odległości, efekt zaskoczenia, odwrócenia uwagi czy wywołania atmosfery strachu. Groźba pozyskania i zastosowania sztucznej inteligencji do przeprowadzania ataków terrorystycznych jest szczególnie poważna w przypadku terroryzmu państwowego. Drugi wybrany przejaw wykorzystania nowoczesnych rozwiązań technologicznych przez terrorystów to **użycie druku 3D na przykład w celu wytwarzania broni lub innych niebezpiecznych urządzeń,** choćby noży, pałek teleskopowych itp. Zaawansowanie technologiczne powoduje również możliwość druku 3D w metalu, czego dowodzi wyprodukowanie w 2013 r. repliki pistoletu Colt, z którego udało się skutecznie wystrzelić około 600 nabojów. Kolejne zagrożenie dotyczy korzystania z *deep fake’ów* między innymi w celu manipulowania przekazywanymi treściami, szantażowania różnych osób, w tym piastujących ważne funkcje publiczne, czy podszywania się pod nie celem wyłudzenia pieniędzy, informacji itp. **Inne coraz bardziej popularne wśród terrorystów narzędzie to kryptowaluty, za pomocą których dochodzi do finansowania prowadzonej działalności.** Świadczy o tym przypadek organizacji al-Nasr Brigades – Lawa al-Tawahid **zachęcającej za pomocą Telegramu i Facebooka** do darowizn właśnie w kryptowalutach. Następnym coraz bardziej prawdopodobnym zagrożeniem jest ryzyko wykorzystania autonomicznych pojazdów podczas ataków terrorystycznych, na przykład kierowanie ich w zgromadzony tłum. Istnieje również możliwość ha-

kowania pojazdów lub innych urządzeń przez terrorystów, na co zwracają uwagę niektórzy eksperci.

Wszystko to może skutkować nie tylko zwiększeniem liczby ataków lub ich ofiar, ale i przeprowadzaniem aktów terroru w dowolnym miejscu na świecie, co oznacza znaczące obniżenie zarówno poziomu, jak i poczucia bezpieczeństwa. Zaawansowane technologie mogą być wykorzystywane przez terrorystów zarówno w wymiarze ofensywnym – do przeprowadzania ataków, jak i defensywnym – służąc im jako odpowiedź na podobne działania podejmowane przez walczące z nimi służby. Nabiera to szczególnie niebezpiecznego wymiaru w przypadku stosowania przez państwo metod terrorystycznych (choćby Korea Północna czy Rosja) lub współpracy struktur państwowych (np. Iranu) z formacjami terrorystycznymi (choćby Hamasem czy Hezbollahem).

Bardzo niebezpieczne są cały czas najprostsze metody ataków z wykorzystaniem na przykład noża czy młotka. Świadczą o tym choćby wspomniane już trzy przejawy terroryzmu, do których doszło na terytorium Unii Europejskiej pod koniec 2023 r. W wyniku jednego z nich, który miał miejsce w Arras we Francji 13 października, od ciosów nożem 20-letniego Czeczena zginął nauczyciel, a dwie kolejne osoby zostały ranne. Napastnik był znany ze swoich radykalnych poglądów. Łącznie aresztowano wówczas 10 osób, w tym agresora i jego rodzinę powiązaną z islamistami. Na przykład jeden z jego braci był aresztowany w 2019 r. jako zamieszany w udaremniony atak na Pałac Elizejski, w wyniku czego został skazany na 5 lat więzienia. Do drugiego spektakularnego zdarzenia doszło 16 października 2023 r. kiedy w Brukseli Tunezyjczyk zastrzelił dwóch szwedzkich kibiców i ranił trzeciego. Główną motywacją zamachowca był przypadek spalenia Koranu w Szwecji. Trzecim przykładem jest przejaw terroryzmu z 2 grudnia 2023 r. w Paryżu, kiedy w pobliżu wieży Eiffla 26-letni nożownik pochodzenia irańskiego zaatakował zagranicznych turystów, doprowadzając do śmierci jednej osoby. Napastnik po ucieczce zaatakował za pomocą młotka kolejne osoby, z których ranił dwie. Sprawca wcześniej był skazany na karę więzienia za planowanie zamachu. Cierpiał na problemy psychiczne i był w związku z tym leczony.

Skuteczne zapobieganie oraz zwalczanie terrorystycznego zagrożenia wymaga intensyfikacji działań i współpracy pomiędzy poszczególnymi państwami oraz ich służbami. Dotyczy to między innymi takich obszarów aktywności, jak finansowanie terroryzmu, zwalczanie jego przyczyn, powiązań zachodzących pomiędzy terrorystami a wspierającym ich otoczeniem, profilowanie społeczno-psychologiczne potencjalnych lub rzeczywistych sprawców ataków, udaremnianie wykorzystania przez terrorystów nowinek technologicznych, cyberprzestrzeni czy możliwości użycia różnego rodzaju wirusów lub bakterii. Otwiera to zatem wciąż nowe obszary poznawcze, które powinny być eksplorowane wspólnym wysiłkiem państw i ich różnych wyspecjalizowanych instytucji.

Efektywne przeciwdziałanie terroryzmowi wymusza też konieczność zintegrowania działań defensywnych i ofensywnych. Nawiązuje do tego pentagonalny model eliminowania terroryzmu. Pierwszy jego komponent stanowi zapobieganie, rozumiane przede wszystkim jako całokształt inicjatyw zmierzających do zniechęcenia poszczególnych osób lub grup do opowiedzenia się za jakąkolwiek formą działań terrorystycznych. Drugim elementem jest zwalczanie sprowadzające się m.in. do: ustalenia (poznania terrorysty lub grupy terrorystycznej – jej liczebności, charakteru powiązań itp.), unieszkodliwienia i ukarania rzeczywistych lub potencjalnych sprawców/sprawcy ataku, a także uniemożliwienia ponownego odtworzenia rozbitej struktury terrorystycznej, jej systemów komunikacji, źródeł finansowania itd. Kolejny element składowy obejmuje ochronę zmierzającą do jak najpełniejszego i najskuteczniejszego zabezpieczenia osób oraz całej zagrożonej atakami infrastruktury. Jest to zadanie bardzo złożone. Należy je realizować w sposób ciągły, z uwzględnieniem wciąż pojawiających się nowych zagrożeń. Zwiększa to nie tylko ponoszone koszty, ale i utrudnia funkcjonowanie służb zajmujących się bezpieczeństwem. Przedostatnim aspektem jest reagowanie, obejmujące różnorodne działania związane z minimalizacją oraz jak najszybszą likwidacją skutków ewentualnego ataku terrorystycznego. Ostatni wymiar to natomiast prognozowanie. Powinno ono obejmować m.in. analizę rzeczywistych, jak i potencjalnych celów, metod działania czy sylwetek sprawców. Prognozowanie jest swoistym łącznikiem zespalałym cztery przedstawione wcześniej elementy, uwzględniającym również zachodzące między nimi relacje. Praktyczna realizacja przedstawionego modelu nie jest jednak zadaniem prostym. Utrudnia ją nie tylko skala terrorystycznego zagrożenia, ale przede wszystkim jego wciąż zmieniający się charakter. Mamy zatem do czynienia z globalnym oraz ponadczasowym zagrożeniem znacząco oddziałującym zarówno na bezpieczeństwo wewnętrzne, jak i międzynarodowe.

Wnioski

- Jak wynika z Global Terrorism Index 2023 terroryzm nadal jest jednym z najważniejszych wyzwań i zagrożeń dla współczesnego bezpieczeństwa. W zestawieniu tym przeanalizowano sytuację łącznie w 163 państwach stanowiących 99,7% światowej populacji. Ze zgromadzonych danych wynika, że w latach 2007-2022 w skali globu odnotowano ponad 66 tys. incydentów terrorystycznych. W 2022 r. liczba ataków spadła aż o 28% z 5463 w 2021 r. do 3955 w 2022 r. Było to przede wszystkim spowodowane obniżeniem poziomu terroryzmu m.in. w Afganistanie oraz wybranych państwach Bliskiego Wschodu.

- Globalny spadek liczby ataków terrorystycznych w 2022 r. nie musi jednak oznaczać stałej tendencji i trend ten szybko w kolejnych latach może ulec zmianie. Zjawisko terroryzmu na świecie może eskalować między innymi za sprawą: nasilania się terroryzmu państwowego (inspirowanego choćby przez Rosję czy Iran), odradzania się wpływów niektórych sieci islamistycznych (w tym ISIS czy Al-Kaidy), znaczącego wzrostu aktywności innych radykalnych nurtów (np. terroryzmu skrajnie prawicowego lub lewicowego) czy coraz częstszego wykorzystywania przez terrorystów łatwo dostępnych środków (m.in. nóż) lub nowych rozwiązań technologicznych, w tym cyberataków.
- W 2022 r. odnotowano pierwszy od pięciu lat i to znaczący (26%) wzrost liczby ofiar terroryzmu w stosunku do liczby zamachów. Oznacza to, że przeprowadzone ataki okazały się bardziej niebezpieczne i krwawe. Taka tendencja wystąpiła pomimo zmniejszenia się ogółu ofiar terroryzmu (9%). Spadek ten wynikał przede wszystkim ze zmiany sytuacji w Afganistanie oraz przyjętego systemu obliczeń. Global Terrorism Index nie obejmuje bowiem aktów terroryzmu inspirowanych czy realizowanych przez podmioty państwowe, a taką formacją po przejęciu władzy w 2021 r. stali się ponownie talibowie. W Afganistanie działają jednak także i inne formacje terrorystyczne powiązane na przykład z ISIS czy Al-Kaidą. Natomiast w pozostałych częściach świata liczba ofiar śmiertelnych terroryzmu wzrosła o 4%. Dotyczy to przede wszystkim niektórych państw Afryki, Azji czy Bliskiego Wschodu i pokazuje, że terroryzm cały czas ma wymiar globalny, o czym świadczy fakt, że w 2022 r. do zamachów doszło w 42 państwach (dla porównania w 2020 r. w 43).
- W przypadku Unii Europejskiej, jak wynika z najnowszego raportu Europolu TE-SAT. European Union Terrorism Situation and Trend Report 2023, można zaobserwować eskalację terrorystycznego zagrożenia. W 2022 r. odnotowano 28 przeprowadzonych, nieudanych lub udaremnionych ataków terrorystycznych. 16 spośród nich to zamachy przeprowadzone, 3 były nieudane, a 9 zostało udaremnionych. W porównaniu do 2021 r., kiedy zarejestrowano 18 ataków – oznacza to eskalację zagrożenia o około 50%.
- Terroryzm jest nadal jednym z najbardziej niebezpiecznych i destrukcyjnych przejawów tendencji dezintegracyjnej występującej we współczesnym świecie. Skuteczne zapobieganie mu oraz zwalczanie go wymaga nie tylko efektywnego funkcjonowania służb, odpowiednich środków finansowych czy technologicznych, regulacji prawnych, ale także rzeczywistej współpracy pomiędzy poszczególnymi państwami.

- Cały czas mamy też do czynienia z ewolucją terrorystycznego zagrożenia. Dotyczy ona np. taktyki czy strategii działania terrorystów. Oznacza to między innymi wykorzystywanie przez terrorystów coraz bardziej nowoczesnych i wyszukanych technologii. Jednym z jej przejawów jest zastosowanie do przeprowadzenia ataków np. sztucznej inteligencji czy dronów. Kolejny wybrany przykład to użycie druku 3D w celu wytwarzania broni lub innych niebezpiecznych urządzeń czy korzystanie z *deep fake*ów. Ponadto wciąż bardzo niebezpieczne są także i inne metody działania, w tym wykorzystanie noża, bomby, porwania, ataku w cyberprzestrzeni czy broni masowego rażenia.
- Pandemia COVID-19 wpłynęła na taktykę i strategię stosowaną przez grupy terrorystyczne. Spowodowała przeniesienie znacznej części ich działalności do cyberprzestrzeni. To właśnie tam jeszcze bardziej nasilił się proces radykalizacji, rekrutacji, mowy nienawiści czy manipulacji.
- Wojnę z terroryzmem należy rozpatrywać nie tylko np. w wymiarze militarnym, politycznym czy prawnym, ale także i finansowym. Jak wyliczyli eksperci z Watson Institute for International and Public Affairs, od chwili ataków na wieże World Trade Center we wrześniu 2001 r. do sierpnia 2021 r., czyli momentu, kiedy talibowie ogłosili zdobycie władzy w Afganistanie – koszty wojny z terroryzmem przekroczyły kwotę 6,4 bln dolarów. W jej wyniku zginęło ponadto ponad 800 tys. ludzi, w tym około 335 tys. cywilów, a ponad 37 mln osób musiało opuścić swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania.
- Współczesny terroryzm można badać i analizować na różne sposoby, na przykład w ujęciu trójsegmentowym obejmującym wymiar wertykalny, horyzontalny, jak i transcendentalny. Pierwszy z nich – wertykalny związany jest ze stosowaniem przez terrorystów bardzo różnych i wciąż nowych elementów taktyki czy strategii. Drugi – horyzontalny odnosi się do możliwości atakowania różnorodnych celów w różnych częściach świata. Natomiast trzeci wymiar, transcendentalny dotyczy zróżnicowanej motywacji ideologicznej terrorystów.
- Efektywne przeciwdziałanie terrorystycznemu zagrożeniu wymaga zespolenia działań defensywnych i ofensywnych. Nawiązuje do tego pentagonalny model eliminowania terroryzmu. Obejmuje on zapobieganie, zwalczanie, ochronę, reagowanie oraz prognozowanie terroryzmu. Uwzględnić należy ponadto zachodzące pomiędzy tymi komponentami tak bezpośrednie, jak i pośrednie interakcje rzutujące na obecny oraz przyszły wymiar terroryzmu.

III. Skutki „globalnego szoku” dla społeczeństwa niemieckiego

(*Marcin Tujdowski*)

Republika Federalna Niemiec stanowi przykład państwa oraz społeczeństwa podlegającego globalnym procesom, także tym niosącym negatywne skutki dla bezpieczeństwa społecznego. Niemieckiego państwa i społeczeństwa nie ominęły przeobrażenia wywołane globalnym szokiem lat 2022 i 2023.

Wśród istotnych procesów wywołujących problemy w niemieckim społeczeństwie w ostatnich latach wyróżniły się skutki dużej skali migracji (m.in. presja demograficzna) **oraz długo- i krótkofalowe konsekwencje wojny na Ukrainie**, np. odcięcie łańcucha dostaw węglowodorów z Rosji i wzrost cen energii, reorientacja postaw społecznych wobec Rosji i Zachodu, wzrost poparcia dla politycznych partii antysystemowych, wzrost popularności alternatywnych kanałów informacyjnych propagujących początkowo treści antyszczepionkowe, a z czasem również prorosyjskie i antyzachodnie.

Na przykładzie Niemiec można zaobserwować, że niektóre zjawiska przyniosły skutki wielowątkowe i zarazem sekwencyjne. Fala zachorowań na COVID-19 w 2020 r. i reakcja na nią administracji państwa zmotywowały część społeczeństwa niemieckiego do poszukiwania alternatywnych źródeł informacji. Skutkowało to spopularyzowaniem dotychczas mniej znanych kanałów informacyjnych, często o niejasnym pochodzeniu. Kanały te pozostały drożne i zachowały swoją funkcję informacyjną podczas kolejnego globalnego zdarzenia, jakim stała się wojna na Ukrainie. Kanały te są nośnikiem niezadowolenia dla biedniejących Niemców, dla których wstrzymanie dostaw tańszych nośników energii z Rosji przyniosło pogorszenie sytuacji domowych budżetów. Efektywne zarządzanie tym niezadowoleniem w social mediach, szczególnie takich jak Telegram, wzmocniło społeczne postawy niechętnie wspieraniu Ukrainy oraz upowszechniło stanowisko Federacji Rosyjskiej, wpływając na poziom zrozumienia dla niego.

Skutki dużej skali migracji do Niemiec

RFN należy do grupy państw klasyfikowanych przez ONZ jako kraje migracyjne (*migration country*). **W 2021 r. osoby o tzw. podłożu migracyjnym stanowiły 27,2% populacji RFN**, tj. około 22,3 mln osób, **co w 2020 r. stawiało Niemcy na drugim miejscu na świecie pośród państw wyróżniających się liczebnością populacji urodzonej poza jego granicami** (większy odsetek imigrantów miały tylko Stany Zjednoczone). Jest to najwyższy taki wskaźnik w historii RFN od 2005 r.

W 2021 r. odnotowano 20-procentowy skok liczby naturalizacji względem roku poprzedniego, głównie dzięki naturalizacji obywateli Syrii, następnie Turcji (12,2 tys. osób), Rumunii (6,9 tys.) i Polski (5,5 tys.). Ogółem w ostatnich latach w RFN naturalizowano osoby pochodzące ze 173 państw. W 2023 r. odnotowano ponad 300 tys. wniosków o azyl, wśród których 80% wniosków osób dorosłych dotyczyło mężczyzn.

Pośród ludności o podłożu migracyjnym 7,5 mln osób pochodzi z krajów Unii Europejskiej, 3,5 mln z krajów Bliskiego Wschodu oraz ponad 1 mln z Afryki. Biorąc pod uwagę kryterium państwa pochodzenia, najliczniejszą grupę stanowią migranci o tureckim pochodzeniu (12%), następnie Polacy (10%) i Rosjanie (6%). Migranci dominują w landach zachodnich oraz w Berlinie, w niektórych landach stanowią ponad jedną trzecią populacji: w Bremie (39,2%), Hesji (36,0%), Badenii-Wirtembergii (35,6%), Hamburgu (35,4%) oraz w Berlinie (34,9%). Z drugiej strony ten odsetek jest znacznie mniejszy w landach wschodnich, np. w Saksonii-Anhalt (8,3%) czy w Brandenburgii (9,6%).

Taka **zmiana struktury społecznej rodzi konkretne problemy.** Po pierwsze, demografia niemiecka wraz z napływem imigrantów musi uwzględniać zjawiska społeczne charakterystyczne dla innych kręgów kulturowych. Na przykład w 2016 r. w RFN odnotowano najwyższy wskaźnik rozrodczości kobiet od 1973 r. Stało się tak wskutek napływu migrantów w ramach tzw. kryzysu uchodźczego w 2014 r. Liczba urodzeń nieniemieckich matek stanowiła 23% ogółu urodzeń w 2016 r. Ponadto w RFN (podobnie jak i w innych państwach zachodniej Europy) **pojawiły się napięcia społeczne, które swoje źródło mają poza Europą. Tu należałoby wskazać konflikty między salafitami, Kurdami i Jezydami czy ostatnio antagonizmy między zwolennikami Izraela i Palestyny.**

Masowa migracja nie pozostawiła obojętnymi ani społeczeństwa niemieckiego, ani instytucji państwa, szczególnie na poziomie landowym i samorządowym. Odpowiedzią społeczeństwa był wzrost poparcia dla partii antyimigranckich, a landów i samorządów protesty przeciwko nadmiernemu obciążeniu państwa i żądanie uszczelnienia granicy, w tym granicy z Polską.

Wzrost poparcia dla antyimigranckiej AfD

W sondażu pracowni infratest/dimap przeprowadzonym w maju 2023 r. **antyimigrancka partia Alternatywa dla Niemiec (AfD) osiągnęła 32% poparcia w Brandenburgii.** To oznacza rekordowy wzrost o 9 punktów procentowych względem badania z 26.04.2023 r. Zarazem to kolejny sondaż (po pomiarze instytutu Insa dla dziennika „Nordkurier”), w którym partia okazuje się największą polityczną siłą w Brandenburgii. Tym samym land ten dołączył do pozostałych trzech wschodnich krajów związkowych, gdzie AfD jest sondażowo dominującą

siłą polityczną (Saksonia, Turyngia, Meklemburgia-Pomorze Przednie). Pozostałe partie uzyskały tu w kolejności: SPD (20%), CDU (18%), Zieloni oraz Lewica po 8%, Wolni Wyborcy (6%), FDP (4%). 38% respondentów nie miaoby żadnego problemu z tym, żeby AfD po wyborach krajowych w 2024 r. zasiadła w rządzie Brandenburgii. Takiego zdania jest 37% sympatyków Wolnych Wyborców, jak i 24% sympatyków CDU oraz 21% popierających Lewicę. Poparcie dla prawicowej partii w sondażu nie współgra z zadowoleniem respondentów z pracy lokalnych liderów. Kierujący landową AfD Hans-Christoph Bernd ulokował się na niskiej pozycji (7% wskazań), podczas gdy lider SPD Dietmar Woidke w tym samym sondażu osiągnął najwyższą pozycję (51%).

W sondażu poparcia dla partii politycznych w **Saksonii** opublikowanym przez dziennik „Bild” 31.08.2023 r. **Alternatywa dla Niemiec (AfD) osiągnęła rekordowe 35% poparcia**, co plasuje partię na pierwszym miejscu. Kolejne miejsca w sondażu zajęła partia CDU (29%). Obie partie dzieli sondażowa przepaść od pozostałych ugrupowań: Die Linke (9%), SPD (7%), Zieloni (6%), FDP (5%). Badanie przeprowadzono na próbie 1500 respondentów w okresie między 11 a 22 sierpnia. Wyniki sondażu opublikowano niemal równo rok przed planowanymi wyborami do Landtagu Saksonii. Jest to historycznie najwyższy odnotowany poziom poparcia dla AfD w tym landzie.

W tym kontekście warto pamiętać o badaniu infratest/dimap z początku sierpnia 2023 r., według którego 68% wyborców CDU z zachodnich landów wyklucza współpracę partii z AfD, ale na wschodzie Niemiec takie stanowisko zaprezentowało tylko 47% wyborców chrześcijańskiej demokracji (na wschodzie Niemiec liczby zwolenników i przeciwników współpracy CDU z AfD praktycznie się wyrównały).

Wyniki pomiaru wpisują się w **serię sondażowych sukcesów AfD**. W rankingu popularności niemieckich polityków przeprowadzonym przez instytut badania opinii Insa, opublikowanym 22.08.2023 r., przewodnicząca AfD Alice Weidel osiągnęła 36,1% poparcia, co przyniosło jej 16. miejsce w rankingu. Nie jest to najwyższa pozycja, ale warto wskazać, że respondenci obdarzyli Weidel większą sympatią niż polityków obejmujących ministerialne teki w koalicyjnym rządzie federalnym: ministra gospodarki z ramienia Zielonych Roberta Habecka (35,6%) i minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser z SPD (35,1%). Do tego dystans w rankingu popularności między Alice Weidel a kanclerzem Olafem Scholzem (38%) i minister spraw zagranicznych Annaleną Baerbock (37,9%) nie jest duży. Minister obrony Boris Pistorius z poparciem 53,8% był najwyżej ocenianym politykiem i jedynym, który spotkał się z większą aprobatą niż odrzuceniem. Drugi przewodniczący AfD Tino Chrupalla uzyskał 32,9%, co dało mu dziewiętnaste, przedostatnie miejsce w rankingu (ostatnia była przewodnicząca Die Linke Janine Wissler). W poprzedniej majowej edycji

tego samego rankingu Alice Weidel zajmowała przedostatnie miejsce, tuż przed Tino Chrupallą.

Natomiast w połowie sierpnia tego samego roku instytut Insa opublikował wyniki ogólnokrajowego sondażu, z których wynikało że **33% respondentów twierdząco odpowiedziało na pytanie: „Czy kiedykolwiek myślałeś o głosowaniu na AfD?”** (chodziło o wybory do Bundestagu). Tymczasem z tego samego badania wynika, że AfD ma poparcie rządu 21%. Ta różnica może wskazywać na to, że partia ma potencjał w postaci elektoratu ukrytego wśród niezdecydowanych oraz wyborców innych ugrupowań.

Od maja 2023 r. AfD w ogólnoniemieckiej skali znalazła się w wyraźnym sondażowym trendzie wznoszącym, osiągając najwyższe w swojej historii poparcie respondentów rządu 19-20,5%. Można wskazać doraźne oraz długofalowe przyczyny takiego stanu rzeczy:

- **Za doraźną przyczynę tak znacznego skoku partii w sondażach należałoby uznać ogłoszony przez Roberta Habecka w maju kontrowersyjny projekt ustawy o źródłach ogrzewania (tzw. *Heizungsgesetz*).** Projekt zakładał wprowadzenie już od 2024 r. zakazu instalowania systemów ogrzewania gazowego i olejowego i przejście na pompy ciepła, w tym obowiązkowo 65% ciepła miałyby być produkowane z energii odnawialnej. Tymczasem ogrzewanie gazowe i olejowe obejmuje obecnie 80% budynków w Niemczech. Projekt wywołał społeczne kontrowersje, Zielonym zarzucano fanatyzm ideologiczny i nieliczenie się z obciążeniami finansowymi, jakie projekt nałoży na zwykłych obywateli. Skutkowało to spadkiem Zielonych w sondażach partyjnych, a w sondażu imfratest/dimap mierzącym sympatię dla liderów ugrupowań obecnych w Bundestagu poparcie dla Habecka zmniejszyło się o 7 p.p., najbardziej spośród notowań liderów partyjnych w Niemczech. Jednocześnie o 4 p.p. wzrosło poparcie dla Alice Weidel, liderki AfD. Niewątpliwie AfD skorzystała na wywołaniu tych kontrowersji.
- **Czynnikiem długofalowym – i decydującym o wzroście poparcia dla partii prawicowej – była presja migracyjna odczuwana przez społeczeństwo.** W czerwcowym badaniu infratest/dimap aż 65% respondentów sympatyzujących z AfD uzasadniało swoje poparcie dla tej partii właśnie antymigracyjnymi postawami. To wciąż aktualne zagadnienie w Niemczech. Wraz z końcem obostrzeń pandemicznych oraz wybuchem wojny na Ukrainie do granic RFN ruszyły fale migrantów. **W 2022 r. do Niemiec napłynęło 1,2 mln osób.** Migracja jest większa niż w czasie kryzysu migracyjnego przed pandemią COVID-19. O ile wtedy temat był przykrywany poprawnością polityczną, to dzisiaj jest szerzej artykułowany, np. przez **landy i samorządy terytorialne, które znalazły się już na granicy możliwości zapewnienia schronienia migrantom.**

- **Trudna sytuacja ekonomiczna społeczeństwa, rosnące koszty codziennego życia, ceny energii, inflacja widoczna w sklepach i na stacjach benzynowych i inne skutki wojny w Ukrainie** odczuwane przez niemieckie społeczeństwo, również już jako skutki długofalowe, przyciągają wyborców do AfD. W tym wypadku AfD jest postrzegana jako partia społecznego protestu. Badanie sondażowe infratest/dimap z początku czerwca ujawniło, że 67% respondentów głosujących na AfD nie zwracało szczególnie uwagi na program ugrupowania, ale chciało poprzez swoje głosowanie zaprotestować przeciwko politycznemu establishmentowi. Według tego samego badania sondażowego tylko około 30% sympatyków AfD w swoim wyborze kieruje się programem partyjnym. **Dla 42% respondentów główną motywacją do głosowania na AfD jest antysystemowy profil tej partii.**
- **AfD jako jedyna spośród liczących się partii konsekwentnie sprzeciwia się sankcjom wobec Rosji i generalnie jest przeciwna większemu zaangażowaniu Niemiec w pomoc Ukrainie.** Politycy AfD nie obawiają się zarzutów o prorosyjską orientację, zarazem AfD jest jedyną liczącą się partią w Niemczech prezentującą takie stanowisko. Tino Chrupalla (współprzewodniczący partii) stwierdził, że AfD oferuje unikatowy produkt na rynku politycznym RFN. Okazało się, **że w Niemczech, zwłaszcza wschodnich, jest spora część społeczeństwa sceptycznie nastawiona do pomocy Ukrainie i zaognianiu stosunków z Rosją.**

Alternatywa dla Niemiec notuje największe poparcie na wschodzie Niemiec. Podczas wyborów do Bundestagu w 2021 r. kandydaci AfD uzyskali najwyższe poparcie w Saksonii, gdzie w niektórych okręgach otrzymali ponad 30% głosów (m.in. Szwajcaria Saksońska, Görlitz, Budziszyn). Dla odmiany, partia uzyskała najniższe poparcie w zachodnioniemieckich okręgach Münster, Kolonia i Hamburg Altona, gdzie poparcie dla niej wahało się na poziomie 3% głosów. AfD tradycyjnie odnosi sukcesy w wyborach do wschodnioniemieckich parlamentów krajowych: 27,5% w Saksonii (2019 r.), 23,5% w Brandenburgii (2019 r.), 23,4% w Turyngii (2019 r.), 20,8% w Saksonii-Anhalt (2021 r.). Z tego powodu AfD bywa określana przez publicystów jako „partia wschodu” (Ost-Partei) albo sarkastycznie jako „Lega Ost” w oczywistym nawiązaniu do bliskiej ideowo AfD włoskiej partii Lega Nord. Stało się tak z kilku powodów:

- Poczucie deprywacji ekonomicznej wśród mieszkańców landów wschodnich, nasilone zwłaszcza po restrykcjach covidowych, zaraz potem wzrost inflacji i wojna na Ukrainie, sankcje i ich gospodarcze konsekwencje – te czynniki wpłynęły na poziom bezpieczeństwa społecznego. Na wschodzie Niemiec wciąż są niższe zarobki i emerytury niż na zachodzie Niemiec oraz większe bezrobocie. Matthias Platzeck (SPD, były premier Brandenburgii) zapytany o to poparcie dla AfD na wschodzie wskazał, że mieszkańcy

landów wschodnich w średnim wieku (a więc dominująca grupa wiekowa w elektoracie AfD) przeszli kilka traumatycznych zmian w ciągu jednego pokolenia: upadek NRD i związany z tym kryzys gospodarczy na terenie byłej NRD, kryzys gospodarczy 2008 r., pandemia koronawirusa, inflacja oraz dwa kryzysy migracyjne.

- Poczucie deprywacji politycznej, poczucie braku reprezentacji w elitach politycznych. Ten czynnik pojawia się w badaniach ankietowych sympatyków AfD i bywa wysoko ułożony w rankingu powodów poparcia dla partii (42% w sondażu infratest/dimap).
- Obecne we wschodnioniemieckim społeczeństwie silne postawy prorosyjskie naturalnie wzmacniają poparcie dla prorosyjskiej AfD na wschodzie Niemiec.

Wyniki każdego kolejnych wyborów do Landtagów czy Bundestagu pokazują, że AfD zawsze utrzymuje poziom poparcia AfD pozwalający na wprowadzenie swoich przedstawicieli do parlamentów krajowych czy Bundestagu, a ostatnio organów samorządu. Partia osiąga obecnie 19-20% poparcia w sondażach, co jest wynikiem konsekwentnego wzrostu o punkt lub kilka punktów procentowych. To pozwala przypuszczać, że bardziej mamy do czynienia z konsekwentnym budowaniem poparcia, co też może wskazywać na trwałość tego procesu. Nie można zapominać, że na szczeblu samorządowym AfD także odnotowuje sukcesy, jak np. wygrana kandydata AfD Hanesa Lotha w wyborach na burmistrza Raguhn-Jessnitz w Saksonii-Anhalt (pierwszy burmistrz z ramienia tej partii) czy zwycięstwo Roberta Sesselmana w turyńskim powiecie Sonneberg, który w wyniku wyborów został pierwszym niemieckim landratem (odpowiednik starosty powiatowego) w barwach AfD. W tym przypadku kandydat AfD wygrał kolejno w dwóch turach wyborów, pokonując większością 52,8% urzędującego starostę z CDU. Sesselmann miał przeciwko sobie wyborców czterech pozostałych kandydatów reprezentujących główne niemieckie partie. Wynik wyborów w niewielkim powiecie dostarczył ciekawych wniosków. Kandydat AfD już w 2018 r. startował w wyborach na landrata w tym samym okręgu, wówczas zdobył 29,8% wśród tej samej populacji i według tej samej ordynacji. To pozwala pokazać skalę przyrostu poparcia dla AfD w tym regionie w ciągu 5 lat – od 29,8% do 47,2%, a potem 52,8%. Sesselmann wygrał te wybory tylko dzięki temu, że zyskał przewagę we wszystkich gminach wchodzących w skład powiatu, co świadczy o oddolnym poparciu dla AfD w tym regionie. Do tego kandydat AfD wygrał, posługując się w kampanii samorządowej postulatami i hasłami nawiązującymi do polityki państwa, a nie do spraw lokalnych, co pokazało, że wyborcy głosowali przede wszystkim przeciwko obecnej koalicji rządzącej państwem.

Sondaże wskazujące na ogólnokrajowe poparcie dla AfD w wysokości nawet 23% na poziomie federalnym pokazują, że partia wciąż ma potencjał

rozwojowy. AfD działa w niesprzyjających warunkach, w stanie permanentnego bojkotu ze strony politycznego mainstreamu i mediów, jest obserwowana przez Urząd ds. Ochrony Konstytucji. Mimo to jest w stanie zdobywać nowych wyborców. Widać to wyraźnie w przepływach elektoratów analizowanych po każdych większych wyborach w RFN: AfD zazwyczaj czerpie z bazy byłych wyborców CDU/CSU, FDP, niezdecydowanych, nawet spośród wyborców SPD. Wyborcy przywiązują mniejszą wagę do ideologii partii, a bardziej traktują głosowanie na AfD jako rodzaj plebiscytu przeciwko politycznemu mainstreamowi RFN. Między innymi z powodu wspomnianego bojkotu AfD nie wykazuje zużycia władzą – czyli tego, co można zaobserwować np. w przypadku Zielonych czy Die Linke. AfD nie ponosi konsekwencji za działania polityków, ponieważ nie bierze udziału w procesach decyzyjnych, mimo że czasem głosuje na nią jedna piąta wyborców, pozostających potem bez swojej demokratycznie wybranej reprezentacji. To pogłębia ich niechęć do mainstreamu i wzmacnia wizerunek AfD jako jedynej partii antysystemowej. AfD ma największą bazę wyborczą na wschodzie Niemiec, szczególnie w Turynii i Saksonii. Partia cieszy się wysokim poparciem w okręgach wyborczych położonych przy granicy z Polską i Czechami (Görlitz, Szwajcaria Saksońska-Rudawy Wschodnie itp.). **W landach wschodnich co trzeci wyborca głosowałby na AfD – w sondażu Forsa z 8.06.2023 r. 32% respondentów ze wschodu faworyzowało Alternatywę dla Niemiec, co dało partii pierwsze miejsce w sondażu.** Oznacza to również przyrost liczby sympatyków AfD aż o 10,5 p.p. względem analogicznego pomiaru przeprowadzonego w 2021 r. (żadna inna partia nie uzyskała takiego wzrostu). Partia zaczyna ekspandować, o czym świadczą nie tylko rekordowe wyniki sondażowe na poziomie federalnym czy landowym, ale także pierwsze wspomniane już przypadki wygranych samodzielnie wyborów samorządowych.

Kandydat AfD Robert Sesselmann został pierwszym landratem tej partii w Niemczech. Podczas wyborów na landrata turyńskiego powiatu Sonneberg 11 czerwca Sesselmann otrzymał 46,7% głosów w pierwszej turze. To nie przyniosło mu bezpośrednio zwycięstwa, ale stanowiło wynik najwyższy wśród uzyskanych przez czterech kandydatów i pozwoliło przejść do drugiej tury, gdzie zmierzył się z dotychczasowym urzędującym starostą z ramienia CDU. **Mimo wsparcia dla polityka CDU, jakiego udzielili solidarnie kandydaci pozostałych partii, w drugiej turze Robert Sesselmann z AfD zdobył 52,8% głosów** (jego przeciwnik – 47,2% głosów) przy frekwencji wynoszącej 59,6%. Sesselmann nie jest debiutantem, o stanowisko landrata starał się już w 2018 r., a od 2019 r. zasiada w Landtagu Turynii. Mimo niewielkiej wagi demograficznej powiatu Sonneberg (jest to jeden ze słabiej zaludnionych powiatów Niemiec, a zarazem najmniej zaludniony powiat wschodnich landów), obserwatorzy nie mają wątpliwości, że wynik wyborów może być w jakimś stopniu zapowiedzią politycznego trendu przed

nadchodzącymi wyborami landowymi. Publicyści wskazują, że te lokalne wybory zostały zdominowane przez tematy z zakresu polityki ogólnokrajowej, dalece wykraczające poza kompetencje urzędnika powiatowego.

Wprowadzenie kontroli granicznej między Polską a Niemcami

W 2023 r. skutki nielegalnej migracji do Niemiec dotknęły bezpośrednio Polski i doprowadziły do przywrócenia kontroli granicznych między Polską a Niemcami.

W dniu 7.05.2023 r. ministrowie spraw wewnętrznych Saksonii (Armin Schuster, CDU) oraz Brandenburgii (Michael Stübgen, CDU) zwrócili się do federalnej minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser z wnioskiem o przywrócenie stacjonarnych kontroli na przejściach granicznych. Żądanie dotyczyło granic z Polską i Czechami (później minister Schuster złagodził swoje stanowisko i zawęził postulat przywrócenia kontroli do granicy z Polską). Do apelu przyłączył się przewodniczący związku zawodowego policji federalnej, a w Brandenburgii takie stanowisko poparł także premier tego landu Dietmar Woidke (dodatkowo zaapelował on o rozszerzenie listy tzw. bezpiecznych państw pochodzenia). Oba landy borykają się z presją migracyjną wywołaną wzmożonym napływem nielegalnych migrantów zza wschodniej granicy, docierających do Niemiec głównie szlakiem białoruskim. W Saksonii odnotowano niemal dwukrotny wzrost nielegalnych przekroczeń granicy względem roku poprzedniego. W pierwszym kwartale 2022 r. było to około 1500 osób, tymczasem w tym roku do 1.04 policja federalna odnotowała 2700 nielegalnych migrantów, przy czym **presja migracyjna nie maleje. W pierwszym kwartale 2023 r. policja federalna odnotowała 19 627 nielegalnych wjazdów do Niemiec.** W tym samym okresie do Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców napłynęło prawie 81 tys. wniosków o azyl, w tym ponad 5800 wniosków obejmujących dzieci w wieku poniżej jednego roku życia. **W okresie między połową marca a połową kwietnia br. odnotowano 3093 nielegalnych przekroczeń granicy z Polską oraz 1060 na granicy z Czechami.** Zdaniem ministra Stübgena, **jeżeli nielegalna migracja utrzyma takie tempo, to do końca roku liczba nielegalnych przekroczeń granicy Polski i Niemiec w Brandenburgii wyniesie ponad 10 000 przypadków.** Już w lutym brandenburskie Ministerstwo Spraw Społecznych, Zdrowia, Integracji i Ochrony Konsumentów ostrzegало, że do landu w 2022 r. napłynęło o 50% więcej uchodźców niż podczas kryzysu migracyjnego w 2015 r. Ministerstwo szacowało ostrożnie na początku 2022 r., że do Brandenburgii może dotrzeć 4400 uchodźców, ostatecznie napłynęło 39 000 osób.

We wspomnianym oświadczeniu obaj ministrowie wskazali na kończące się zasoby gmin i miast konieczne do przyjmowania i utrzymywania imigrantów

zza wschodniej granicy oraz przywołali jako pozytywny przykład funkcjonujące kontrole na granicy Bawarii z Austrią. Wniosek ministrów Brandenburgii i Saksonii nadał ton odbywającemu się 10.05.2023 r. (a więc zaledwie parę dni później) w Berlinie szczytowi imigracyjnemu, tj. konsultacjom rządu federalnego z konferencją premierów 16 krajów związkowych. Rządy landów zaprezentowały wspólne stanowisko, domagając się od rządu federalnego przede wszystkim pomocy finansowej, która odciążałaby miasta i gminy ponoszące znaczne koszty opieki nad uchodźcami (w tym wysokie koszty opieki medycznej). Landy zaapelowały o utworzenie elastycznego systemu finansowania pomocy dla uchodźców, który pozwalałby dopasować finansowanie do liczby uchodźców i osób ubiegających się o azyl. Minister Stübgen wskazał również na ryzyko zwiększenia się poparcia dla ugrupowań populistycznych wraz ze wzrostem społecznego napięcia wywołanego niekontrolowaną migracją do Niemiec. W odpowiedzi rząd federalny zaoferował podniesienie kwoty pomocy dla landów przeznaczonej na pomoc dla azylantów i uchodźców o milion euro. Podwyżka miałaby jednak być przyznana jednorazowo, co spotkało się z chłodnym przyjęciem ze strony przedstawicieli landów.

Federalna minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser w odpowiedzi na wniosek obu ministrów landowych sprzeciwiła się przywróceniu kontroli na granicy z Polską. Zdaniem minister mogłoby to doprowadzić do zakłócenia ruchu transgranicznego między Polską a Niemcami i byłoby uzasadnione dopiero w sytuacji realnego zagrożenia. Podobne stanowisko wyrazili liderzy współrządzającej Brandenburgią Partii Zielonych, wskazując, że przyniosłoby to utrudnienia w transgranicznym ruchu towarów i pracowników. Jednakże minister Faeser zapowiedziała zwiększenie stanu osobowego policji federalnej na obszarach graniczących z Polską oraz wzmożenie kontroli w pociągach i samolotach. W maju podczas wyrywkowych kontroli na moście granicznym we Frankfurcie nad Odrą policja federalna zatrzymywała dziennie 40-50 osób próbujących nielegalnie dostać się do RFN. Zdaniem minister Faeser, wzmocnienie patroli policyjnych zamiast stacjonarnej kontroli granicznej to sprawdzone rozwiązanie, ponieważ pomogło wcześniej zmniejszyć liczbę nielegalnych przekroczeń na granicy z Czechami.

Władze przygranicznych landów Saksonii i Brandenburgii cyklicznie domagały się przywrócenia stacjonarnych kontroli na granicach z Polską i Czechami. Argumentowały to silną presją migracyjną przewyższającą skalą kryzys migracyjny z lat 2014-2015, co powodowało m.in. wzrost obciążenia budżetów samorządów w obu landach oraz spadek poczucia bezpieczeństwa w przygranicznych regionach. Rząd federalny nie chciał się do tego przychylić, ze względu na obawę przed zakłóceniem ruchu transgranicznego między Polską a Niemcami, w tym powiązań gospodarczych między obydwojma państwami. N. Faeser odmówiła przywrócenia

stacjonarnych kontroli granicznych z Polską, a w zamian zadeklarowała zwiększenie nakładów na policję federalną, w tym zwiększenie stanu osobowego policji federalnej w przygranicznych regionach o kilkuset funkcjonariuszy. Dodatkowo rząd federalny zaoferował landom jednorazowo dodatkowy miliard euro na pokrycie kosztów opieki nad uchodźcami.

Problem uszczelnienia granicy z Polską, Czechami i Austrią powracał kilkakrotnie. Według danych Federalnego Urzędu ds. Migrantów i Uchodźców (BAMF) od początku 2023 r. do końca września o azyl w Niemczech wystąpiły 233 744 osoby, o 73% więcej niż w analogicznym okresie w roku poprzednim. Policja federalna poinformowała, że do początku października wykryła 98 tys. nielegalnych przekroczeń granicy z Niemcami, tzn. o 6 tys. więcej niż w całym 2022 r., 1550 operacji przemytniczych oraz zatrzymała 1700 osób trudniących się przemytem ludzi. Władze landów i samorządów przygranicznych krajów związkowych apelowały o uszczelnienie granic, ponieważ ich możliwości przyjmowania kolejnych azylantów się kończyły. W szczególnie kryzysowej sytuacji znajdowały się przygraniczne miasta i gminy, które borykały się z masami migrantów zwożonych przez przemytników i pośredników w ramach nielegalnego przewozu ludzi przez granicę. Minister Faeser proponowała tzw. elastyczne kontrole graniczne, czyli ruchome posterunki, podczas gdy władze samorządowe domagały się ustanowienia stałych kontroli granicznych. **16.10.2023 r. N. Faeser powiadomiła Komisję Europejską o wprowadzeniu tymczasowych kontroli granicznych na granicach lądowych z Polską, Czechami i Szwajcarią oraz Austrią.** Kontrole na granicy z Polską, Czechami i Szwajcarią miały początkowo trwać 10 dni, z możliwością przedłużenia ich o dwa miesiące; na granicy z Austrią kontrole wprowadzono na 6 miesięcy, począwszy od 12.11.2023 r. Na granicy z Polską utworzono trzy stacjonarne punkty kontroli granicznej, co spowodowało wielokilometrowe zatory na drogach prowadzących do granicy i sparaliżowało transport kołowy między państwami. Po wprowadzeniu wspomnianych obostrzeń, w okresie między październikiem a grudniem na granicach z Polską i Czechami policji federalnej udało się zatrzymać 120 przemytników ludzi. **Kontrole uznano za skuteczny środek przeciwdziałania nielegalnej migracji i przemytowi.** 14.11.2023 r. minister Faeser poinformowała o przedłużeniu okresu trwania stacjonarnych kontroli granicznych na granicy z Polską, Czechami i Szwajcarią początkowo o 20 dni, a następnie do 15.12.2023 r. (z możliwością rozciągnięcia ich na kolejne miesiące). **8.12.2023 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN poinformowało o wprowadzeniu kolejnego dwumiesięcznego okresu kontroli granicznych na granicach z Polską, Czechami i Szwajcarią, rozpoczynającego się 15.12.2023 r.** Tydzień później ogłosiło, że kontrola na granicy z Polską, Czechami i Szwajcarią zostanie przedłużona nie o dwa, a o trzy miesiące, tj. do 15.03.2024 r.

Reakcja społeczeństwa niemieckiego na wojnę Rosji w Ukrainie

Wojna w Ukrainie wpłynęła transformująco na niemieckie społeczeństwo, nie zniwelowała jednak głęboko zakorzenionych prorosyjskich postaw, właściwych szczególnie dla mieszkańców wschodnich landów RFN oraz dla wyborców antyimigranckiej Alternatywy dla Niemiec.

Prorosyjskie postawy społeczne w Niemczech

Tocząca się od lutego br. wojna na Ukrainie wywołała rezonans w opinii publicznej europejskich państw. **Sondaże społeczne przeprowadzane regularnie w Niemczech potwierdziły prawidłowość, że mieszkańcy wschodnich Niemiec wykazują większe zrozumienie dla polityki Federacji Rosyjskiej niż mieszkańcy zachodnich landów.** Sympatia wschodnich Niemców dla Rosji nie jest zjawiskiem nowym, pewne jej symptomy były zauważane we wcześniejszych pomiarach społecznych, tj. wykonywanych przed wojną na Ukrainie. **Prorosyjskie sentymenty nie ujawniły się jedynie w kontekście Ukrainy. Były one obecne wcześniej i nie zniknęły po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Wyrażają się one w:**

- **otwartości i zaufaniu do rosyjskich produktów.** Badanie ankietowe prowadzone w czasie pandemii wykazało, że Niemców z zachodnich landów od ich rodaków ze wschodu różni gotowość na przyjęcie rosyjskiej szczepionki Sputnik V (sondaż ośrodka Forsa przeprowadzony między 29.04 a 10.05.2021 r.). Na zachodzie 58% respondentów zadeklarowało gotowość przyjęcia rosyjskiej szczepionki, podczas gdy na wschodzie Niemiec 71% ankietowanych wyraziło taką chęć. Niemniej dopiero systematyczne, regularne badania postaw społecznych Niemców wobec sytuacji na wschodzie Europy (do tego uwzględniające kryterium pochodzenia respondentów) w pełni ukazały skalę tych prorosyjskich wypowiedzi na wschodzie Niemiec. Różnice w podejściu do Rosji i Ukrainy są szczególnie zauważalne w kilku omówionych poniżej wymiarach (o ile nie zaznaczono inaczej, prezentowane poniżej wyniki pochodzą z serii comiesięcznych badań prowadzonych od marca 2022 r. przez ośrodek infratest/dimap);
- **niskim poziomie akceptacji społecznej dla sankcji wobec Rosji.** W sondażu przeprowadzonym w 2021 r. (w nawiązaniu do wcześniejszej aneksji Krymu przez Rosję) 63% ogółu respondentów z RFN poparło sankcje gospodarcze nałożone na Rosję. Dopiero rozkład głosów między landy zachodnie oraz byłą NRD pokazał, że to poparcie na wschodzie i zachodzie Niemiec drastycznie się różniło: sankcje poparło 68% mieszkańców zachodnich landów oraz 34% Niemców ze wschodu. Pół roku po rozpoczęciu aktualnego konfliktu na Ukrainie respondentów zapytano o akceptację dla sankcji na-

łożonych na Rosję, jeżeli spowodują one wzrost kosztów życia w Niemczech: na zachodzie sprzeciw wyraziło 40% respondentów, na wschodzie 51%;

- **poparciu dla kontynuowania prac nad gazociągiem Nord Stream 2.** Przed 2022 r. poparcie dla budowy gazociągu Nord Stream 2 wyrażało odpowiednio 48% ankietowanych z zachodnich Niemiec oraz 74% mieszkańców byłej NRD. W tym samym miesiącu, w którym wybuchł konflikt, te proporcje niewiele się zmieniły. Za kontynuowaniem projektu NS2 opowiedziało się 52% ogółu respondentów z RFN, w tym 53% na zachodzie oraz 71% na wschodzie Niemiec;
- **ogólnym poziomie akceptacji dla wyrzeczeń ponoszonych w związku z sankcjami wobec Rosji.** We wschodnich landach RFN sankcje wobec Rosji są odrzucane co najmniej względną większością, jeśli wiążą się z ponoszeniem wyrzeczeń przez niemieckie społeczeństwo. W sytuacji, gdy sankcje oznaczałyby wzrost kosztów życia mieszkańców Niemiec, na wschodzie popiera je 40% ankietowanych, a na zachodzie 51%. Jeśli sankcje związane są z wprowadzeniem „wąskich gardeł” i przerw w dostawach energii, to poparcie wynosi 42% na wschodzie i 49% na zachodzie. Gdy sankcje przynoszą niekorzystne skutki dla niemieckich firm, to na wschodzie popiera je 42%, a na zachodzie 46% respondentów;
- **udzielaniu pomocy militarnej Ukrainie** (za sondażem ośrodka Forsa z lipca 2022 r.). Zdecydowanie największe różnice między wschodem a zachodem widać w akceptacji dla dostaw broni. Jeśli chodzi o decyzje o wysłaniu pomocy militarnej dla Ukrainy, nieco ponad połowa, tj. 53% Niemców zachodnich uważała, że jest to słuszne posunięcie. Na wschodzie Niemiec taką decyzję akceptowało 35% respondentów. W sondażach prowadzonych od maja 2023 r. większość Niemców z zachodnich landów popierała dostawę ciężkiej broni dla Ukrainy, a to poparcie oscyloowało średnio między 54 a 61%. W Niemczech wschodnich dostawy takiej broni na Ukrainę popiera mniejszość obywateli – średnio około 32%;
- **zwiększaniu ewentualnie budowaniu niezależności energetycznej od Rosji.** Głoszony przez rząd federalny cel uniezależnienia Niemiec od importu energii z Rosji na wschodzie kraju cieszy się znacznie mniejszym poparciem niż na zachodzie (54% na wschodzie, 76% na zachodzie). Według badania trendów dla RTL/ntv, 58% Niemców uważało, że po całkowitym wstrzymaniu dostaw gazu z Rosji w obecnym sezonie jesienno-zimowym Niemcy będą w stanie pozyskać wystarczającą ilość gazu z innych źródeł niż rosyjskie, co pozwoli zaspokoić potrzeby gospodarstw domowych i gospodarki. Wątpiło w to 36% ogółu respondentów z całych Niemiec. Wśród mieszkańców byłej NRD odsetek sceptyków wyniósł 51%. Szczególnie wysoki poziom niewiary w możliwość zapewnienia dostaw gazu spoza Rosji

cechował zwolenników AfD, bo aż 60% z nich. Jeśli chodzi o zapewnienie dostaw energii elektrycznej, to 66% ankietowanych mieszkańców RFN stwierdziło, że dostawy prądu w Niemczech będą bezpieczne jesienią i zimą, ale aż 31% miało odmienne zdanie. Ponownie odsetek sceptyków był wyższy w landach wschodnich, gdzie 40% respondentów uważało, że nastąpią przerwy w dopływie prądu.

Różnice w postawach społecznych prezentowanych przez mieszkańców wschodniej i zachodniej części Niemiec podlegają niewielkim fluktuacjom i utrzymują się mimo trwania konfliktu na Ukrainie. Poziom zróżnicowania postaw między obu częściami Niemiec jest znaczący. W badaniach minimalnie wynosił 16 punktów procentowych (odnośnie do postrzegania ogólnego zaangażowania Niemiec w pomoc Ukrainie jako przesadzonego), a maksymalnie 26 punktów procentowych (odnośnie do dostaw broni na Ukrainę).

Można wskazać dwie główne przyczyny tego geograficznego rozkładu postaw wobec Rosji w Niemczech. Pierwszą z nich jest światopogląd ukształtowany w czasie istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pół wieku trwania komunistycznego państwa na wschodzie Niemiec, całkowicie zależnego gospodarczo i politycznie od ZSRR, mogło spowodować utwierdzenie się prorosyjskiej postawy. Drugą przyczyną może być obecność we wschodnich landach tzw. późnych przesiedleńców, tj. mieszkańców b. ZSRR, którzy po rozpadzie Związku Radzieckiego wyemigrowali do Niemiec. Według szacunków, po 1989 r. do Niemiec napłynęło od 2,3 do 2,5 mln migrantów różnych narodowości z terenu b. ZSRR, w tym etnicznych Rosjan. Grupa ta stała się naturalnym celem polityki informacyjnej Rosji i w związku z wojną w Ukrainie w Niemczech stwierdzono nadzwyczajną aktywność rosyjskich służb wywiadowczych (tak samo jak w zachodniej i środkowej Europie). **W Niemczech wschodnich społeczeństwo – deklarujące tak silne prorosyjskie postawy – stało się naturalnym środowiskiem wspierającym informacyjne i infiltracyjne działania rosyjskich służb. Obszary z najwyższym stopniem poparcia dla Rosji to wschodnie landy, a więc rejony Niemiec bezpośrednio graniczące z Polską i Czechami.** W landach tych w wyborach różnego szczebla (do Bundestagu, do parlamentów krajowych, wybory komunalne.) partia AfD odnotowuje najwyższe poparcie w okręgach graniczących z Polską i Czechami. Za przykład takiego landu może służyć Saksonia. Partia AfD w Saksonii odnosi znaczne sukcesy, np. w wyborach do Landtagu w 2019 r. uzyskała 27,5% głosów i tym samym stała się drugą siłą polityczną (po CDU) w parlamencie krajowym. W landzie funkcjonuje również partia polityczna Freie Sachsen, której przedstawiciele współorganizują antywojenne wiece, uznają niezależność powołanych przez Putina separatystycznych „republik ludowych” na Ukrainie, a jej kanał na komunikatorze Telegram skupia niemieckich zwolenników rosyjskiej polityki wobec Ukrainy.

Szczególnie w landach wschodnich wyraźnie uwidacznia się wzajemny związek między wyrażaniem poparcia dla Rosji oraz sympatią dla antymigracyjnej Alternatywy dla Niemiec. Elektorat AfD we wszystkich badaniach społecznych wykazuje prorosyjskie sentymenty w stopniu znacznie przewyższającym takie postawy w elektoratach pozostałych ugrupowań.

- Poparcie dla prac nad gazociągami Nord Stream II w całych Niemczech deklarowało 60% respondentów. Wśród wyborców AfD deklarowało je 86% respondentów.
- Akceptację dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy deklarowała zdecydowana większość (91%) ankietowanych Niemców. Wśród wyborców AfD ten odsetek był niższy, wyniósł 68%.
- Stwierdzenie, że rząd RFN posunął się za daleko w szykanach wobec Rosji, podzielało około 20% ogółu respondentów w Niemczech, wśród zwolenników AfD podzielało je 68%.
- Poparcie dla wstrzymania importu gazu i ropy z Rosji deklarowało 50% ogółu niemieckich respondentów (i np. 71% wyborców Zielonych). Wśród zwolenników AfD poparało je tylko 16% respondentów.

Niekontrolowane kanały informacyjne w niemieckim społeczeństwie

Wspomniane powyżej sondaże społeczne prowadzone w Niemczech po wybuchu wojny na Ukrainie zaskoczyły wynikami. Okazało się, że w **społeczeństwie niemieckim jest spora liczba osób sympatyzujących z Rosją lub starająca się zachować jakąś formę neutralności stanowiska wobec konfliktu ukraińsko-rosyjskiego**. Wydawało się, że wraz z docieraniem do Niemiec coraz większej liczby doniesień z zaoznajającej się wojny na wschodzie Ukrainy, w tym relacji o popełnianych zbrodniach na ludności cywilnej, wzrosnie sympatia dla Ukrainy, a zmaleje dla Rosji. **Wyniki badań społecznych wskazały na wzrost sympatii dla Ukrainy, ale nie był on aż tak znaczny, jak można byłoby spodziewać się po skali kryzysu humanitarnego w Ukrainie. Przyczyniła się do tego aktywność i popularność w Niemczech rosyjskiego komunikatora Telegram.**

Badanie Instytutu Reutera przeprowadzone na zlecenie ośrodka CeMas ujawniło, że **30% niemieckich respondentów uznaje komunikator Telegram za źródło informacji**. 14% respondentów, którzy wskazali Telegram, zadeklarowało, że korzysta z niego codziennie. Dla porównania, komunikator Twitter używany do komunikacji m.in. przez polityków, rządy czy instytucje centralne **uzyskał tylko 4% wskazań** (badanie przeprowadzone na zlecenie ośrodka CeMas w dniach 2-15.12.2022 r.).

Pomiary zasięgu oddziaływania alternatywnych kanałów informacyjnych ujawniły, że **10 najpopularniejszych niemieckojęzycznych kanałów na Telegra-**

mie propagujących przekaz alternatywny (większość z nich również prorosyjskie treści) subskrybowało łącznie 1 855 000 odbiorców (badanie własne ośrodka CeMas z dnia 11.03.2022 r.). Do tego należy doliczyć nieznaną liczbę zamkniętych grup na innych komunikatorach czy niezależne kanały regularnie emitujące audycje na You Tube. To właśnie ten **rozbudowany zbiór alternatywnych kanałów informacji skutecznie uodparnia odbiorców na mainstreamowy, zachodni przekaz z wojny ukraińsko-rosyjskiej**. Kiedy tradycyjne media pokazywały np. zdjęcia lub filmy z miejscowości, w której Rosja dokonała masowej eksterminacji ludności cywilnej, media alternatywne kontrowały to własnymi materiałami sugerującymi zmanipulowanie przekazów z oficjalnych źródeł. Skutkiem tego jest zaskakująco duża akceptacja rosyjskiej narracji odnośnie do wojny w Ukrainie.

Tabela 1. Postawy prorosyjskie w niemieckim społeczeństwie (3-11.10.2022 r.)

Stwierdzenia z badania społecznego	Niemcy Zachodnie		Niemcy Wschodnie	
	Tak	Nie	Tak	Nie
NATO tak długo prowokowało Rosję, że ta musiała przystąpić do wojny.	16%	65%	33%	42%
Putin występuje przeciwko globalnej elicie działającej zakulisowo.	16%	58%	27%	44%
Historycznie Ukraina nie ma własnych praw terytorialnych i jest częścią Rosji.	12%	68%	24%	50%
Ukraina wspólnie z USA prowadziła tajne laboratoria do wytwarzania broni biologicznej.	11%	69%	17%	58%
Wojna na Ukrainie służy odwróceniu uwagi od pandemii.	7%	79%	14%	72%
Wojna na Ukrainie była konieczna, aby usunąć tamtejszy faszystowski rząd.	9%	77%	13%	65%

Źródło: Sondaż CeMAS na temat postaw prorosyjskich w niemieckim społeczeństwie.

Warto nadmienić, że oprócz postaw prorosyjskich w niemieckim społeczeństwie na sile znacząco zyskują postawy skrajnie prawicowe. Badania prowadzone przez Fundację Friedricha Eberta za pomocą zestawu powtarzanych wskaźników pozwala na porównanie zmian natężenia postaw w ciągu lat. W badaniu wskaźniki zostały pogrupowane według sześciu segmentów takich jak: stopień poparcia dla prawicowej dyktatury, narodowy szowinizm, bagatelizowanie narodowego socjalizmu, wrogość wobec obcych, antysemityzm i darwinizm społeczny. **Między 2014 r. a 2020 r. wszystkie te segmenty skrajnie prawicowych postaw**

systematycznie traciły na popularności w społeczeństwie RFN. Natomiast odnośnie do **wszystkich odnotowano wzrost po 2020 r.**, tj. w okresie pandemii; **niektóre wzrosły niemal czterokrotnie (wrogość wobec obcych czy bagatelizowanie narodowego socjalizmu)**. Zdaniem publicysty „Die Zeit” Christiana Voorena, **za taki wzrost postaw skrajnych w społeczeństwie odpowiedzialne było rozpowszechnienie się równoległych kanałów informacji w okresie pandemii**. Część społeczeństwa (w tym, co jest nowością, także przedstawiciele klasy średniej) odebrała obostrzenia czasu pandemii za zbyt represyjne i zaczęła szukać innych źródeł informacji oraz kontaktów z innymi osobami podobnie myślącymi itd. Proces ten wydaje się już niemożliwy do odwrócenia. Po zakończeniu pandemii nawyk korzystania z tych równoległych źródeł informacji pozostał, co stało się jasne po badaniu postaw wobec wojny na Ukrainie. Z badań wynika dodatkowo, że te same kanały i ci sami nadawcy, którzy negowali pandemię i obostrzenia z nią związane, płynnie przeszli do prorosyjskiej bądź antywojennej narracji.

Wnioski

- **W czasie obecnych – intensywnych i szokujących – przemian globalnych zaciera się klasyczny podział czynników wpływających na społeczeństwo na zewnętrzne i wewnętrzne**. Coraz częściej procesy i zjawiska globalne oddziałują na państwo i społeczeństwo jednocześnie od wewnątrz i zewnątrz. Ze zdwojoną siłą te skorelowane czynniki wewnętrzne i zewnętrzne działają w nowoczesnym państwie o złożonej strukturze społecznej, która coraz silniej podlega procesom globalnym – takim jak Niemcy. **Czynniki zewnętrzne, jak wojny i wielkie migracje, nieoczekiwanie aktywują – czasem uśpione przez dekady – wewnętrzne czynniki bezpieczeństwa**. Budzą postawy skrajnie prawicowe, sentymenty prorosyjskie lub antyizraelskie, **dwie ostatnie szczególnie u osób o pochodzeniu migracyjnym i u ich potomków**, przybyłych do Niemiec w latach 60-70. XX w. (z kręgu kultury muzułmańskiej) lub na przełomie XX i XXI w. (z kręgu kultury rosyjskiej).
- Obecnie każda z **szokowych zmian w globalnych, wielowymiarowych procesach bezpieczeństwa wywiera szeroki wpływ na społeczeństwa państw, często ujawniając się w trudno przewidywalnej skali i zaskakujących aspektach życia** (np. migracje, nowe technologie komunikacji itp.). Postawy społeczne rezonujące w niemieckim społeczeństwie są tego przykładem.
- **Spółeczeństwo niemieckie w dobie wielkich wyzwań globalnych wskazuje na podstawową dla niego wartość jaką jest tożsamość (*identity*)**. **Wielkie procesy takie jak napływ migrantów, wojny, pandemia, przerwanie**

łańcucha dostaw nośników energii i ich konsekwencje doprowadziły do de- i rekonstrukcji społecznej tożsamości.

- Ta rekonstrukcja stała się wspólną przyczyną tak wydawałoby się różnych od siebie zjawisk, a jednocześnie bardzo istotnych dla bezpieczeństwa wewnętrznego, jak np.:
 - społeczne niezrozumienie dla asymetryczności konfliktu zbrojnego między Rosją a Ukrainą;
 - postępujący wzrost poparcia dla partii politycznej (AfD) odwołującej się do ochrony tożsamości;
 - społeczny wzrost poparcia postaw skrajnych takich jak dyktatura czy darwinizm społeczny itd.;
 - odtworzenie więzi solidarności z regionem ojczystym dziadków i rodziców (w przypadku młodzieży o korzeniach migracyjnych, zwłaszcza z Bliskiego Wschodu).
- **Rekonstrukcja społecznej tożsamości rodzi określone konsekwencje i zarazem wyzwania:**
 - współczesne społeczeństwo może być podmiotem bezpieczeństwa kolektywnego, a nieuwzględnienie tego faktu przez administrację państwa może prowadzić do zaskakujących stwierdzeń, niewystarczająco rozpoznanych w badaniu społeczeństw. Na przykład w Niemczech badania stosunku do wojny na Ukrainie uświadomiły, że nie powiodła się społeczna integracja zachodniej części państwa ze wschodnią i spora część mieszkańców tej drugiej w zasadzie neguje atlantycką orientację swojego państwa na rzecz orientacji prorosyjskiej;
 - wpływ czynników zewnętrznych może nadać dynamikę wydawałoby się zapomnianym bądź regresywnym trendom z zakresu bezpieczeństwa społecznego, jaką jest renesans poparcia dla dyktatorskich form rządów.

Bibliografia (wybór)

- ARD-DeutschlandTrend April 2022.
ARD-DeutschlandTrend April 2023.
ARD-DeutschlandTrend April II 2022.
ARD-DeutschlandTrend August 2023.
ARD-DeutschlandTrend Februar 2022.
ARD-DeutschlandTrend Januar 2022.
ARD-DeutschlandTrend Januar 2023.
ARD-DeutschlandTrend Juni 2022.
ARD-DeutschlandTrend Juni 2023.
ARD-DeutschlandTrend Mai 2023.
ARD-DeutschlandTrend März 2022.
ARD-DeutschlandTrend März 2023.
ARD-DeutschlandTrend Oktober 2022.
ARD-DeutschlandTrend September 2022.
Clarke C., *Trends in Terrorism: What's on the Horizon in 2023?*, <https://www.fpri.org/article/2023/01/trends-in-terrorism-whats-on-the-horizon-in-2023/> (dostęp 10.12.2023).
Eurostat (database).
Forsa-Umfrage zur Partnerschaft von EU und Russland (29.04-10.05 2021).
Global Terrorism Index 2022, Measuring the Impact of Terrorism, Institute for Economics & Peace, Sydney 2022.
Global Terrorism Index 2023, Measuring the Impact of Terrorism, Institute for Economics & Peace, Sydney 2023.
Heidelberger Institut für Internationale Konfliktforschung (HIIK), Konfliktbarometer 2022, Heidelberg 2023.
IDMC, Global Report on Internal Displacement 2023. Internal displacement and food security, 2023.
Lamberty P., Frühwirth L., *Pro-Russian Disinformation and Propaganda in Germany: Russia's full-scale Invasion of Ukraine*, February 2023.
Lamberty P., Goedeke Tort M., Heuer C., *Von der Krise zum Krieg: Verschwörungserzählungen über den Angriffskrieg gegen die Ukraine in der Gesellschaft*, Mai 2022.
Meinungsumfragen: Deutsche empfinden Gesellschaft als gespalten – große Unterschiede beim Thema Ukraine, „Tagesspiegel“ 27.07.2022.
Mikrozensus 2022 (Statistisches Bundesamt, Wiesbaden, 31.03.2023).
Minas. Atlas über Migration, Integration und Asyl, 12. Ausgabe (Bundesamt für Migration und Flüchtlinge, Nürnberg 2022).

Re:Vision. Munich Security Report 2023, February 2023.

Statista (database).

Stelmach J., *Zamachy terrorystyczne. Istota i koncepcja reagowania*, Warszawa 2023.

TE-SAT. European Union Terrorism Situation and Trend Report 2022, Europol 2022.

TE-SAT. European Union Terrorism Situation and Trend Report 2023, Europol 2023.

Turning the Tide – Unlearning Helplessness. Munich Security Report 2022.

UN OCHA Financial Tracking System (database).

UNHCR, Global Appeal 2023.

UNHCR, Global Trends Report 2022.

UNHCR, Refugee Data Finder (database).

Vooren Ch., *Hass auf Juden ist ein urdeutsches Problem*, Zeit Online, 5.10.2023.

Wejkszner A., *Europejska Armia Kalifatu. Peryferie Supersieci*, Warszawa 2023.

Wojciechowski S., *A New Model of Cultural Security*, w: *Cultural Security. Theory – Selected Aspects – Case Studies*, eds. Szyszlak E., Wiśniewski R., Zenderowski R., Peter Lang 2023.

Zick A., Küpper B., Mokros N., *Die Distanzierte Mitte Rechtsextreme und demokratiegefährdende Einstellungen in Deutschland 2022/23*.

Noty o autorach

Joanna Dobosz-Dobrowolska – dr, kierowniczka zespołu „Pokój i bezpieczeństwo” w Instytucie Zachodnim. Członkini Komitetów Zarządzających trzech projektów grantowych finansowanych ze środków Unii Europejskiej i Horyzont-EU COST: „EU Foreign Policy Facing New Realities. Perception, Contestation, Communication and Relations” (CA 17119, realizowany w 40 państwach), „International Ethnic and Immigrant Minorities’ Survey Data Network” (CA 16111, realizowany w 34 państwach), „New Challenges of Peacekeeping and the European Union’s Role in Multilateral Crisis Management” (IS0805, realizowany w 28 państwach). UN Security Advisor, Redaktorka naczelna „IZ Policy Papers”, była Sekretarz naukowa Instytutu Zachodniego. Autorka licznych publikacji dotyczących globalnych procesów pokoju i bezpieczeństwa: stabilizacji nieładu (operacji pokojowych, interwencji zbrojnych, pomocy humanitarnej) oraz destabilizacji ładu (konfliktów zbrojnych i kryzysów humanitarnych, ruchów migracyjnych i uchodźczych). Odbyła wiele wizyt studyjnych, m.in. w ONZ w Nowym Jorku i Genewie oraz w Komisji Europejskiej w Brukseli. Odwiedziła ponad 50 państw na czterech kontynentach.
ORCID:0000-0002-0336-2205

Marcin Tujdowski – dr, główny analityk w Instytucie Zachodnim, członek redakcji „IZ Policy Papers”, były Pełnomocnik Dyrektora Instytutu Zachodniego ds. programowych. Socjolog i politolog. Zajmuje się badaniami z zakresu bezpieczeństwa społecznego i non-traditional security, analizowaniem procesów demograficznych i aktywności ruchów skrajnych. Bada relacje i zmiany na pograniczu polsko-niemieckim. Autor monografii i analiz o tej tematyce.

Sebastian Wojciechowski – prof. dr hab., analityk Instytutu Zachodniego. Kierownik Zakładu Studiów Strategicznych na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Dwukrotny stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i Departamentu Stanu USA. Laureat nagrody naukowej Prezesa Rady Ministrów RP oraz nagrody naukowej z funduszy Unii Europejskiej. Były Dziekan Wydziału Politologii i Stosunków Międzynarodowych Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. Redaktor naczelny „Przeglądu Strategicznego” – czasopisma afiliowanego na platformie Scopus. Członek m.in. Komisji Bałkanistyki PAN czy Rady Naukowej Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas. Ekspert OBWE ds. bezpieczeństwa i terroryzmu. Autor licznych publikacji z zakresu stosunków międzynarodowych oraz bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego.
ORCID: 0000-0002-7972-6618

IZ Policy Papers

W serii ukazały się:

- Nr 1(I)** Historia i pamięć: masowe przesiedlenia 1939-1945-1949
History and Memory: mass expulsions and transfers 1939-1945-1949
Geschichte und Erinnerung: Zwangsaussiedlung und Flucht 1939-1945-1949
- Nr 2(I)** Odradzanie się społeczeństwa obywatelskiego. Rozwój polskiego trzeciego sektora w latach 1989-2008
Revival of the civil society. Development of the third sector in Poland 1989-2008
Wiederbelebung der Zivilgesellschaft. Der dritte Sektor in Polen 1989-2008
- Nr 3(I)** Międzynarodowa solidarność. Operacje pokojowe ONZ – NATO – UE
International solidarity. UN, NATO and EU peace operations
Internationale Solidarität. Die Friedensoperationen der UN, NATO und EU
- Nr 4(I)** Polska i Niemcy w Unii Europejskiej (2004-2009). Główne problemy i wyzwania
- Nr 5(I)** Przyszłość NATO – trudne decyzje
- Nr 6(I)** Mocarstwowe aspiracje Niemiec w Europie XXI wieku: realia i perspektywy (Raport z badań)
- Nr 7(I)** Stany Zjednoczone wobec kryzysów regionalnych – aspekt transatlantycki
- Nr 8(I)** Dynamika niemieckiej opinii publicznej. Wizerunek Polski i Polaków w Niemczech
- Nr 9(I)** Dynamika niemieckiej opinii publicznej. Pozycja partii politycznych na podstawie sondaży i wyników wyborów do parlamentów krajowych (2011-2012)
- Nr 10(I)** Europa w strategii Baracka Obamy (2009-2012)
- Nr 11(I)** Polityka polonijna w ocenie jej wykonawców i adresatów
- Nr 12(I)** Polacy i Niemcy wobec przyszłości Unii Europejskiej. Aspekty gospodarcze
- Nr 13(I)** Polityki pamięci i dyskursy pamięci w 100-lecie wybuchu I wojny światowej
- Nr 14(I)** Niemiecki system kształcenia obywatelskiego. Wnioski dla Polski
- Nr 15(I)** Tendencje w wykorzystaniu czasu pracy w państwach wysoko rozwiniętych na początku XXI wieku
- Nr 16** Outward FDI Policies in Visegrad Countries. Final Report
- Nr 17(I)** Bilans 25 lat Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 r.

- Nr 18(I)** Przemiany Unii Europejskiej, rola Niemiec i implikacje dla stosunków polsko-niemieckich. Trzy scenariusze
- Nr 19(I)** Obama i Merkel – budowanie partnerstwa. Relacje amerykańsko-niemieckie (2009-2016)
Obama and Merkel – Building a Partnership. German-American Relations (2009-2016). A Polish View
- Nr 20(I)** Prezydentura Trumpa i układ transatlantycki Trump Presidency and Transatlantic Relations
- Nr 21(II)** Ethnische Ökonomie – eine Fallstudie über in Berlin lebende Polen
- Nr 22(I)** Reparacje i odszkodowania w stosunkach między Polską a RFN (zarys historyczny)
Reparations and damages in Polish-German relations (Historical overview)
Reparationen und Entschädigungen in den Beziehungen zwischen Polen und der Bundesrepublik Deutschland (ein historischer Überblick)
- Nr 23(I)** O postrzeganiu przez Niemców polskiej historii. Trzy wywiady
- Nr 24(I)** Über die Wahrnehmung der polnischen Geschichte durch die Deutschen. Drei Interviews
- Nr 25** Aktywność Niemiec na arenie międzynarodowej w 2017 r.
- Nr 26 (I)** Working time in the economy of OECD countries at the beginning of the 21st century
- Nr 27(I)** Raporty Służb Naukowych Bundestagu w sprawie reparacji wojennych dla Polski i odszkodowań dla polskich obywateli
- Nr 28 (I)** Nowa debata w Polsce o reparacjach Die neue Reparationsdebatte in Polen
- Nr 29 (I)** Prezydentura Trumpa i kryzys w stosunkach amerykańsko-niemieckich Aktywność Niemiec na arenie międzynarodowej w 2018 r. – wybrane aspekty
- Nr 30** Wybrane aspekty prawne niezawisłości władzy sądowniczej w RFN
Selected Legal Aspects of Judicial Independence in the Federal Republic of Germany
- Nr 31** Wybory do Parlamentu Europejskiego 2019 – programy partii w Niemczech, Francji i Austrii
- Nr 32** Wybory w Niemczech w 2019 r. - próba bilansu
- Nr 33 (I)** Niemiecki dług reparacyjny po drugiej wojnie światowej.
Podsumowanie badań/ Die deutsche Reparationsschuld nach dem Zweiten Weltkrieg. Eine Forschungsbilanz
- Nr 34** Polityka migracyjna i azylowa Unii Europejskiej w kontekście kryzysu migracyjnego
- Nr 35** Układ transatlantycki w okresie prezydentury Donalda Trumpa
- Nr 36** Bilans prezydentury Niemiec w Radzie Unii Europejskiej (1 lipca 2020 r. – 31 grudnia 2020 r.)

- Nr 37** Wybory do Bundestagu 2021: programy partii politycznych
- Nr 38** Niemcy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Kadencja 2019-2020
- Nr 39** Kanclerz Merkel i relacje transatlantyckie
- Nr 40** Niemcy wobec Rosji. Zarys historii niemieckiej *Russlandpolitik*
- Nr 41** *Zeitenwende*. Działania Niemiec wobec wojny w Ukrainie
- Nr 42** Asymetria odszkodowań dla obywateli Polski za szkody poniesione w II wojnie światowej w stosunku do odszkodowań wypłaconych obywatelom innych państw
- Nr 43** Wybrane aspekty *Zeitenwende* w niemieckiej polityce zagranicznej i działaniach wewnętrznych